



Uniwersytet
Wrocławski

Współczesne wyzwania prawnej ochrony zwierząt



redakcja

Joanna Helios, Wioletta Jedlecka

Wrocław 2023

Współczesne wyzwania prawnej ochrony zwierząt

Prace Naukowe
Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytetu Wrocławskiego

Seria: **e-Monografie**

Nr 208



Dostęp online: <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/146896>
<https://doi.org/10.34616/146885>

Współczesne wyzwania prawnej ochrony zwierząt

redakcja

Joanna Helios

Uniwersytet Wrocławski
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
ORCID: [0000-0003-3571-1665](https://orcid.org/0000-0003-3571-1665)

Wioletta Jedlecka

Uniwersytet Wrocławski
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
ORCID: [0000-0002-0542-9303](https://orcid.org/0000-0002-0542-9303)

Wrocław 2023

Kolegium Redakcyjne

prof. dr hab. Leonard Górnicki – przewodniczący

dr Julian Jezioro – zastępca przewodniczącego

mgr Aleksandra Dorywala – sekretarz

mgr Bożena Górna – członek

mgr Aleksandra Lassota – członek

Recenzenci: *dr hab. Waldemar Helios, UP we Wrocławiu;*

dr hab. n. wet., dr n. pr. Piotr Listos, prof. UP w Lublinie

**© Copyright by Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu
Wrocławskiego**

Korekta: *Anna Dominiak*

Projekt i wykonanie okładki: *Karolina Drozd*

Skład i opracowanie techniczne: *Aleksandra Kumasza* eBooki.com.pl

Wydawca

E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa.

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

<https://doi.org/10.34616/146885>

ISBN 978-83-66601-91-8

Spis treści

TYTUŁEM WSTĘPU (Joanna Helios, Wioletta Jedlecka)	6
ROZDZIAŁ I. PROBLEMATYKA DZIAŁALNOŚCI PSEUDOHODOWLI PSÓW I KOTÓW W POLSCE (Klara Walkowicz)	12
ROZDZIAŁ II. EGZEKUCJA ADMINISTRACYJNA ZE ZWIERZĄT (Adam Bródka)	26
ROZDZIAŁ III. PRAWNIE DOPUSZCZALNE METODY OGŁUSZANIA ZWIERZĄT W ŚWIELE REGULACJI UNII EUROPEJSKIEJ (Sławomir Luber)	49
ROZDZIAŁ IV. JAKO CENNIJSZE OD KURY, CZYLI DOBROSTAN KUR NIOSEK W ŚWIELE REGULACJI PRAWNYCH W POLSCE (Kinga Bed- narska)	73
ROZDZIAŁ V. PSZCZOŁY JAKO DOBRO PRAWNIE CHRONIONE (Marty- na Stępień)	90
ROZDZIAŁ VI. SPÓR O DELEGALIZACJĘ <i>CORRIDA DE TOROS</i> W HISZ- PANII – OCHRONA PRAW ZWIERZĄT A DŁUGOLETNIA TRADYCJA (Wik- toria Sadowski)	103
BIBLIOGRAFIA	119

Tytułem wstępu

Kwestia zwierząt i ich praw jest jednym z najistotniejszych problemów stojących przed społeczeństwem, zwłaszcza przed prawnikami. Harwardzka filozof Christine Marion Korsgaard argumentuje, iż to na zorganizowanym społeczeństwie sprawującym władzę nad losem zwierząt, a nie na poszczególnych jednostkach, ciąży kolektywny obowiązek takiego urzędu swojego funkcjonowania, któremu odpowiada uprawnienie każdego indywidualnego zwierzęcia do bycia traktowanym jako cel sam w sobie. Obowiązek każdej jednostki ludzkiej polega przede wszystkim na wniesieniu odpowiedniego wkładu w to, aby wspólnota w swych zorganizowanych działaniach wywiązywała się z ciążących na niej obowiązków wobec każdego poszczególnego zwierzęcia. Jedynie w pewnych sytuacjach realizacja kolektywnych obowiązków ciążących na danej społeczności może wtórnie spaść na barki poszczególnych jednostek¹. Społeczeństwo nie powinno wykazywać obojętności wobec aktów okrucieństwa, których adresatami są zwierzęta. Szczególna rola w zakresie ochrony zwierząt przed zachowaniami okrutnymi ciąży właśnie na prawnikach. I warto jeszcze pamiętać o tym, że warunki współzamieszkiwania naszej planety powinny być oparte na szacunku, a nie na wyzysku. Należy zaprzestać łamania umowy ze zwierzętami i powściągnąć ludzką żądzę panowania nad wszystkimi żyjącymi istotami².

Aktualność i istotność tematów podejmowanych w związku z ochroną zwierząt nie budzi żadnych wątpliwości, o czym przypominają wciąż

¹ T. Pietrzykowski, *Kant, Korsgaard i podmiotowość moralna zwierząt*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2015, nr 2, s. 114.

² D. Morris, *Nasza umowa ze zwierzętami*, Warszawa 1995, s. 13.

żywe dyskusje dotyczące praw zwierząt. Podkreślić również należy, iż problematyka zwierzęca jest niezwykle kontrowersyjna, o czym świadczą emocje pojawiające się zarówno podczas debat naukowych, politycznych, jak również w dyskursach prawniczych dotyczących argumentowania „za” bądź „przeciw” przyznawaniu praw zwierzętom.

W niniejszej monografii zaprezentowano szczegółowe problemy prawnej ochrony zwierząt. Odzwierciedla ona dużą liczbę problemów prawnych i etycznych, które są społecznie doniosłe i mają wartość dla dyskursu dotyczącego zwierząt.

I tak rozdział I pokazuje rzeczywisty obraz pseudohodowli. W 2011 r. dokonano nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt, która zapoczątkowała powstawanie tzw. pseudohodowli psów i kotów. Celem ustawodawcy było wówczas nie tylko ograniczenie obrotu zwierzętami na targach czy giełdach, ale głównie zaprzestanie hodowania psów w typie rasy. Termin pseudohodowla nie doczekał się jeszcze definicji prawnej (ani słownikowej). Nowelizacja ta została jednak przeprowadzona niedbale i przyniosła efekt odwrotny od zamierzonego, co poskutkowało powstaniem wielu stowarzyszeń działających obok organizacji wiodących – Związku Kynologicznego w Polsce oraz Polskiego Związku Felinologicznego – i pozwalających na legalny obrót psami i kotami rasowymi. Nowy stan prawny przyczynił się do powstania wielu patologii, m.in. masowego rozmnażania zwierząt w typie ras popularnych bez dbałości o ich dobrostan oraz przy braku jakiejkolwiek kontroli i nadzoru ze strony służb państwowych. Taka sytuacja nie tylko doprowadziła do dewaluacji międzynarodowej wartości rodowodów, ale również ma swoje konsekwencje na gruncie prawa cywilnego. W niniejszym rozdziale dokonano analizy problematyki funkcjonowania pseudohodowli w Polsce, podejmując próbę skonstruowania definicji prawnej tego określenia oraz skupiając się na przepisach mających na celu zapewnienie dobrostanu zwierząt poprzez spełnienie ich potrzeb gatunkowych.

Rozdział II porusza problematykę egzekucji ze zwierząt prowadzonej w trybie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Nie chodzi tu jednak o kierowanie środków przymusu państwowego przeciwko zwierzętom – bo te jako pozbawione zdolności prawnej nie mogą być podmiotami obowiązków – a o egzekucję powinności ciążących na ich właścicielu³. Regulacje normatywne pozwalają bowiem, na zasadzie odpowiedniego stosowania przepisów, obejmować zwierzęta zakresem środka egzekucyjnego w postaci zajęcia ruchomości. W ten sposób dopuszczalne jest zaspokojenie wierzyciela publicznoprawnego poprzez sprzedaż zwierzęcia i pokrycie z uzyskanej sumy należności pieniężnej ciążącej na właścicielu. Wskazane zagadnienie jawi się jako wysoce kontrowersyjne, w szczególności na gruncie współczesnych standardów prawnej ochrony zwierząt, co pociąga za sobą konieczność analizy ustawy egzekucyjnej w celu rekonstrukcji normatywnego modelu egzekucji ze zwierząt. Powyższe pozwoli na ocenę, czy przepisy prawa w obowiązującym kształcie odpowiadają wymogom respektowania tzw. praw zwierząt, oraz na wskazanie ewentualnego kierunku pożądanych zmian legislacyjnych.

Przedmiotem rozdziału III jest ochrona zwierząt podczas uboju, która stanowi istotny element całościowego systemu ochrony zwierząt, a chyba najważniejszym jej przejawem jest obowiązek ogłuszania zwierząt przed uśmierceniem. Celem tego działania jest ograniczenie cierpienia spowodowanego śmiercią. Ochrona zwierząt w tak drastycznym dla nich momencie wypełnienia ich roli dla człowieka, w ostatnich chwilach życia, jest bez wątpienia obowiązkiem etycznym, którego prawodawca nie może lekceważyć. Rozdział III stanowi analizę problematyki ogłuszania zwierząt w kontekście regulacji prawnej Unii Europejskiej, której moc obowiązująca rozciąga się także na Polskę. Głównym przedmiotem analizy są akty prawa UE ze szczególnym uwzględnieniem rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt

³ Godzi się także zauważyć, że w piśmiennictwie wyrażane jest stanowisko, zgodnie z którym zwierzę nie może być przedmiotem własności i innych praw rzeczowych, lecz odmiennej kategorii praw bezwzględnych, podobnych do własności bądź innych praw rzeczowych (A. Sylwestrzak, *II. Odpowiednie stosowanie przepisów o rzeczach ruchomych do zwierząt*, [w:] *idem, Użytkowanie. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2013, LEX).

podczas ich uśmiercania, które to stanowi podstawową i kompleksową regulację prawną w tej dziedzinie.

Początkowa analiza rozporządzenia jako rodzaju aktu prawnego UE oraz kompetencji prawodawczych przyznanych na podstawie traktatów instytucjom UE ma za zadanie przybliżyć czytelnikowi rangę prawną, zasięg obowiązywania oraz powody wydania aktu prawnego regulującego postępowanie ze zwierzętami podczas uśmiercania. Zasadnicza część rozważań w tym rozdziale została poświęcona badaniom obowiązującego systemu ochrony zwierząt podczas uśmiercania, począwszy od ustalenia zakresu przedmiotowego i podmiotowego, zasad przyświecających twórcy i wprowadzonych do aktu prawnego, aż po dogłębną analizę ogłuszania jako czynności regulowanej prawnie, a także dopuszczalnych metod ogłuszania wraz z ich opisem. W całym rozdziale III czytelnik może także napotkać rozważania etyczne odnoszące się do analizowanych zagadnień.

Rozdział IV pokazuje, iż nie wszystkie zwierzęta traktowane są tak samo. Los zwierząt gospodarskich jest gorszy. Ludzkość od wieków utrzymywała zwierzęta gospodarskie w celu zaspokajania swoich potrzeb. Dopiero współcześnie kwestia warunków, jakie powinno się zapewniać tym zwierzętom, przeniknęła do debaty społecznej i prawnej. Efektem powyższego jest powstanie kategorii dobrostanu zwierząt. Założeniem niniejszego rozdziału jest dokonanie analizy obowiązujących w Polsce przepisów prawnych w zakresie chowu kur niosek oraz ocena tych regulacji pod kątem poziomu dobrostanu, jaki zapewniają zwierzętom. W tym celu przedstawiono ewolucję pojęcia dobrostanu zwierzęcia, nawiązując m.in. do tzw. Pięciu Wolności – opracowanego w 1979 r. wzorca oceny dobrostanu zwierząt gospodarskich. Następnie omówiono regulacje dotyczące chowu kur niosek, stosując podział na prawo unijne oraz prawo polskie. W zakresie prawa unijnego nawiązano m.in. do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz do dyrektywy Rady 98/58/WE z dnia 20 lipca 1998 r. dotyczącej ochrony zwierząt gospodarskich, natomiast w przedmiocie prawa polskiego przedstawiono przede wszystkim istotne postanowienia

ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Powyższe pozwoliło na wyodrębnienie kilku podstawowych systemów chowu kur – systemu klatkowego oraz systemów alternatywnych. W następnej kolejności rozdział IV opisuje potrzeby gatunkowe kur niosek, z uwzględnieniem zarówno potrzeb fizjologicznych, jak i behawioralnych oraz psychologicznych. Potrzeby te ustalono na podstawie piśmiennictwa traktującego o behawiorze kur niosek oraz badań naukowych prowadzonych w tym zakresie. Na podstawie powyższych danych dokonano oceny warunków chowu kur niosek w każdym z systemów chowu, uwzględniając przyjętą definicję dobrostanu zwierzęcia oraz potrzeby gatunkowe kury nioski.

Rozdział V to opowieść o pszczołach, które jako zapylacze są niezbędne do tego, aby zapewnić bezpieczeństwo upraw rolniczych oraz dostaw w ramach sektora spożywczego. Wynika to z faktu, iż pszczoły żyją w symbiozie z roślinami. Pszczoły z jednej strony są uzależnione od pyłku i nektaru, z drugiej zaś umożliwiają roślinom entomofilnym zawiązanie nasion. Zarówno różnorodność gatunkowa, jak i aktywność zapylaczy mają zatem bezpośredni wpływ nie tylko na plony, ale również na byt gatunkowy większości roślin kwiatowych. Nie ulega więc wątpliwości, iż pszczoły odgrywają niezwykle istotną rolę z punktu widzenia równowagi biologicznej biosfery. Konieczne jest zatem podejmowanie starań w celu ochrony tych stworzeń. Podstawą wszelkich działań praktycznych winna być jednak ugruntowana wiedza teoretyczna, dlatego też za punkt wyjścia rozdziału V przyjęto analizę zagadnienia pszczół jako dobra prawnie chronionego. Celem rozdziału V jest analiza polskich regulacji prawnych określających prawny status pszczół, przy uwzględnieniu specyfiki pszczół miodnych (populacja hodowlana) oraz pszczół dziko żyjących (populacja naturalna). W celu zachowania logicznego porządku rozważania związane ze statusem prawnym pszczół zaprezentowano, zmierzając od ogółu do szczegółu.

I wreszcie rozdział VI zabiera nas w podróż do Hiszpanii. W tym rozdziale przybliżono uregulowania prawne dotyczące *corrida de toros*, czyli walk byków (od hiszp. *correr* – „biegać” oraz *toro* – „byk”) w Hiszpanii oraz

przedstawiono dwie strony sporu pomiędzy długoletnią tradycją a potrzebą ochrony praw zwierząt. Analiza historyczna tego widowiska ukazała, że walki byków od początku funkcjonowania były delegalizowane, a następnie zakazy te uchylano, zależnie od poglądów panujących władców i Kościoła. W rozdziale ostatnim opisano delegalizację *corrida de toros* od 1992 r. Wskazano, że walki byków zostały zakazane początkowo na Wyspach Kanaryjskich, a potem kolejno w Katalonii i na Balearach. Jednakże w 2016 r. kataloński zakaz został uchylony przez Trybunał Konstytucyjny, który wskazał, że organizacja tego wydarzenia jest konstytucyjnym prawem, a następnie zakwestionowano zakaz na Balearach. Oznacza to, że jedynym regionem, w którym skutecznie zakazano *corrida de toros*, są Wyspy Kanaryjskie ze względu na ich daleko idącą autonomię. W rozdziale VI przedstawione zostały także aspekty finansowe związane z organizacją walk byków. Wskazuje się, że widowisko to jest finansowane w dużej mierze ze środków publicznych, co rodzi krytykę ze strony dużej części hiszpańskiego społeczeństwa. Ukazano problemy, z którymi mierzy się to widowisko ze względu na COVID-19 oraz zmieniające się gusta Hiszpanów, którzy negują tradycyjną *corridę de toros*. Rozdział VI nie pomija aspektów debaty politycznej na ten temat oraz projektu nowej ustawy, która niebezpośrednio wprowadzałaby zakaz walk byków. Na końcu rozdziału możemy zapoznać się z ciekawymi wnioskami, iż zgodnie z poglądem Trybunału Konstytucyjnego walki byków nie mogą być w Hiszpanii całkowicie zdelegalizowane ze względu na zapisy w konstytucji, jednakże zgodne z prawem byłoby wprowadzanie zmian w przebiegu widowiska przez poszczególne regiony.

Niniejsza monografia stanowi owoc ponad sześćioletniej pracy naukowej i dydaktycznej wszystkich członków i ich opiekunów Studenckiego i Doktoranckiego Koła Naukowego Praw Zwierząt, działającego przy Katedrze Teorii i Filozofii Prawa Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Stan prawny: 30.05.2021 r.

Redaktorzy

Rozdział I

Problematyka działalności pseudohodowli psów i kotów w Polsce

Klara Walkowicz

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

ORCID: [0000-0003-4783-323X](https://orcid.org/0000-0003-4783-323X)

<https://doi.org/10.34616/146886>

1. Wprowadzenie

Lata 90. i pierwszą dekadę XXI w. można uznać za okres wzmożonego zainteresowania Polaków posiadaniem psów rasowych. Szczeniaki czy kociaki można było nabyć nie tylko w wyspecjalizowanych hodowlach, ale również na targach czy giełdach, gdzie zwierzęta często wydawano bez jakiegokolwiek dokumentacji, z samochodu czy kartonu. Moda na określone rasy psów i kotów oraz związany z tym popyt rynkowy poskutkowały powstaniem tzw. pseudohodowli, w których masowo rozmnażano psy i koty w typie rasy (wyglądem przypominające te najbardziej popularne wówczas rasy) bez zachowania zasad dobrostanu zwierząt.

Ustawodawca dostrzegł wspomniany wyżej problem i zdecydował się na nowelizację ustawy o ochronie zwierząt, do której doszło w 2011 r. Głównymi celami nowelizacji było ograniczenie sprzedaży zwierząt na targach i targowiskach oraz objęcie kontrolą hodowli psów i kotów rasowych, co miało skutkować zaprzestaniem „produkcji” zwierząt w typie rasy oraz ograniczeniem bezdomności zwierząt. Wspomnianą nowelizację wraz z jej konsekwencjami omówiono w niniejszym rozdziale.

2. Tło społeczno-prawne

Początek powstawania pseudohodowli i związanych z tym negatywnych konsekwencji można łączyć z nowelizacją ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach¹, której jednym z głównym celów było ograniczenie masowego rozmnażania zwierząt (głównie psów i kotów) w typach popularnych ras. W czasie uchwalania nowelizacji powszechnym zjawiskiem było organizowanie targów zwierząt (przykładowo podczas wystaw psów czy też tradycyjnych „dni targowych”), gdzie sprzedawano zwierzęta za ceny niższe niż w wyspecjalizowanych hodowlach, bez rodowodów, metryk czy książeczek zdrowia, często mimo zapewnień o rasowości danego psa. Taki sposób hodowli i sprzedaży przyczyniał się do masowego rozmnażania zwierząt w warunkach naruszających ich dobrostan² oraz uniemożliwiających skuteczny nadzór nad jakością hodowanych zwierząt, które bardzo często przekładały się na stan zdrowia zwierzęcia (występowanie wad zdrowotnych takich jak na przykład choroba von Willebranda, ataksje, dysplazje stawów biodrowych, nefropatie itp.³). Co

¹ Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2011 r. Nr 230, poz. 1373).

² Dobrostan najprościej można zdefiniować jako zapewnienie zwierzęciu możliwości realizacji potrzeb fizycznych i gatunkowych. „W 1992 r. Rada Dobrostanu Zwierząt Gospodarskich (Farm Animal Welfare Council, FAWC) opublikowała listę tzw. 5 wolności, cechujących dobrostan zwierząt, wraz z podaniem zasad postępowania ze zwierzętami (warunków niezbędnych do spełnienia podstawowych wymogów dobrostanu): 1) wolne od głodu i pragnienia – poprzez zapewnienie świeżej wody i paszy niezbędnej dla utrzymania zdrowotności i żywotności, 2) wolne od dyskomfortu – zapewnienie odpowiednich warunków środowiskowych, możliwości schronienia i wygodnego wypoczynku, 3) wolne od bólu, urazów i chorób – zapewnienie właściwej opieki, profilaktyki, szybkiej diagnostyki i leczenia, 4) wolne od strachu i stresu – eliminacja stresorów i zbędnego cierpienia, 5) wolne w wyrażaniu normalnego zachowania – zapewnienie odpowiedniej przestrzeni życiowej i możliwości kontaktów społecznych” – M. Budzyńska, *Współczesne zagadnienia w badaniach i nauczaniu dobrostanu zwierząt*, „Wiadomości Zootechniczne” 2015, R. LIII, s. 58, http://www.izoo.krakow.pl/czasopisma/wiadzoot/2015/1/WZ_2015_1_art07.pdf [dostęp 8.05.2021].

³ I. Łuszczewska-Sierakowska, A. Łada, *Kliniczne i anatomiczne uwarunkowania chorób degeneracyjnych centralnego układu nerwowego u psów i kotów*, „Medycyna

istotne, sprzedaż zwierząt na targach, targowiskach czy giełdach narażała zwierzęta nie tylko na niepotrzebny stres, ale także przebywanie w niedostosowanej do potrzeb zwierzęcia temperaturze (przegrzanie/wychłodzenie), brak dostępu do wody i pożywienia, a także stanowiła źródło potencjalnych zagrożeń epidemiologicznych (zwłaszcza w przypadku szczeniąt nieszczepionych lub bardzo młodych)⁴. Warto zauważyć, iż problemy z masowym chowem psów i kotów w typie rasy występowały również przed nowelizacją.

3. Definicja pseudohodowli

Termin pseudohodowla jest określeniem, które nie doczekało się jeszcze definicji słownikowej ani prawnej, jednakże często pojawia się zarówno w mediach, opracowaniach naukowych, jak i coraz częściej w orzeczeniach sądowych. Niestety termin ten jest wyjątkowo nieostry znaczeniowo, co przysparza wielu problemów interpretacyjnych.

Powszechnie terminu pseudohodowla używa się w odniesieniu do dwóch kategorii podmiotów. Po pierwsze pseudohodowlą będzie hodowla (głównie psów i kotów) niezapewniająca dobrostanu zwierząt poprzez naruszenie podstawowych potrzeb gatunkowych zarówno fizycznych (jak dostęp do wody i pożywienia, brak wymaganych szczepień, brak opieki weterynaryjnej, brak spacerów), jak i psychicznych (trzymanie w niewoli, brak kontaktu z innymi przedstawicielami gatunku, brak „zdrowej” interakcji z człowiekiem itp.). W takim miejscu dochodzić może do różnych sytuacji patologicznych, takich jak przemoc wobec zwierząt, nadmierne

Weterynaryjna” 2012, R. 68(4), <http://www.medycynawet.edu.pl/images/stories/pdf/pdf2012/042012/201204199204.pdf> [dostęp 10.05.2021].

⁴ J. Misiewicz, *Odpowiedzialność karna za naruszenia przepisów ustawy o ochronie zwierząt i o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych. Część I*, „Życie Weterynaryjne” 2020, R. 95(3), s. 152, <https://vetpol.org.pl/dmdocuments/ZW-03-2020-02.pdf> [dostęp 10.05.2021].

wykorzystywanie suk poprzez szczenienie ich po każdej ciecierce oraz chów wsobny, skutkujący poważnymi wadami genetycznymi miotu. Ewa Niemiec oraz Marta Nowakowska trafnie zauważają, iż w pseudohodowlach najistotniejszym celem jest maksymalizacja zysków z obrotu zwierzętami, przy jednoczesnej minimalizacji kosztów wpływającej na niezachowanie standardów dobrostanu zwierząt⁵. W opinii Sądu Okręgowego dla Warszawy-Pragi, aby móc zakwalifikować sytuację posiadania większej liczby psów jako pseudohodowlę, przedmiotem niewłaściwego traktowania muszą być suki ze szczeniakami⁶, co obok umyślnego rozrodu psów i kotów z zamiarem ich późniejszej sprzedaży będzie stanowiło element kluczowy.

Terminu pseudohodowla używa się również w odniesieniu do wszystkich hodowli psów i kotów zarejestrowanych poza Związkiem Kynologicznym w Polsce (dalej jako ZKwP) czy Polskim Związku Felinologicznym (dalej jako PZF), bez względu na poziom zapewnienia w nich dobrostanu zwierząt. Takie nazewnictwo powinno być uznane za krzywdzące wobec hodowców, którzy z różnych powodów nie zdecydowali się na zarejestrowanie swojej hodowli w którejś z wymienionych organizacji, a które zapewniają zwierzętom realizację wszystkich potrzeb natury fizycznej i psychicznej. Wobec takich hodowli należałoby używać określenia „hodowla niezrzeszona”, które jednoznacznie wskazuje na brak przynależności hodowli do organizacji wiodących, ale nie sugeruje występowania jakichkolwiek sytuacji patologicznych, co dobitnie podkreśla przedrostek „pseudo”⁷.

⁵ E. Niemiec, M. Nowakowska, *Hodowla rasowych psów i kotów a ochrona zwierząt – analiza polskich rozwiązań prawnych*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3759, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, t. CVIII, s. 87–88, <https://www.ppa.pl/ppa/article/view/7625/7271> [dostęp 10.05.2021].

⁶ Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 5 marca 2018 r., VI Ka 717/17.

⁷ Zgodnie z definicją ze *Słownika języka polskiego* PWN przedrostek „pseudo” to „pierwszy człon wyrazów złożonych będących nazwami i określeniami osób, rzeczy lub zjawisk, które nie są tym, co udają lub naśladują”. W języku polskim wyrazów poprzedzonych tym przedrostkiem używa się do określenia pewnych zjawisk patologicznych, będących wypaczeniem pewnych powszechnie przyjętych zachowań. Dobrą analogią może być tutaj określenie pseudokibice.

O powodach, dla których część hodowców nie decyduje się na przystąpienie do ZKwP lub PZF, będzie mowa w dalszej części rozdziału.

W tym miejscu warto dodać, że terminu pseudohodowla użyli również autorzy omawianego projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt, wedle których „są to bardzo często «fabryki» produkujące szczenięta przypominające wyglądem najczęściej psy ras, cieszących się aktualnie popytem. Hodowle te prowadzone są najczęściej w skandalicznych warunkach”⁸. Projektodawcy ustawy wskazali również, że „[...] opłaca się w Polsce w sposób nieograniczony rozmnażać zwierzęta rasopodobne, często rozmnażane wsobnie, a więc potencjalnie chore i z niewłaściwą psychiką. Presja osiągnięcia zysku za wszelką cenę czyni z miejsc takich hodowli miejsca kaźni zwierząt”⁹.

4. O nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt i jej konsekwencjach

Problem sprzedaży zwierząt na targowiskach i giełdach został dostrzeżony przez ustawodawcę, który zdecydował się na nowelizację ustawy o ochronie zwierząt poprzez dodanie art. 10a, który zakazał wprowadzania do obrotu zwierząt domowych nie tylko na targowiskach, targach i giełdach, ale również wprowadzania do obrotu psów i kotów poza miejscami ich chowu lub hodowli. Co istotne, w punkcie drugim wspomnianego artykułu ustawodawca zawarł zakaz rozmnażania psów i kotów w celach handlowych, który wyłączył następnie poprzez wprowadzenie punktu szóstego, zgodnie z którym ów zakaz nie dotyczy hodowli zwierząt zarejestrowanych w ogólnokrajowych organizacjach społecznych, których statutowym celem jest działalność związana z hodowlą rasowych

⁸ Uzasadnienie do projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt z 2011 r. – Druk Sejmowy nr 4257, s. 7, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/08D26EF6B5358A78C125789D00381AF6/\\$file/4257.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/08D26EF6B5358A78C125789D00381AF6/$file/4257.pdf) [dostęp 10.05.2021].

⁹ *Ibidem*, s. 10.

psów i kotów. To właśnie wprowadzenie tego punktu rozpoczęło w Polsce procedurę masowego tworzenia stowarzyszeń, mających na celu zrzeszanie hodowców psów i kotów rasowych, działających obok głównych organizacji hodowców psów i kotów w Polsce – ZKwP i PZF (nazywanych w tym artykule organizacjami wiodącymi).

Do czasu nowelizacji ustawy z 2011 r. hodowle psów rasowych (ras uznawanych przez Międzynarodową Organizację Kynologiczną, dalej jako FCI¹⁰) były zrzeszone w ZKwP albo nie były zrzeszone w ogóle. Taki stan rzeczy powodował względnie stabilną sytuację – w przypadku chęci zakupu psa rasowego zainteresowany mógł udać się do hodowli zarejestrowanej w ZKwP (a co za tym idzie FCI) i nabyć psa z uznanym międzynarodowo rodowodem lub kupić psa nierodowodowego (w typie rasy lub mieszańca) w hodowli niezrzeszonej. Na bazie ówczesnego stanu prawnego kwitł jednak handel psami „w typie rasy” na targowiskach lub giełdach, gdzie bardzo często zwierzęta przez wiele godzin przebywały w nieodpowiednich warunkach (stłoczone, bardzo często bez dostępu do wody i pożywienia, w upale lub na mrozie, oddzielone od suki zbyt wcześnie), a ich rozród pozostawał poza jakąkolwiek kontrolą.

Warto dodać, że brak kontroli nad rozmnażaniem zwierząt, a także mała świadomość społeczna związana z ograniczeniem płodności zwierząt (sterylizacja, kastracja lub metody farmakologiczne) przyczyniały się do zwiększania problemu bezdomności zwierząt, ponieważ legalne

¹⁰ Międzynarodowa Organizacja Kynologiczna (Fédération Cynologique Internationale), powstała w 1911 r., jest nadrzędną organizacją kynologiczną zrzeszającą 99 organizacji krajowych (po jednej dla każdego kraju członkowskiego), której celem jest sprawowanie kontroli nad hodowlą psów rasowych w trosce o ich dobrostan i czystość ras. W chwili obecnej FCI uznaje 354 rasy pochodzące z krajów członkowskich, których hodowcy mogą zrzeszać się w związkach krajowych. W każdym kraju członkowskim może istnieć tylko jedna organizacja partnerska, upoważniona do organizowania wystaw, wystawiania metryk i rodowodów, które będą uznane przez FCI i partnerów. Warto dodać, iż obok FCI obowiązują również dwie organizacje partnerskie – American Kennel Club, działający na terenie USA, oraz Kennel Club in the United Kingdom, działający w Wielkiej Brytanii. Co istotne, wspomniane organizacje działają w porozumieniu z FCI, m.in. honorując rodowody.

było rozmnażanie psów nierodowodowych przez osoby fizyczne i późniejsza ich sprzedaż. Również to przemawiało za ograniczeniem sprzedaży psów i kotów. Jak podkreśla Hanna Mamzer, za najbardziej skuteczne mechanizmy kontrolowania bezdomności zwierząt w Polsce należy uznać: edukowanie opiekunów, obowiązkowe chipowanie zwierząt oraz programową sterylizację/kastrację¹¹. Niestety, jak wykazał raport NIK, działania samorządów zmierzające do ograniczenia bezdomności już od lat nie przynoszą zamierzonych skutków, w związku z czym konieczne było prowadzenie innych działań zmierzających do ograniczenia populacji psów i kotów w Polsce¹².

Ustawodawca dostrzegł problemy związane z ówczesnymi praktykami sprzedaży zwierząt, które często można uznać było za naruszające ich dobrostan, i zdecydował się na wprowadzenie wspomnianych wyżej zmian. Cele ustawodawcy były dwa: po pierwsze uniemożliwienie sprzedaży zwierząt (głównie psów i kotów) w miejscach takich jak targowiska czy giełdy, a po drugie ograniczenie obrotu zwierzętami nierodowodowymi.

Jak pokreślono w uzasadnieniu do projektu ustawy, „dotychczasowe przepisy ustawy [o ochronie zwierząt] nie zawierały powyższych przepisów. Intencją wprowadzenia zapisów art. 10a pkt 1–3 [...] jest ograniczenie działalności tzw. pseudohodowli. [...] [gdyż] nie ma nad nimi jakiegokolwiek kontroli. Niezbędne jest całkowite wyeliminowanie ich działalności. Pseudohodowle i handel na targowiskach generują ogromną bezdomność, a w rezultacie późniejsze wydatki samorządów. Najważniejsze jest jednak to, iż tak nieograniczony obrót zwierzętami domowymi okupiony jest ich ogromnym cierpieniem, szczególnie, że w Polsce proceder ten osiągnął iście

¹¹ H. Mamzer, *Ograniczanie rozrodczości zwierząt towarzyszących jako przeciwdziałanie ich bezdomności*, „Życie Weterynaryjne” 2019, R. 94(6), http://agro.icm.edu.pl/agro/element/bwmeta1.element.agro-667ac59a-fee8-416a-9c1b-6b623c266073/c/ZW-06-2019-01_398.pdf [dostęp 13.05.2021].

¹² Raport Najwyższej Izby Kontroli, *Zapobieganie bezdomności zwierząt*, 2016, s. 7, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,11233,vp,13582.pdf> [dostęp 17.05.2021].

przemysłową skalę, a państwo nie osiąga z tego tytułu żadnych dochodów, jest to olbrzymia szara strefa”.

Warto zauważyć, że zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 10a pkt 6 projektu zakaz rozmnażania psów i kotów w celach handlowych nie miał dotyczyć hodowli zwierząt zarejestrowanych w organizacjach społecznych, których wykaz określi w drodze rozporządzenia minister rolnictwa¹³. W opinii Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, sporządzonej na prośbę Szefa Kancelarii Sejmu, dodatkowo podkreślono konieczność przekazania powyższego wykazu powiatowym lekarzom weterynarii z obowiązkiem comiesięcznych aktualizacji, umożliwiając tym samym służbom sprawowanie kontroli nad poszczególnymi hodowlami¹⁴. Niestety, ostatecznie zapis ten przyjął skróconą formę, przez co odebrano ministrowi rolnictwa uprawnienie do tworzenia wykazów organizacji społecznych zrzeszających hodowców. W konsekwencji rejestracja w jakiejkolwiek organizacji społecznej, której statutowym celem jest ochrona zwierząt, stanowi wystarczające działanie do ominięcia zakazu rozmnażania psów i kotów¹⁵. Co ciekawe, powszechnie panuje pogląd, iż końcowe brzmienie art. 10a pkt 6 jest wynikiem błędu legislacyjnego, podobnie jak brak wprowadzenia do ustawy prawnej definicji psa i kota rasowego¹⁶.

Wprowadzenie art. 10a pkt 6 w obecnej formie poskutkowało masową rejestracją stowarzyszeń skupiających hodowców psów i kotów, którzy z różnych względów nie przystąpili do organizacji wiodących, czyli ZKwP i PZF, ponieważ taka rejestracja pozwoliła im na ominięcie

¹³ *Ibidem*, s. 2.

¹⁴ Opinia Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z 17 czerwca 2011 r. do uzasadnienia do projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt z 2011 r., Druk Sejmowy nr 4257, s. 4 [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/F005D64B6021E765C12578BE002965C6/\\$file/4257-001.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/F005D64B6021E765C12578BE002965C6/$file/4257-001.pdf) [dostęp 8.05.2021].

¹⁵ E. Niemiec, M. Nowakowska, *op. cit.*, s. 95.

¹⁶ Zob. <https://www.senat.gov.pl/prace/komisje-senackie/przebieg,8801,1.html>, <https://tvn24.pl/premium/dobrzez-pod-bydgoszcza-pseudohodowla-psow-zamknieta-wlasciciele-ska-zani-na-kare-bezwzglednego-wiezienia-5074448> [dostęp 8.05.2021].

zakazu rozmnażania psów i kotów¹⁷. Obecnie w Polsce funkcjonuje ponad 70 takich stowarzyszeń. Większość prowadzi strony internetowe, na których udostępniają statuty, regulaminy oraz inną dokumentację konieczną do rejestracji i prowadzenia działalności hodowlanej. Wszystkie organizacje działają na podstawie ustawy Prawo o stowarzyszeniach, zgodnie z którą prowadzą dokumentację wewnętrzną, zarówno w formie uchwalanych obligatoryjnie statutów, jak i różnych dokumentów dodatkowych, m.in. regulaminów hodowli, wystaw czy powoływanie sędziów kynologicznych.

Stowarzyszenia zrzeszające hodowców zazwyczaj mają zasięg ogólnopolski, chociaż czasem zrzeszają się w związkach stowarzyszeń o zasięgu międzynarodowym. Co istotne, niemalże każde ze stowarzyszeń wydaje własne rodowody lub honoruje niektóre z dokumentów wydawanych przez stowarzyszenia partnerskie lub zrzeszone w ramach tego samego związku. Należy jednak pamiętać, że rodowody wydawane przez polskie stowarzyszenia o zasięgu krajowym są w znakomitej większości nieuznawane na arenie międzynarodowej, co wyklucza współpracę międzynarodową, a w konsekwencji skutkuje ograniczeniem puli genowej w obrębie rasy. W celu lepszego zobrazowania tego mechanizmu możemy posłużyć się przykładem: pies urodzony na terenie Polski w hodowli zarejestrowanej poza ZKwP, nawet mimo udokumentowanego pochodzenia i braku wad genetycznych w obrębie danej rasy, dla FCI oraz organizacji partnerskich jest traktowany jak pies nierodowodowy, czyli na równi z „kundelkiem” czy mieszańcem. Taki pies nie może zostać reproduktorem lub suką hodowlaną. Co ciekawe, w znacznej części stowarzyszeń uznaje się rodowody wystawione przez FCI lub organizacje partnerskie.

W tym miejscu powinno pojawić się pytanie, dlaczego część hodowców rezygnuje z rejestracji hodowli w ZKwP lub PZF, czyli stowarzyszeniach zrzeszonych w ramach największych organizacji o zasięgu międzynarodowym i największej renomie. Zdaniem przeciwników funkcjonowania

¹⁷ J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017, s. 160.

hodowli niezrzeszonych na takie decyzje najczęściej wpływ ma brak profesjonalizacji działalności, niespełnienie warunków formalnych umożliwiających przynależność do którejś z organizacji wiodących czy też dopuszczanie się naruszania dobrostanu zwierząt w celu maksymalizacji zysków z hodowli zwierząt¹⁸. Sami hodowcy niezrzeszeni wskazują przede wszystkim na możliwość tworzenia i ulepszania ras nieuznanych przez FCI (co miało przyczynić się do powstania takich ras jak biały owczarek szwajcarski, biewer yorkshire terrier czy modne w ostatnim czasie krzyżówki z pudlami lub maltańczykami). Hodowcy podkreślają również, że za sprawą „rywalizacji” stowarzyszeń możliwe jest dążenie do ulepszania nie tylko samych hodowli poprzez zapewnianie hodowcom lepszych benefitów, a także całej kynologii¹⁹.

Idąc dalej, należy zauważyć, że o ile rejestracja hodowli w stowarzyszeniu o zasięgu ogólnopolskim pozwoli na legalne rozmnażanie zwierząt, o tyle ich rodowód na gruncie rozwiązań międzynarodowych najczęściej nie będzie przedstawiał żadnej wartości.

5. Gwarancje dobrostanu zwierząt i mechanizmy kontroli w aktach wewnętrznych stowarzyszeń hodowlanych

Przechodząc do dobrostanu zwierząt w hodowlach, musimy dokonać porównania rozwiązań przyjętych przez ZKwP (będących konsekwencją regulaminu FCI) z pozostałymi stowarzyszeniami. Analizie poddano trzy regulaminy hodowli psów obowiązujące w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Psa Rasowego Kennel Club (dalej jako KC)²⁰, Stowarzyszeniu Hodowców

¹⁸ Uzasadnienie do projektu nowelizacji ustawy..., s. 10.

¹⁹ Zob. https://www.petycjeonline.com/signatures_with_comments.php?petition_id=287350, <https://napsitemat.pl/bijemy-sie-o-psy-rasowe-w-senacie-mamy-wlasna-piatke-dla-psow/> [dostęp 8.05.2021].

²⁰ Regulamin dostępny pod adresem: <https://kennelclub.pl/wgrane-pliki/regulamin-hodowli-psow-rasowych2.pdf> [dostęp 12.05.2021].

Psów Rasowych i Kotów (dalej jako SHPRiK)²¹ oraz stowarzyszeniu Polski Klub Miłośników Psów Rasowych (dalej jako PKMPR)²². Co istotne tylko ostatnia ze wspomnianych organizacji powstała przed nowelizacją ustawy o ochronie zwierząt z 2011 r.

ZKwP w dwóch wewnętrznych dokumentach, tj. Regulaminie hodowli psów rasowych²³ oraz dodatkowych wymogach hodowlanych stanowiących załącznik nr 10 do tegoż regulaminu²⁴, wyznacza standardy hodowli psów, wprowadzając nie tylko stosowne ograniczenia przy eksploatacji zwierząt, ale również bezpośrednie mechanizmy kontroli. W paragrafie czwartym regulaminu nakazuje się członkom związku (czyli zrzeszonym hodowcom) zapewnienie opieki posiadanym psom, poprzez zapewnienie im higienicznych warunków utrzymania i należytą pielęgnację, właściwe żywienie i poddawanie szczepieniom ochronnym oraz ograniczenie liczby psów do takiej, która zapewni im dobre warunki egzystencji. Wspomniany przepis nakazuje również hodowcom umożliwienie kontroli warunków utrzymania psów i ich kondycji przez oddziałową komisję hodowlaną, poprzez udostępnienie całego miotu i hodowli do przeglądu, przy czym przegląd ten powinien mieć miejsce nie wcześniej niż po ukończeniu przez szczenięta 6. tygodnia życia. Co istotne, odmowa udostępnienia miotu/hodowli do przeglądu uprawnia zarząd oddziału do odmowy wydania metryk. W dalszej części regulaminu można znaleźć szczegółowe rozwiązania dotyczące m.in. suk hodowlanych. Paragraf jedenasty stanowi, że suki mogą być rozmnażane do 8. roku życia, a po osiągnięciu tego wieku wymagana jest zgoda zarządu oddziału, przy czym

²¹ Regulamin dostępny pod adresem: <http://shpr.pl/regulamin-shprik.html> [dostęp 12.05.2021].

²² Regulamin dostępny pod adresem: <http://www.pkmp.org/strona/26/regulamin> [dostęp 12.05.2021].

²³ Regulamin dostępny pod adresem: http://www.ZKwP.pl/main.polish/_documents/ZKwP-pdf-doc-regulamin-hodowlany-18022021.pdf [dostęp 12.05.2021].

²⁴ Regulamin dostępny pod adresem: http://www.ZKwP.pl/main.polish/_documents/ZKwP-pdf-doc-2020Zalacznik_nr_10_do_Regulaminu_Hodowli_Psow_Rasowych.pdf [dostęp 12.05.2021].

suka musi być w kondycji ogólnej umożliwiającej kolejne ciążę. Z kolei zgodnie z paragrafem czternastym, hodowca jest również obowiązany do upewnienia się, iż kryta suka jest w dobrej kondycji zdrowotnej, a także chronić suki przed przypadkowym kryciem oraz ograniczyć mioty suki do jednego w roku kalendarzowym. Należy zaznaczyć, iż za mechanizm kontroli dobrostanu zwierząt warto uznać również obowiązki znakowania psów i wydawania metryk, które pozwalają nie tylko na weryfikację pochodzenia psa, ale także pośrednio przyczyniają się do ograniczenia zjawiska bezdomności psów.

W odniesieniu do powyższych rozważań warto również podkreślić znaczenie przepisów związanych z kontrolami miotów czy całych hodowli przez reprezentantów stowarzyszenia. O zasadności przeprowadzania takich kontroli mogą świadczyć wyroki skazujące za znęcanie się nad zwierzętami w ramach prowadzenia pseudohodowli, w których coraz częściej podkreśla się, iż nieprawidłowości zostały wykryte w ramach właśnie takich kontroli²⁵.

Analizując trzy regulaminy wspomnianych wcześniej stowarzyszeń, można zauważyć, że w dużej części pokrywają się one z regulacjami obowiązującymi w ZKwP. Biorąc pod uwagę zapisy odnoszące się do dobrostanu zwierząt, we wszystkich stowarzyszeniach przyjmuje się te same ramy czasowe dla rozmnażania suki hodowlanej (od 12–15. miesiąca życia do ukończenia 8. roku życia). Co ciekawe, wszystkie organizacje zobowiązały hodowców do ograniczenia pokryć suki do 3 w ciągu 2 lat, dając jej tym samym możliwość regeneracji po poprzednich ciążach (ZKwP przyjmuje jedno krycie rocznie). Ciekawie kształtują się również przepisy dotyczące przeglądu miotów lub nawet całych hodowli. W regulaminie ustanowionym przez SHPRiK nie jest przewidziana jakakolwiek bezpośrednia kontrola hodowli, od hodowców wymaga się jedynie zgłoszenia miotu w terminie najpóźniej 28 dni po urodzeniu szczeniąt oraz obowiązkowe

²⁵ Wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 6 kwietnia 2018 r., II K 1040/17.

chipowanie. KC, obok kontroli miotu, przewiduje również kontrolę warunków utrzymywania psów przeprowadzoną na żądanie Zarządu Głównego. Natomiast regulamin PKMPR zobowiązuje hodowców nie tylko do przeglądu miotu, ale również do poddania się kontroli warunków utrzymania i kondycji fizycznej suk oraz reproduktorów dwa razy do roku.

Warty refleksji jest paragraf piętnasty regulaminu hodowli psów rasowych KC, gdzie w sposób dosyć szczegółowy określa się warunki, jakie powinny panować w hodowli. Przepis ten nie tylko precyzuje wymogi dla pomieszczeń służących do prowadzenia hodowli (m.in. utrzymywanie odpowiedniej temperatury, wentylacji i oświetlenia, zachowanie czystości posłań czy odpowiednie przechowywanie pokarmów dla psów), ale przewiduje również konieczność przeprowadzenia odbioru hodowlanego w sytuacji, gdy hodowca posiada więcej niż 3 psy. Określenie w regulaminie szczegółowych wymogów trzymania zwierząt wydaje się dobrym rozwiązaniem przyczyniającym się do zapewnienia dobrostanu zwierząt.

6. Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że problematyka działania pseudohodowli to temat bardzo złożony, wymagający interdyscyplinarnego oglądu. Za sprawą błędnie przeprowadzonej nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt powstało wiele stowarzyszeń umożliwiających legalny obrót psami i kotami, co przyczyniło się do powstania słynnych „fabryk zwierząt”, w których rozmnaża się zwierzęta w typie ras popularnych bez jakiejkolwiek kontroli i nadzoru ze strony służb państwowych. Brak określenia wymogów formalnych dla stowarzyszeń oraz brak legalnej definicji psa i kota rasowego niestety pogłębia problem. Mimo iż każda hodowla zrzeszona w ogólnopolskim stowarzyszeniu działa legalnie, obecny stan prawny naraża zwierzęta na cierpienie w pseudohodowlach *sensu stricto*, a także

rodzi potencjalne problemy właścicieli zwierząt, którzy z konsekwencjami nieodpowiedniego doboru rodziców miotu, brakiem opieki weterynaryjnej czy odpowiedniej socjalizacji szczeniąt/kociąt²⁶ będą musieli mierzyć się przez wiele lat.

Nieco zaskakuje fakt, iż mimo że w roku powstawania tego rozdziału mija dziesięć lat od uchwalenia omawianej nowelizacji, a problem jest coraz częściej sygnalizowany już nie tylko przez środowiska prozwierzęce, nikt nie podjął się próby „naprawy” obecnej sytuacji. Temat pseudohodowli powracał już wielokrotnie przy okazji zapowiadanych kolejnych nowelizacji ustawy, ale rozwiązania przewidujące „monopol” ZKwP i PZF spotykały się z powszechną dezaprobatą hodowców zarejestrowanych poza stowarzyszeniami wiodącymi. Trudno stwierdzić, czy taka droga to najlepsze rozwiązanie, biorąc pod uwagę rozmiar rynku obrotu zwierzętami rasowymi w Polsce. Planując jakiegokolwiek zmiany, należy jednak wziąć pod uwagę nie tylko interesy hodowców, ale głównie dobrostan zwierząt, który zawsze powinien stanowić punkt wyjścia w relacji ludzi i zwierząt.

²⁶ A. Osija, K. Fiszdón, *Lęk separacyjny u psów – przyczyny, objawy i metody leczenia*, „Życie Weterynaryjne” 2015, R. 90(12), <http://agro.icm.edu.pl/agro/element/bwmeta1.element.agro-b2277b5e-cc2e-4296-b736-e0dc5b5b6eb3/c/1.pdf> [dostęp 18.05.2021].

Rozdział II

Egzekucja administracyjna ze zwierząt

Adam Bródka

<https://doi.org/10.34616/146888>

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

ORCID: [0000-0001-7199-0011](https://orcid.org/0000-0001-7199-0011)

1. Wprowadzenie

Regulacje prawa publicznego statuują w swojej treści liczne obowiązki, których realizacja jest istotna z punktu widzenia dobra wspólnego rozumianego jako agregat wszystkich konstytucyjnych oraz ustawowych dóbr uznanych za cenne¹. Mogą one służyć ochronie wartości w sposób bezpośredni – poprzez stanowienie obowiązków o charakterze niepieniężnym – lub pośredni – nakładając powinności pieniężnej natury. Jak pisze Jan Zimmermann, prawo administracyjne ma służyć dobru człowieka, jest to w istocie jedyny sens jego istnienia, wszystko co z niego wynika – struktury, kompetencje, formy działania itp. mają zapewnić osiągnięcie tego celu².

Jednym ze sposobów realizacji wskazanego założenia jest właśnie stanowienie obowiązków publicznoprawnych (administracyjnoprawnych, prawnofinansowych)³. Nie jest to jednak wyłączny warunek transpozycji

¹ Na temat dobra wspólnego zob. Z. Duniewska, *Z problematyki dobra wspólnego*, [w:] M. Grzywacz, J. Jagielski, D. Kijowski (red.), *Prawo administracyjne wobec współczesnych wyzwań. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Markowi Wierzbowskiemu*, Warszawa 2018, s. 19.

² J. Zimmermann, *Aksjomaty prawa administracyjnego*, Warszawa 2013, s. 85.

³ Na temat różnicy pomiędzy obowiązkiem administracyjnoprawnym a publicznoprawnym zob. P. Przybysz, *Obowiązek administracyjnoprawny – pojęcie, rodzaje, konkretyzacja*, „Organizacja, Metody, Technika” 1990, nr 8–9.

wartości uznanych przez prawodawcę za cenne do rzeczywistości pozanormatywnej. Godzi się zauważyć, że samo ograniczanie swobody zachowania normami indywidualnymi lub generalnymi nie jest wystarczające, żeby zaprowadzić w otaczającym nas świecie stany pożądane. Niezbędne staje się jeszcze wykonanie obowiązku, czyli wprowadzenie takiego stanu w rzeczywistości społecznej, który jest zgodny z treścią aktu administracyjnego lub innego aktu poddanego egzekucji administracyjnej⁴.

Zjawisko ignorowania powinności było, jest i będzie problemem powszechnie występującym⁵. W doktrynie podkreśla się, że aby administracja mogła skutecznie realizować postawione przed nią zadania, a tym samym chronić dobra uznane za cenne, konieczne jest zapewnienie istnienia instrumentów służących wykonaniu obowiązków publicznoprawnych⁶. System prawny zawiera w sobie wiele zróżnicowanych gwarancji służących zapewnianiu posłuchu nakazom i zakazom prawa administracyjnego – czy szerzej – prawa publicznego. Niemniej jednak spośród wszystkich instrumentów gwarantujących przymusowe albo dobrowolne wykonywanie poleceń prawa szczególną pozycję należy przypisać egzekucji administracyjnej. Znamienne jest to, że egzekucja nie tylko stanowi najbardziej dobitny wyraz przymusu administracyjnego, będący zarazem podstawowym sposobem reakcji administracji na nieposłuszeństwo⁷, ale przede wszystkim – jako jedyny instrument w całym systemie gwarancji – jest w stanie bezpośrednio doprowadzić do wykonania obowiązku.

Jak przyjmuje Barbara Adamiak, przez pojęcie postępowania egzekucyjnego rozumie się uregulowany prawem procesowym egzekucyjnym

⁴ J. Jendrośka, *Zagadnienie prawne wykonania aktu administracyjnego*, Wrocław 1963, s. 22.

⁵ P. Przybysz, *Egzekucja administracyjna*, Warszawa 1999, s. 9.

⁶ A. Skoczylas, [w:] B. Adamiak, *et al.*, *Prawo procesowe administracyjne*, t. 9, R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego*, Warszawa 2017, s. 453.

⁷ P. Przybysz, *Postępowanie egzekucyjne w administracji. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 26.

ciąg czynności podejmowanych przez organy egzekucyjne i inne podmioty postępowania egzekucyjnego w celu wykonania, przez zastosowanie środków przymusu państwowego, obowiązków wynikających z aktów poddanych egzekucji administracyjnej⁸. Szczególny etap tego ciągu czynności stanowi stadium egzekucji, obejmujące stosowanie środków przymusu mających za zadanie doprowadzić do wykonania obowiązku⁹. To właśnie za pośrednictwem środków egzekucyjnych dochodzi do wykonania nakazów i zakazów prawa. Stwierdzenie więc, że to postępowanie administracyjne albo egzekucja stanowią gwarancje realizacji obowiązków publicznoprawnych, jest pewnym skrótem myślowym.

Obowiązki poddane egzekucji administracyjnej dotyczą sfery behawioralnej człowieka w najróżniejszych postaciach. Mogą wymagać przyjęcia postawy biernej albo czynnej, skierowania działania względem rzeczy lub też drugiego człowieka, uiszczenia określonej sumy pieniędzy lub podjęcia innego rodzaju aktywności, niekiedy nawet dotyczącej zwierzęcia¹⁰. Zdarza się także, że o ile sam obowiązek zwierzęcia nie dotyczy, o tyle egzekucja administracyjna już tak. Chodzi tu zasadniczo o sytuacje, kiedy podmiot obowiązku posiada zwierzę bądź zwierzęta, które przejawiają pewną wartość ekonomiczną¹¹. Nie ma przy tym różnicy, czy są to

⁸ B. Adamiak, [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, *Postępowanie administracyjne i sądowniczo-administracyjne*, Warszawa 2019, s. 665.

⁹ L. Klat-Wertelecka, *Egzekucja administracyjna w praktyce*, Gdańsk 2013, s. 23, 24.

¹⁰ Np. obowiązek wydania zwierzęcia w trybie art. 7 ust. 1 lub ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2020 r. poz. 638), dalej u.o.z. Warto jest zaznaczyć, iż w rzeczywistości u.o.z. statuuje cały szereg nakazów i zakazów, które biorą za przedmiot zwierzęta.

¹¹ Jak wskazuje K. Szpyt, obecnie miejsce pocziwych kundli i kocich mieszańców jako domowych pupili niejednokrotnie zajmują posiadające rodowody psy czy koty warte kilka lub nawet kilkanaście tysięcy złotych. Ponadto oprócz tradycyjnych zwierząt domowych można obecnie uświadczyc także zwierzęta egzotyczne posiadające znaczną wartość ekonomiczną (K. Szpyt, *Nowe wyzwania zawodu komornika sądowego w świetle ewolucji prawnej ochrony zwierząt. Rozważania na temat egzekucji ze zwierząt domowych*, [w:] A. Góra-Błaszczykowska, K. Flaga-Gieruszyńska, I. Gil (red.), *Nowy model zawodu komornika sądowego i finansowania egzekucji sądowej*, Sopot 2018, s. 197).

zwierzęta gospodarskie czy też domowe¹². W związku z powyższym z ich sprzedaży można uzyskać sumę pieniędzy potrzebną do pokrycia w całości lub części należności pieniężnej zobowiązanego. W taki właśnie sposób zwierzę może zostać objęte zajęciem egzekucyjnym w ramach egzekucji z ruchomości, a następnie sprzedane.

Choć zarysowana sytuacja jest czysto hipotetyczna, to zdarza się jednak słyszeć w mediach – zasadniczo na gruncie sądowego postępowania egzekucyjnego – o przypadkach zajęcia przez komornika psa czy kota, które to kolejno zostają wystawione na aukcji¹³. Egzekucja ze zwierząt stanowi nie tylko zagadnienie realne, przy tym budzące wielkie kontrowersje, ale i interesujący z prawnego punktu widzenia przedmiot badań, w szczególności że regulacje normatywne są w tym zakresie wyjątkowo ubogie. Pociąga to za sobą konieczność wykroczenia poza warstwę leksykalną ustawy egzekucyjnej i poddania jej przepisów wykładni systemowej oraz celowościowej, uwzględniającej przy tym wartości wyrażone w aktach prawnych normujących prawne aspekty ochrony zwierząt.

2. Egzekucja ze zwierząt w świetle ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji

Artykuł 98a ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji¹⁴ stanowi, że do zwierząt stosuje się odpowiednie przepisy o egzekucji z ruchomości, jeżeli nie jest to sprzeczne z przepisami o ochronie zwierząt. Regulacja ta pozwala na zarysowanie dwóch

¹² Ma to jednak pewien wpływ na zasady prowadzenia egzekucji ze zwierząt.

¹³ Np. M. Adamski, *Komornicza licytacja zwierząt domowych*, „Rzeczpospolita” 18.06.2012, <https://www.rp.pl/artykul/894051-Komornicza-licytacja-zwierzat-domowych.html> [dostęp 13.05.2021] czy *Komornik zajął psy. Chciał je zlicytować za długi*, TVP Info 15.05.2015, <https://www.tvp.info/20070440/komornik-zajal-psy-chcial-je-zlicytowac-za-dlugi> [dostęp 13.05.2021].

¹⁴ Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2020 r. poz. 1427 z późn. zm.), dalej u.p.e.a.

ważkich z punktu widzenia poruszanej problematyki zagadnień. Po pierwsze umożliwia zrekonstruowanie normatywnego modelu egzekucji ze zwierząt. Po drugie wyznacza prawne granice zajmowania zwierząt w ramach egzekucji z ruchomości (o czym będzie mowa w dalszej części pracy).

Aby odpowiedzieć na pytanie, jak powinna przebiegać egzekucja ze zwierzęcia, przede wszystkim należy przyrzeć się regulacjom rozdziału 6 u.p.e.a. – Egzekucja z nieruchomości, jednocześnie pamiętając, iż zawarte tam normy stosowane są w przypadku badanej materii odpowiednio. Co warto podkreślić, sama konstrukcja art. 98a u.p.e.a. wydaje się budzić zastrzeżenia, bowiem – jak można *prima facie* zauważyć – sprowadza zwierzę do poziomu rzeczy. Nie jest to jednak prawidłowa optyka, a jej przyjmowanie prowadzi do zniekształcenia intencji prawodawcy i może posłużyć jako populistyczny argument kwestionowania legalności obowiązujących rozwiązań prawnych. Trzeba wyraźnie podkreślić, że legislator nie zrównał za pośrednictwem przedmiotowej regulacji pozycji zwierząt i rzeczy. Wręcz przeciwnie, odesłanie do przepisów o ochronie zwierząt nawiązuje m.in. do u.o.z., która *expressis verbis* w art. 1 ust. 1 wskazuje, że zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Jak podkreślił Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 3 listopada 2011 r.¹⁵, „w formule dereifikacji zwierzęcia zawarty jest nakaz skierowany do organu orzekającego (również organu egzekucyjnego – przyp. aut.), aby w każdym wypadku zastosowania przepisów prawa cywilnego [oraz innych dziedzin prawa – przyp. aut.] w odniesieniu do zwierząt rozważył, czy ewentualnie wchodzące w grę przepisy nie wymagają re-interpretacji z uwagi na to, że przedmiotem np. sprzedaży jest zwierzę, a więc istota żyjąca. Nie przeczy to jednak regule odpowiedniego stosowania do zwierząt w zakresie nieuregulowanym w ustawie z 1997 r. o ochronie zwierząt przepisów dotyczących rzeczy”.

¹⁵ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 listopada 2011 r., II OSK 1628/11, LEX nr 1151962.

Istota art. 98a u.p.e.a. sprowadza się więc jedynie do warstwy proceduralnej, przesądzając, w jakim trybie prowadzi się egzekucję ze zwierząt. Żaden inny przepis ustawy nie odpowiada na to pytanie, a brak odpowiedniej regulacji spowodowałby powstanie luki prawnej, która w pewnych przypadkach mogłaby utrudnić albo uniemożliwić wykonanie obowiązku publicznoprawnego¹⁶. W konsekwencji trzeba wskazać, że w ujęciu materialnym zwierzę nie jest rzeczą, o czym wyraźnie przesądza odesłanie do u.o.z. Co najwyżej można próbować bronić poglądu, że zwierzę stanowi rzecz (ruchomość) w ujęciu formalnym, bowiem zostało za nią uznane na potrzeby stosowania przepisów o egzekucji z ruchomości. Ten kierunek interpretacji nie wydaje się jednak przekonujący, zważywszy na gramatyczne brzmienie art. 98a u.p.e.a. Gdyby takie było zamierzenie prawodawcy, posłużyłby się raczej formułą „za rzecz ruchomą uznaje się również zwierzęta”.

Fundamentalną kwestię związaną z egzekucją ze zwierząt prowadzoną w trybie egzekucji z ruchomości stanowi dyrektywa odpowiedniego stosowania przepisów. W konsekwencji zajęcie (oraz dalsze czynności egzekucyjne) zwierzęcia nie będzie odbywać się w taki sam sposób jak zajęcie samochodu czy telewizora, odpowiednie stosowanie przepisów wymaga bowiem takiej ich modyfikacji, aby korespondowały z istotą sytuacji, w jakiej prawodawca poleca się nimi posługiwać. Stąd też niektóre z tych przepisów znajdują zastosowanie wprost, inne z modyfikacjami, a niektóre wcale¹⁷. Podstawę do rekonstrukcji modelu egzekucji ze zwierząt w oparciu o odpowiednie stosowanie przepisów rozdziału 6 u.p.e.a. stanowią postanowienia u.o.z., w szczególności w zakresie dereifikacji oraz standardów postępowania ze zwierzętami, a także ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub

¹⁶ Np. kiedy zobowiązanym do zapłaty należności pieniężnej byłaby osoba prowadząca hodowlę zwierząt.

¹⁷ J. Nowacki, „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, „Państwo i Prawo” 1964, nr 3, s. 370, 371.

edukacyjnych¹⁸ oraz innych przepisów dotyczących zasad postępowania ze zwierzętami¹⁹. Ponadto trzeba pamiętać, że odtworzenie procedury postępowania przy podejmowaniu czynności egzekucyjnych, które za przedmiot obierają zwierzę w każdym przypadku powinno odpowiadać konkretnym okolicznościom danej sprawy. Oznacza to, że organ egzekucyjny (poborca podatkowy, egzekutor) powinien uwzględnić przykładowo takie okoliczności jak gatunek, rasa czy wiek zwierzęcia i dopiero na tej podstawie podejmować wymagane przez literę prawa czynności.

Mając powyższe na uwadze oraz fakt, iż badane zagadnienie nie doczekało się w doktrynie nawet ramowego naświetlenia²⁰, warto jest podjąć się rekonstrukcji przebiegu egzekucji ze zwierząt prowadzonej w ramach administracyjnego postępowania egzekucyjnego. Biorąc jednak pod uwagę charakter niniejszego opracowania, nie będą to rozważania kompleksowe, lecz próba syntetycznego zarysowania czynności egzekucyjnych znajdujących wyraz w ramach badanego środka egzekucyjnego. Jednocześnie działania, jakie podejmuje organ egzekucyjny lub jego pracownik, można przyporządkować do następujących po sobie etapów: 1) zajęcia; 2) opisu i wyceny; 3) określenia zasad dozoru; 4) sprzedaży.

Zajęcie zwierzęcia będzie następowało w tożsamy sposób, jak w przypadku zajęcia ruchomości. W myśl art. 99 § 1 u.p.e.a. pracownik obsługujący organ egzekucyjny zamieszcza w protokole zajęcia opis zajętej ruchomości według cech jej właściwych, a ponadto, jeżeli jest to możliwe, oznacza jej wartość szacunkową. Podjęcie wskazanych czynności skutkuje zajęciem egzekucyjnym zwierzęcia, w wyniku którego organ egzekucyjny nabywa prawo rozporządzania nim w zakresie niezbędnym do

¹⁸ Ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1392 z późn. zm.).

¹⁹ P. Przybysz, *Postępowanie egzekucyjne w administracji. Komentarz*, Warszawa 2021, LEX, komentarz do art. 98a.

²⁰ Zob. *ibidem*; R. Hauser, A. Skoczylas (red.), *Postępowanie egzekucyjne w administracji. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis, komentarz do art. 98a czy S. Firkowski, *Zmiany w postępowaniu egzekucyjnym w administracji*, Warszawa 2020, Legalis.

wykonania obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Niemniej jednak nie oznacza to, że organ egzekucyjny staje się właścicielem zwierzęcia, w następstwie zajęcia dochodzi bowiem wyłącznie do ograniczenia uprawnień właściciela (np. nie może on darować zwierzęcia osobie trzeciej) oraz aktualizacji kompetencji organu do podjęcia czynności zmierzających do ewentualnej sprzedaży zajętego zwierzęcia.

Pewne wątpliwości może budzić oszacowanie wartości zwierzęcia w protokole zajęcia, w szczególności z perspektywy zobowiązanego. Przede wszystkim czynność ta może wymagać wiedzy specjalistycznej z zakresu wyceny zwierząt, której to poborca podatkowy posiadać nie musi. W takiej sytuacji zasadnym byłoby więc wezwanie przez organ egzekucyjny, stosownie do art. 99 § 4 u.p.e.a., biegłego skarbowego dla oszacowania wartości zajętego zwierzęcia, co w przypadku zwierząt egzotycznych wydaje się wręcz konieczne.

Warto podkreślić, że subiektywne odczucie zobowiązanego co do wartości zwierzęcia nie będzie miało żadnego wpływu na przyjętą na potrzeby ewentualnej sprzedaży wartość ekonomiczną zwierzęcia. Pomiając więc emocjonalną, która często łączy właściciela ze zwierzęciem, i występujący w jej następstwie znikomy stopień obiektywności oraz brak zdolności postrzegania zwierzęcia jako przedmiotu obrotu, z treści art. 99 § 1 u.p.e.a. wynika, iż przy sporządzaniu protokołu zajęcia zobowiązanemu przysługuje prawo przedstawienia rachunków i innych dowodów dla oznaczenia wartości szacunkowej zajętej ruchomości. *Ratio legis* wskazanej regulacji sprowadza się więc do założenia, w myśl którego ewentualne zastrzeżenia co do wyceny powinny być poparte faktami, a nie subiektywnym odczuciem. Zagadnienie to uwiadamia istotny problem, że dla właściciela zwierzę może być bezcenne, co stoi w oczywistej sprzeczności z koniecznością przypisania mu konkretnej wartości.

Na płaszczyźnie egzekucji ze zwierząt bezprzedmiotowe staje się stosowanie art. 98 § 3 u.p.e.a., w myśl którego pracownik obsługujący organ egzekucyjny umieszcza na zajętej ruchomości, jeżeli jest to możliwe

lub nie powoduje nieproporcjonalnych trudności, znak ujawniający na zewnątrz jej zajęcie. O ile oznakowanie psa czy kota poprzez przytwierdzenie znaku zajęcia do obroży wydaje się być możliwe, o tyle zupełnie traci sens w przypadku wielu gatunków zwierząt, np. żółwia, papugi czy małpy. Ponadto warto pamiętać, iż mamy do czynienia z istotą żywą, która nie tylko się porusza (może więc znak taki z siebie mimowolnie usunąć), ale może odczuwać w następstwie oznakowania strach czy ból, co byłoby niezgodne z przepisami u.o.z. Regulacja art. 98 § 3 u.p.e.a. została zaprojektowana zasadniczo z myślą o materii nieożywionej, nietrudnej do oznakowania, stąd też należy opowiedzieć się przeciwko jej zastosowaniu w ramach egzekucji ze zwierząt.

W przypadku egzekucji z ruchomości po dokonaniu czynności zajęcia należy rozstrzygnąć jeszcze kwestię dozoru, tj. czy można pozostawić rzecz u zobowiązanego, czy też z pewnych względów konieczne jest powierzenie pieczy nad nią innemu podmiotowi. Jak zakłada art. 100 u.p.e.a., poborca skarbowy pozostawi zajętą ruchomość w miejscu zajęcia pod dozorem zobowiązanego lub dorosłego jego domownika albo innej osoby, u której ruchomość zajął (§ 1). Przy czym poborca skarbowy może po zajęciu ruchomości odebrać ją zobowiązanemu i oddać pod dozór innej osoby lub organu egzekucyjnego, jeżeli zobowiązany nie daje rękojmi należytego przechowania zajętej ruchomości, odmawia podpisania protokołu zajęcia, a także, gdy usuwał lub usuwa ruchomości zajęte albo zagrożone zajęciem (§ 2).

Godzi się zauważyć, że co do zasady organ egzekucyjny powinien pozostawić zajęte zwierzę w rękach właściciela, tylko bowiem w szczególnych przypadkach zasadne byłoby powierzenie dozoru innej osobie²¹.

²¹ Jak wskazuje na gruncie sądowego postępowania egzekucyjnego T. Ereciński i H. Pietrzkowski, „dokonując zatem zajęcia zwierząt, komornik musi mieć na względzie to, że zajęciem objęta została istota żywa, wymagająca humanitarnego traktowania. Chodzi tu przede wszystkim o zapewnienie odpowiednich warunków przetrzymywania zajętych zwierząt i otoczenia ich właściwą opieką” (T. Ereciński i H. Pietrzkowski, [w:] T. Ereciński, H. Pietrzkowski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Postępowanie egzekucyjne*, Warszawa 2016, LEX, komentarz do art. 844(1)).

Jednocześnie inaczej należy ocenić sytuację zajęcia zwierzęcia gospodarskiego, a inaczej zwierzęcia domowego²². Wynika to z rodzaju więzi, jaka powstaje na linii człowiek–zwierzę domowe, i której to przerwanie może narazić nie tylko człowieka, ale i zwierzę na cierpienie i stres, co z kolei stoi w oczywistej opozycji do treści art. 1 ust. 1, a nawet art. 6 ust. 2 u.o.z.²³ W związku z powyższym poborca podatkowy może niejednokrotnie stanąć w obliczu dylematu, czy powinien uwzględnić interes wierzyciela publicznoprawnego, czy też dobro zwierzęcia, które jest przecież chronione przepisami ustawowymi²⁴. Stąd też odebranie właścicielowi zwierzęcia bezpośrednio po zajęciu powinno mieć miejsce wyłącznie wtedy, gdy jest ono utrzymywane w jednoznacznie niewłaściwych warunkach, co rodzi podejrzenia, że zobowiązany nie daje rękojmi należytej opieki nad zwierzęciem. Jednocześnie o fakcie nienależytej opieki nad zwierzęciem poborca powinien zawiadomić organy właściwe w sprawach ochrony zwierząt²⁵.

Jeżeli zobowiązany nie wywiąże się z ciążącego na nim obowiązku pieniężnego, organ egzekucyjny zobligowany będzie przystąpić do sprzedaży zwierzęcia. Zagadnienie to wydaje się najbardziej kontrowersyjne ze wszystkich dotychczas podjętych wątków, ponieważ w następstwie sprzedaży dochodzi do przymusowego i trwałego przerwania więzi łączącej właściciela ze zwierzęciem. Wskazany stan rzeczy w powszechnym odbiorze społecznym zdecydowanie może być postrzegany jako naruszenie przepisów o ochronie zwierząt, warto jest się jednak zastanowić, czy takie stanowisko znajduje uzasadnienie prawne. Prawodawca jako podmiot racjonalny konstruuje system prawny tak, aby nie występowały w nim

²² Zgodnie z słowniczkiem definicji legalnych zawartym w art. 4 u.o.z. zwierzęta domowe to zwierzęta tradycyjnie przebywające wraz z człowiekiem w jego domu lub innym odpowiednim pomieszczeniu, utrzymywane przez człowieka w charakterze jego towarzysza, z kolei zwierzęta gospodarskie to zwierzęta w rozumieniu przepisów o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich.

²³ Podobnie: K. Szpyt, *op. cit.*, s. 197.

²⁴ Por. *ibidem*, s. 198.

²⁵ *Ibidem*, s. 204.

sprzeczności, w szczególności nie dopuszcza do obowiązywania w tym samym czasie norm, których treści wzajemnie by się wykluczały (np. jedna norma zakazuje tego, co druga norma nakazuje). Mając powyższe na uwadze, trzeba zaznaczyć, że o ile przepisy u.o.z. mogą modyfikować przebieg egzekucji ze zwierząt, o tyle nie mogą jej niweczyć. Konsekwentnie przyjęcie interpretacji, w myśl której sprzedaż zwierzęcia przez organ egzekucyjny byłaby sprzeczna z postanowieniami u.o.z. (i tym samym zakazana), nie znajduje najmniejszego poparcia w regułach egzekucji aktów prawnych. Doprowadziłaby bowiem do takiej sytuacji, że art. 98a u.p.e.a., pomimo wyraźnie zarysowanej w nim dopuszczalności egzekucji ze zwierząt, nie mógłby znaleźć zastosowania w praktyce. Gdyby zatem zamiarem prawodawcy było wyłączenie możliwości sprzedaży egzekucyjnej zwierząt, dałby temu wyraz w tekście ustawy. Tak się jednak nie stało. Dlatego też podejmując się wykładni przedmiotowej ustawy, trzeba bazować na tym, co zostało w niej zapisane, a nie na tym, co chcielibyśmy, żeby zostało w niej zapisane (co nie oznacza jednak, iż nie powinniśmy postulować pożądanego zakresu zmian legislacyjnych). Konkludując, sprzedaż egzekucyjną zwierzęcia należy uznać za prawnie dopuszczalną.

Powyższy dylemat dotyczy jednak wyłącznie zwierząt, które posiadają predyspozycje genetyczne do nawiązywania bliskiego kontaktu z człowiekiem, a w następstwie jego zerwania zdolne są do odczuwania niepokoju czy stresu²⁶. Nie powinna więc budzić wątpliwości egzekucja ze zwierząt gospodarczych, które w sektorze prywatnym stanowią częsty przedmiot obrotu pomiędzy osobami prowadzącymi działalność rolniczą.

Zagadnienie sprzedaży zajętej ruchomości normują w wyjątkowo precyzyjny sposób art. 104–109 u.p.e.a. Analiza wskazanych regulacji prowadzi do wniosku, że co do zasady mogą być one stosowane w badanym przypadku bez konieczności znaczącej modyfikacji ich treści. Dokładne odniesienie się jednak do tego zagadnienia, w szczególności poprzez przedstawienie

²⁶ *Ibidem*, s. 206.

całego procesu sprzedaży zajętego zwierzęcia, wykracza poza ramy tegoż opracowania. Stąd też warto wyłącznie wskazać, iż – co do zasady – sprzedaż zajętych ruchomości nie może nastąpić wcześniej niż siódmego dnia od daty zajęcia, za wyjątkiem sytuacji, gdy zajęto inwentarz żywy, a zobowiązany odmówił zgody na przyjęcie go pod dozór (art. 104 § 2 u.p.e.a.). Inwentarz żywy przy tym nie powinien być utożsamiany ze zwierzętami domowymi, gdyż pojęcie to zasadniczo dotyczy zwierząt gospodarczych. Jeżeli natomiast chodzi o sam tryb sprzedaży, to organ egzekucyjny związany jest tu art. 105 § 1 u.p.e.a., w myśl którego zajęte ruchomości (zwierzęta): 1) sprzedaje w drodze licytacji publicznej; 2) sprzedaje po cenie oszacowania podmiotom prowadzącym działalność handlową; 3) przekazuje do sprzedaży podmiotom prowadzącym sprzedaż komisową tego rodzaju ruchomości; 4) sprzedaje w drodze przetargu ofert; 5) sprzedaje z wolnej ręki.

3. Granice prawne egzekucji ze zwierząt

Jak każdy przejaw władztwa administracyjnego, tak też egzekucja musi odbywać się według ściśle określonych reguł i procedur. Wśród zbioru zasad warunkujących dopuszczalność egzekucji ze zwierząt oraz prawidłowy przebieg czynności wchodzących w jej skład, możemy wyróżnić nie tylko normy *stricte* procesowe, w wyraźny sposób wskazujące, jakie czynności i w jaki sposób należy podejmować, ale także zasady administracyjnego postępowania egzekucyjnego i ogół norm związanych z ochroną zwierząt, do których odsyła art. 98a u.p.e.a. W oparciu o powyższe można dokonać typologii regulacji wyznaczających prawne granice egzekucji ze zwierząt, wyodrębniając te, które wynikają z u.p.e.a., oraz te, które zostały unormowane poza ustawą egzekucyjną.

Zasady postępowania egzekucyjnego tworzą grupę wyjątkowo doniosłych norm prawnych, które – ze względu na ich dyrektywalny charakter – wskazują kierunek interpretacyjny pozostałych przepisów u.p.e.a. Stanowią,

jak wszystkie inne normy o charakterze zasad ogólnych, wyraz aksjologii i prakseologii prawodawcy²⁷. W badanym zakresie szczególne znaczenie trzeba przypisać zasadzie zastosowania środka egzekucyjnego najmniej uciążliwego dla zobowiązanego oraz zasadzie poszanowania minimum egzystencji.

Pierwsza ze wskazanych zasad, zwana niekiedy zasadą celowości, ma swoje źródło w art. 7 § 2 u.p.e.a. *in fine*, tj. organ egzekucyjny stosuje środki egzekucyjne, które prowadzą bezpośrednio do wykonania obowiązku, a spośród kilku takich środków – środki najmniej uciążliwe dla zobowiązanego²⁸. Jak wskazuje Marian Masternak, przedmiotowa reguła znajduje swoje uzasadnienie w tym, że postępowanie egzekucyjne powinno być ukierunkowane nie na wyrządzenie zobowiązanemu dolegliwości, lecz na doprowadzenie do wykonania obowiązku²⁹. Wymóg wyboru najłagodniejszego środka służy więc zminimalizowaniu uciążliwości egzekucji dla zobowiązanego. Warto jednak pamiętać, że konieczność zastosowania środka mniej uciążliwego aktualizuje się tylko wtedy, gdy mogą być zastosowane dwa lub więcej efektywne środki egzekucyjne³⁰.

Ocena stopnia dolegliwości poszczególnych środków egzekucyjnych powinna opierać się na analizie okoliczności danej sprawy, których odpowiednie naświetlenie jest podstawą podjęcia w tym zakresie prawidłowej decyzji³¹. Zasadniczo wybór środka egzekucyjnego powierzony został

²⁷ Por. K. Ziemiński, *Zasady ogólne prawa administracyjnego*, Poznań 1989, s. 44.

²⁸ M. Szubiakowski, *Zasady ogólne administracyjnego postępowania egzekucyjnego*, [w:] J. Nicyporuk, S. Fundowicz, J. Radwanowicz (red.), *System egzekucji administracyjnej*, Warszawa 2004, s. 125. Z kolei B. Adamiak odróżnia zasadę zastosowania środka egzekucyjnego najmniej uciążliwego od zasady celowości (B. Adamiak, [w:] B. Adamiak, J. Borowski, *op. cit.*, s. 729).

²⁹ M. Masternak, [w:] D.R. Kijowski (red.), *Administracyjne postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające*, t. III, cz. 1, *Zagadnienia ogólne*, G. Łaszczyca, A. Matan (red.), *System prawa administracyjnego procesowego*, Warszawa 2020, s. 302.

³⁰ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 16 grudnia 2020 r., I SA/Gd 487/20, LEX nr 3115406.

³¹ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 17 stycznia 2008 r., II SA/Łd 984/07, LEX nr 510953.

organowi, aczkolwiek w doktrynie podnosi się, że dokonując oceny stopnia dolegliwości danego środka egzekucyjnego, organ powinien brać pod uwagę stanowisko zobowiązanego, gdyż to właśnie jego interes podlega ochronie w ramach przedmiotowej zasady³². Przenosząc to twierdzenie na badaną płaszczyznę, trzeba opowiedzieć się za stanowiskiem, w myśl którego nie powinno zajmować się zwierzęcia domowego blisko związanego z człowiekiem, jeżeli zobowiązany się temu sprzeciwia i istnieje możliwość wyegzekwowania należności pieniężnej w inny sposób (np. z innej „ruchomości”)³³. Egzekucja ze zwierzęcia, biorąc pod uwagę jej dotkliwość dla zobowiązanego i samego zwierzęcia, winna być raczej traktowana jako środek o charakterze niemalże *ultima ratio*.

W porównaniu z powyżej opisaną zasadą odkodowanie treści zasady poszanowania minimum egzystencji, zważywszy na wyjątkowo precyzyjny charakter unormowań art. 8 i 8a u.p.e.a., nie powoduje większych problemów interpretacyjnych. Rzeczono regulacje bowiem w sposób bezpośredni odnoszą się do możliwości zajmowania zwierząt gospodarskich w ramach egzekucji administracyjnej. W myśl art. 8 § 1 pkt 3 u.p.e.a. nie podlegają egzekucji administracyjnej: jedna krowa lub dwie kozy albo trzy owce, potrzebne do wyżywienia zobowiązanego i będących na jego utrzymaniu członków rodziny. Z kolei jak stanowi art. 8a § 1 u.p.e.a., jeżeli zobowiązanym jest rolnik prowadzący gospodarstwo rolne, egzekucji nie podlegają również: jeden koń wraz z uprzężą, jedna krowa, dwie kozy, jeden tryk i dwie owce, jedna maciora oraz dziesięć sztuk drobiu, jedna jałówka lub cieliczka, w przypadku braku krowy, zwierzęta gospodarskie w drugiej połowie okresu ciąży i w okresie odchowu potomstwa oraz to potomstwo w okresie: źrebaki do 5 miesięcy, cielęta do 4 miesięcy, jagnięta do 3 miesięcy, prosięta do 2 miesięcy i koźlęta do 5 miesięcy,

³² M. Masternak, [w:] D.R. Kijowski (red.), *Administracyjne...*; G. Łaszczyca, A. Matan (red.), *op. cit.*, s. 308.

³³ Za wyjątkiem egzekucji z nieruchomości, ponieważ stanowi ona najdotkliwszy ze wszystkich środków egzekucyjnych.

zakontraktowane zwierzęta rzeżne, jeżeli ich waga nie odpowiada warunkom handlowym albo termin dostawy nie upłynął lub nie upływa w miesiącu przeprowadzenia egzekucji, stado użytkowe kur niosek w okresie pierwszych 6 miesięcy nośności, stado podstawowe zwierząt futerkowych oraz zwierzęta futerkowe, co do których hodowca zawarł umowę kontraktacyjną na dostawę skór z tych zwierząt.

Dalsze ograniczenia w zakresie egzekucji ze zwierząt przewiduje art. 8a § 2 u.p.e.a., w myśl którego egzekucji nie podlega ponadto nadwyżka inwentarza żywego ponad ilości określone powyżej, jeżeli naczelnik urzędu skarbowego, po uzgodnieniu z wójtem (burmistrzem, prezydentem miasta), uzna ją za niezbędną do prowadzenia tego gospodarstwa rolnego, a dłużnik zobowiąże się do spłacenia egzekwowanej należności w terminie lub w ratach określonych przez wierzyciela. Warto także wskazać, że wyłącza się spod egzekucji zajęte zwierzęta gospodarskie, wpisane do ksiąg zwierząt zarodowych albo uznane za rozplodniki odpowiednie do dalszej hodowli, jeżeli nie mogą być sprzedane osobie, która wykaże, że posiada gospodarstwo rolne, w którym istnieją warunki do dalszej hodowli (art. 8a § 4 u.p.e.a.).

Kolejną grupę norm wyznaczających prawne granice egzekucji ze zwierząt stanowią regulacje zawarte w u.o.z., a także innych aktach zawierających przepisy z zakresu ochrony zwierząt. Zasadniczo nie odnoszą się one bezpośrednio do czynności egzekucyjnych, przynajmniej w tak wyraźny sposób jak zasada poszanowania minimum egzystencji. W następstwie, wpływ regulacji zewnętrznych polega raczej na tym, że stanowią one dyrektywy interpretacyjne służące dostosowaniu przepisów o egzekucji z ruchomości do standardów prawnej ochrony zwierząt. Nie oznacza to jednak, że niektóre z nich nie znajdują zastosowania wprost. Przykładowo można tu podać, iż ewentualne oznakowanie zwierzęcia stałocięplnego nie może polegać na wypaleniu informacji o zajęciu, zwierzęta powinny być transportowane w sposób i warunkach określonych

w przepisach prawa³⁴, a podczas odebrania zwierzęcia w celu sprzedaży nie jest dopuszczalne stosowanie wobec niego przemocy fizycznej zmierzającej do wymuszenia posłuszeństwa³⁵.

Z punktu widzenia wykładni przepisów ustawy egzekucyjnej najbardziej doniosłe znaczenie ma art. 1 ust. 1 u.o.z. wskazujący, że zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Nie wdając się w nadto szczegółowe rozważania, należy zaznaczyć, że w duchu przytoczonej regulacji powinny być wykładane wszystkie przepisy u.p.e.a. znajdujące zastosowanie do egzekucji ze zwierząt. Organ egzekucyjny, stawiając pytanie, czy dana regulacja może być użyta wprost, z odpowiednimi zmianami, czy nie może być stosowana w ogóle, zobligowany jest uwzględnić postanowienia art. 1 ust. 1 u.o.z. i ustalić, który ze sposobów interpretacji nie sprzeciwia się wartościom wyrażonym przez prawodawcę na płaszczyźnie przepisów o ochronie zwierząt.

4. Środki ochrony prawnej przed egzekucją ze zwierząt

W doktrynie prawa administracyjnego wskazuje się, że uniknięcie ewentualnych błędów i omyłek w trakcie postępowania jest zadaniem niewykonalnym³⁶. Z tego powodu tak duże znaczenie przykłada się do uregulowanego w ustawach procesowych katalogu środków służących weryfikacji prawidłowości podejmowanych czynności. Twierdzenie to nabiera

³⁴ Zob. rozporządzenie Rady (WE) nr 1/2005 z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) nr 1255/97 (Dz. Urz. UE L 3/1 z 5.01.2005 r. z późn. zm.).

³⁵ Zakazy mogą np. wynikać z art. 6 u.o.z. regulującego problematykę znęcania się nad zwierzętami.

³⁶ R. Hauser, W. Piątek, A. Skoczylas, [w:] K. Celińska-Grzegorzczak *et al.*, *Sądowa kontrola administracji publicznej*, t. 10, R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego*, Warszawa 2014, s. 390.

szczególnego znaczenia na płaszczyźnie postępowania egzekucyjnego, w ramach którego krzyżują się czynności faktyczne oraz prawne, co stwarza szczególnie szerokie pole do występowania naruszeń prawa.

Na wstępie należy podkreślić, że ustawa egzekucyjna ani też u.o.z. nie przewidują żadnego środka mającego na celu obronę przed egzekucją ze zwierząt. Wręcz przeciwnie, zobowiązanemu będącemu właścicielem zwierzęcia przysługują ogólne instrumenty ochrony prawnej uregulowane w u.p.e.a., tj. zarzut, skarga na czynności egzekucyjne, skarga na opis i oszacowanie ruchomości czy wnioski o wyłączenie spod egzekucji. Biorąc jednak pod uwagę całokształt poczynionych rozważań, pragnę skupić uwagę wyłącznie na skardze na czynności egzekucyjne oraz wniosku o wyłączenie spod egzekucji, ponieważ za ich pośrednictwem w największym stopniu można sięgnąć do wartości wyrażonych w ustawie o ochronie zwierząt. W szczególności skarga na czynności egzekucyjne pozwala bezpośrednio kwestionować prawidłowość odpowiedniego zastosowania przepisów o egzekucji z ruchomości.

Przedmiotem skargi na czynności egzekucyjne są wyłącznie uchyczenia natury formalnoprawnej³⁷ związane z podejmowanymi w trakcie postępowania egzekucyjnego czynnościami, w szczególności te, odnoszące się do sposobu i formy środków egzekucyjnych³⁸. Zakazane jest podnoszenie w ramach art. 54 u.p.e.a. zarzutów obejmujących dopuszczalność czy merytoryczną zasadność egzekucji, gdyż temu celowi służy zarzut³⁹. Co do zasady, przedmiotowy środek zaskarżenia służy więc jako instrument walki z nieproporcjonalnym lub nieprawidłowo zastosowanym

³⁷ Jak stanowi art. 54 § 1 u.p.e.a., zobowiązanemu przysługuje skarga na czynność egzekucyjną organu egzekucyjnego. Podstawę skargi stanowi: 1) dokonanie czynności egzekucyjnej z naruszeniem ustawy; 2) zastosowanie zbyt uciążliwego środka egzekucyjnego, w ramach którego dokonano czynności egzekucyjnej.

³⁸ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 sierpnia 2015 r., II FSK 1688/13, LEX nr 1783606.

³⁹ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 27 listopada 2019 r., I SA/Po 564/19, LEX nr 2763258.

środkiem egzekucyjnym. W pierwszym przypadku organ egzekucyjny zobligowany jest ustalić, czy w konkretnych okolicznościach doszło do naruszenia zasady stosowania środka najmniej uciążliwego, w szczególności czy zobowiązany nie posiadał majątku, który mógłby zostać zajęty w miejsce zwierzęcia. Nie chodzi tu więc o niepoprawne wdrożenie środka egzekucyjnego, a o jego niedopuszczalność.

Natomiast dokonanie czynności egzekucyjnych z naruszeniem ustawy dotyka zagadnienia aspektu wykonawczego egzekucji. Ustawa, co do zasady, precyzyjnie reguluje poszczególne czynności procesowe i wykonawcze, które łącznie składają się na to, co jest nazywane środkiem egzekucyjnym, stąd też aktywność organu musi ściśle odpowiadać normatywnie określonemu wzorcowi, zarówno co do formy, treści, jak i kolejności. W badanym jednak przypadku sytuacja ma się zgoła odmiennie, bowiem przepisy o egzekucji z ruchomości na potrzeby egzekucji ze zwierząt muszą zostać odpowiednio zmodyfikowane. Powoduje to, że powstaje szerokie pole do popełnienia ewentualnego błędu skutkującego nieprawidłowością czynności wchodzących w skład egzekucji ze zwierząt.

Przedmiotowy środek zaskarżenia wnosi się do organu egzekucyjnego, który dokonał czynności egzekucyjnej, nie później niż w terminie 7 dni od dnia doręczenia zobowiązanemu odpisu protokołu zajęcia zwierzęcia. Trzeba przy tym wyraźnie wskazać, jaka czynność zostaje zaskarżona, precyzując zakres żądania i je uzasadniając. Co istotne, samo wniesienie skargi nie wstrzymuje dalszej realizacji egzekucji ze zwierzęcia, w ramach której dokonano zaskarżonej czynności. W uzasadnionych przypadkach organ egzekucyjny może jednak wstrzymać dalszą realizację tego środka egzekucyjnego do dnia, w którym postanowienie w sprawie skargi na czynność egzekucyjną stanie się ostateczne. Wydaje się, że taką okoliczność może stanowić fakt naruszenia zasady najmniejszej uciążliwości poprzez wykazanie, iż zobowiązany posiada majątek, który może zostać zajęty zamiast zwierzęcia.

Skarga wnoszona na podstawie art. 54 u.p.e.a. zostaje przez organ egzekucyjny oddalona albo uwzględniona, co następuje w formie zaskarżalnego postanowienia. W zależności od przedmiotu zaskarżenia korzystne dla zobowiązanego rozstrzygnięcie polega na uchyleniu czynności w całości albo w części, albo usunięciu stwierdzonej wady czynności. Uchylenie kwestionowanej czynności oznacza odebranie jej mocy prawnej, przykładowo: jeżeli organ dojdzie do wniosku, że zajęcie zwierzęcia nie jest proporcjonalne do okoliczności sprawy, powinien orzec o jego uchyleniu. Z kolei usunięcie wady stwierdzonej czynności może polegać na np. usunięciu bezprawnie umieszczonego na skórze zwierzęcia znaku zajęcia.

Jak stanowi art. 13 § 1 u.p.e.a., organ egzekucyjny, na wniosek zobowiązanego i ze względu na jego ważny interes, może zwolnić, na czas oznaczony lub nieoznaczony, z egzekucji w całości lub części określone składniki majątkowe zobowiązanego. Wniosek o zwolnienie spod egzekucji nie stanowi środka zaskarżenia, ale wyjątkowo doniosły środek ochrony prawnej, w następstwie którego możliwe jest nie tyle samo zwalczanie zajęcia zwierzęcia, co jemu przeciwdziałanie⁴⁰. Instytucja ta służy zmniejszeniu dolegliwości egzekucji i w tym zakresie jest przejawem realizacji zasady ogólnej ograniczenia uciążliwości egzekucji⁴¹. Środek ten może okazać się więc wyjątkowo przydatny, aby ochronić zobowiązanego i jego zwierzę przed stresem związanym z ewentualnymi czynnościami egzekucyjnymi skierowanymi względem zwierzęcia. Niemniej jednak, jak przyjmuje się w orzecznictwie sądów administracyjnych, art. 13 § 1 u.p.e.a. ma na celu ochronę interesów zarówno zobowiązanego, jak

⁴⁰ Jak wskazuje D.R. Kijowski: „wniosek o zwolnienie spod egzekucji może dotyczyć zarówno składnika, który już został zajęty, jak i rzeczy lub prawa, które nie stały się jeszcze przedmiotem postępowania egzekucyjnego” (D.R. Kijowski, [w:] D.R. Kijowski (red.), *Ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Komentarz*, Warszawa 2015, LEX, komentarz do art. 13).

⁴¹ P. Przybysz, *Wniosek o zwolnienie lub wyłączenie rzeczy lub prawa spod egzekucji*, [w:] *idem*, *Administracyjne środki prawne w postępowaniu egzekucyjnym w administracji*, Warszawa 2012, LEX.

i wierzyciela, dlatego też uregulowana tam instytucja nie może prowadzić do sytuacji, że egzekucja okaże się bezskuteczna. Dokonując wykładni przesłanek zwolnienia spod egzekucji, należy więc mieć na uwadze podstawowy cel postępowania egzekucyjnego, jakim jest zaspokojenie wierzyciela⁴². W konsekwencji zobowiązany musi nie tylko przedstawić argumenty przemawiające za zwolnieniem z egzekucji określonych składników majątkowych, tj. wykazać, na czym polega jego „ważny interes”, lecz równocześnie powinien wskazać, że możliwe jest prowadzenie egzekucji i uzyskanie egzekwowanych należności z innych jego składników majątkowych⁴³.

Godzi się jednak zauważyć, że stosownie do poczynionych już uwag, wskazany środek, przynajmniej w przypadku zwierząt domowych, może okazać się w ogóle zobowiązanemu niepotrzebny. Jeżeli organ egzekucyjny będzie respektował zasadę najmniejszej uciążliwości, nie powinien zajmować zwierzęcia, jeżeli zobowiązany posiada inny majątek, który mógłby posłużyć do zaspokojenia wierzyciela publicznoprawnego. Z kolei naruszenie przedmiotowej reguły powinno spotkać się z reakcją ze strony zobowiązanego w postaci skargi na czynność egzekucyjną, zarzucającej naruszenie zasady najmniejszej uciążliwości, a nie wniosku o zwolnienie spod egzekucji.

Niemniej jednak, jeśli zobowiązany posiada zwierzęta gospodarcze, które nie podlegają zajęciu w myśl art. 8 § 1 pkt 3 oraz 8a u.p.e.a., wniosek o zwolnienie spod egzekucji może pełnić funkcję ochronną. Dzięki tej instytucji możliwe jest bowiem ograniczenie zakresu egzekucji do składników majątku zobowiązanego nie będących – w świetle przepisów prawa – zwierzętami. W każdym razie inicjatywa należy do zobowiązanego i to właśnie on, jeżeli zamierza ochronić zwierzę przed zajęciem czy

⁴² Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 grudnia 2020 r., II FSK 2208/18, LEX nr 3121897.

⁴³ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 16 lipca 2020 r., I SA/Sz 749/19, LEX nr 3039730.

też odzyskać zwierzęta już zajęte, powinien złożyć wniosek do organu egzekucyjnego na podstawie art. 13 § 1 u.p.e.a.⁴⁴ O ile organ zobligowany jest przestrzegać z urzędu zasad postępowania egzekucyjnego, w tym zasady najmniejszej uciążliwości czy poszanowania minimum egzystencji, o tyle nie może *ex officio* sięgnąć po art. 13 § 1 u.p.e.a.

5. Podsumowanie

Egzekucja administracyjna ze zwierząt stanowi ważką i niezgłębioną dotąd w literaturze materię. Rekonstrukcja jej normatywnego modelu jest zadaniem wymagającym nie tylko znajomości ustawy egzekucyjnej, ale także licznych regulacji z zakresu ochrony zwierząt. Przyjęte przez prawodawcę rozwiązanie, oparte na odpowiednim stosowaniu przepisów o egzekucji z ruchomości, wprawdzie usuwa wątpliwości dotyczące dopuszczalności i trybu egzekucji ze zwierząt, jednakże sposób osiągnięcia tego celu budzi wiele wątpliwości. Bezsprzecznie odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów pozwala uzyskać efekt transparentności ustawy i uniknąć ewentualnego powtarzania regulacji o tożsamej treści, niemniej powoduje również powstawanie licznych trudności interpretacyjnych i wymaga od stosującego prawo znajomości i zrozumienia, głównie w zakresie aksjologii, wielu aktów z zakresu materialnego prawa administracyjnego. Choć ustawa egzekucyjna zapewnia pewien stopień poszanowania i ochrony zwierząt jako istot żywych, czy to wynikający z zasad postępowania egzekucyjnego (zasady najmniejszej uciążliwości, zasady poszanowania minimum egzystencji), czy też odpowiednio stosowanych przepisów u.o.z., wydaje się, że jest to, w świetle dzisiejszych standardów,

⁴⁴ Wniosek powinien odpowiadać ogólnym wymogom określonym w art. 63 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735), a także wyjaśnić, na czym polega ważny interes zobowiązanego w zwolnieniu zwierzęcia spod egzekucji, oraz wskazać inne składniki jego majątku, z których możliwe będzie wyegzekwowanie należności.

za mało. W związku z powyższym w pełni uzasadnione byłoby wprowadzenie do u.p.e.a. unormowań, które to w bezpośredni sposób odnosiłyby się do najistotniejszych aspektów egzekucji ze zwierząt, np. wyłączając spod egzekucji zwierzęta domowe takie jak psy czy koty⁴⁵.

Prawna ochrona zwierząt – w szczególności w ostatnich latach – stanowi doniosłe zagadnienie społeczne. Wzrastająca świadomość obywateli oraz działalność organizacji społecznych kierują, w kontekście tzw. „praw zwierząt”, uwagę na regulacje prawa pozytywnego. O ile jest to zjawisko pożądane w demokratycznym państwie prawnym, o tyle może prowadzić do niepotrzebnych kontrowersji i ekspresji negatywnych emocji wynikających z wadliwej interpretacji regulacji normatywnych przez osoby nieposiadające do tego niezbędnych umiejętności. W tym właśnie zakresie – niefortunnie swoją drogą – sformułowaniu o odpowiednim stosowaniu przepisów o egzekucji z ruchomości do egzekucji ze zwierząt może zostać nadane w odbiorze społecznym nieprawidłowe znaczenie, wypaczające jego sens. Stąd też prawodawca powinien unikać podobnych zabiegów, podejmując się normowania wrażliwej ze społecznego punktu widzenia materii.

Podsumowując poczynione dotychczas rozważania, trzeba jednoznacznie wskazać, że regulacje ustawy egzekucyjnej, poprzez zezwolenie na egzekucję ze zwierząt, *per se* nie naruszają przepisów o ochronie zwierząt, a wręcz przeciwnie, wymagają ich poszanowania. Ponadto nakazy i zakazy uzasadnione koniecznością postrzegania zwierzęcia jako istoty żywej, zdolnej do odczuwania, zostały zabezpieczone gwarancjami represyjnymi w postaci dopuszczalności wniesienia skargi na czynności egzekucyjne oraz ewentualnej odpowiedzialności prawnokarnej z tytułu znęcania się nad zwierzętami. Biorąc pod uwagę znaczenie wartości urzędowych za pośrednictwem obowiązków publicznoprawnych,

⁴⁵ Nie byłoby przy tym zasadne modyfikowanie w tym zakresie art. 8 i 8a u.p.e.a., bowiem *ratio legis* tych regulacji sprowadza się do poszanowania podstawowych warunków bytowych zobowiązanego.

a także reguły egzegezy aktów prawnych, nie można się więc przychylić do takiej wykładni, która wyłącza zastosowanie art. 98a u.p.e.a. Interpretujący prawo jest bowiem zobowiązany do odczytania przepisów prawnych takich, jakimi one są, a nie jakimi chciałby, żeby były.

Rozdział III

Prawnie dopuszczalne metody ogłuszania zwierząt w świetle regulacji Unii Europejskiej

Sławomir Luber

<https://doi.org/10.34616/146889>

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

ORCID: [0000-0002-0272-4390](https://orcid.org/0000-0002-0272-4390)

1. Wprowadzenie

Zabijanie zwierząt wywołuje niepokój, strach, stres, ból i cały szereg innych, różnych form cierpienia, nawet gdy uśmiercanie jest przeprowadzone metodami humanitarnymi, z zachowaniem obowiązujących reguł i gdy ma miejsce w rzeźni w najlepszych możliwych warunkach technicznych¹. Dlatego ważne jest podjęcie wszelkich kroków, które doprowadzą do ograniczenia negatywnych odczuć dla zwierząt w jak największym stopniu. Rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania² (zwane dalej rozporządzeniem nr 1099/2009) wprowadza narzędzia przeznaczone do ochrony zwierząt, m.in. przed bólem, cierpieniem i stresem. Jednym z tych narzędzi jest ogłuszanie, które co do zasady ma powodować utratę przytomności i świadomości na bodźce, aby śmierć nie wiązała się z ogromnym cierpieniem. Ten wyraz etycznego podejścia do traktowania zwierząt jest postulatem „minimum cierpienia”. Przedmiotem tego rozdziału jest omówienie

¹ S. Mroczkowski, A. Frieske, *Prawna ochrona zwierząt gospodarskich*, Bydgoszcz 2015, s. 89.

² Dz. Urz. UE L 303/1 z 18.11.2009 r.

najważniejszych kwestii związanych z ogłuszaniem, wynikających z regulacji zawartej w rozporządzeniu nr 1099/2009 i weryfikacja jej pod względem spełnienia postulatu ograniczania cierpienia zwierząt tylko do niezbędnego minimum.

2. Podstawy regulacji

2.1. Charakter rozporządzeń

Rozporządzenie jest aktem prawnym Unii Europejskiej (dalej UE lub Unia). Należy wraz z opiniami, zaleceniami, decyzjami i dyrektywami do kategorii prawa pochodnego (wtórne). W porównaniu do pozostałych posiada ono najszerszy zasięg. Charakterystyczne cechy rozporządzenia określa art. 288 akapit 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej³ (dalej TFUE): „Rozporządzenie ma zasięg ogólny. Wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich Państwach Członkowskich”. Zasięg ogólny oznacza, że normy abstrakcyjno-generalne zawarte w akcie prawnym są kierowane do nieograniczonej liczby adresatów zarówno rządów państw członkowskich, jak i samych jednostek. W przypadku tych drugich jest instrumentem mogącym tworzyć zarówno prawa, jak i obowiązki⁴. Rozporządzenie jest aktem wiążącym w całości. Z tego wynika, że jego stosowanie nie zależy od woli pomiotu stosującego. Dodatkowo państwa członkowskie mają obowiązek zapewnienia pełnej efektywności rozporządzeniom⁵. Dopilnowanie tej powinności wynika z zasady lojalnej współpracy (art. 4 ust. 3 TFUE). Od momentu wejścia w życie rozporządzenie stanowi część prawa krajowego państw członkowskich i jest stosowane bezpośrednio (bezpośredni skutek

³ Dz. Urz. UE C 326 z 26.10.2012 r., P. 0001–0390.

⁴ J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumńska, *Instytucje i Prawo Unii Europejskiej Podręcznik dla kierunków prawa, zarządzania i administracji*, Warszawa 2015, s. 230.

⁵ *Ibidem*, s. 232.

rozporządzeń), bez potrzeby transponowania do prawa krajowego⁶. Co do zasady rozporządzenia obejmują swoim zasięgiem terytorium wszystkich państw członkowskich⁷.

Rozporządzenie nr 1099/2009 stosuje się od 1 stycznia 2013. Od tego momentu zastępuje ono przepisy krajowe w kwestiach związanych z ochroną zwierząt podczas ich uśmiercania. Przepisy zawarte w tym akcie prawnym muszą zostać uwzględnione przez wszystkie podmioty, których dotyczą i w zakresie regulowanym przez nie same. Pierwszeństwo obowiązki powoduje w przypadku kolizji niestosowanie prawa krajowego i zastosowanie norm rozporządzenia nr 1099/2009. Charakter tej regulacji prawnej powoduje, że jest ona aktem niezwykle ważnym i w porównaniu z regulacją krajową – nadrzędnym. Wprowadzając minimalne standardy, daje ona wyraz zaangażowaniu prawodawcy unijnego w sprawy związane z uśmiercaniem zwierząt jako istotne dla UE.

2.2. Kompetencje UE do regulacji kwestii związanych z uśmiercaniem zwierząt

W przypadku Unii Europejskiej sama wola i zaangażowanie nie mogą być podstawą wydania aktu prawnego. Dopiero kompetencje wynikające z traktatów (prawa pierwotnego) umożliwiają ingerencję UE w daną dziedzinę regulowaną prawem. Każdy akt prawny UE musi wywodzić się z odpowiedniej normy kompetencyjnej, upoważniającej Unię do wydania aktu w danej dziedzinie (akt nie musi powoływać w swojej treści podstawy prawnej, musi ona jednak być łatwa do ustalenia na podstawie jego treści)⁸.

Pewne kompetencje mogą być wykonywane wyłącznie na poziomie Unii, inne zaś na poziomie krajowym. Niektóre mogą być wykonywane przez Unię lub przez państwa członkowskie (kompetencje konkurencyjne/

⁶ *Ibidem*, s. 231.

⁷ Wyjątki zawarte są w art. 355 TFUE.

⁸ J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, *op. cit.*, Warszawa 2015.

dzielone)⁹. Z tego względu TFUE przewiduje podział kompetencji na trzy zasadnicze grupy: wyłączne (art. 3), dzielone (art. 4) i koordynująco-wspierająco-uzupełniające (art. 6).

Kompetencje wyłączne to sfera regulacyjna, w której wyłącznie UE może stanowić prawo (art. 2 ust. 1 TFUE). Dotyczą one obszarów związanych z:

- unią celną,
- ustanawianiem reguł konkurencji niezbędnych do funkcjonowania rynku wewnętrznego,
- polityką pieniężną w odniesieniu do państw członkowskich, których walutą jest euro,
- zachowaniem morskich zasobów biologicznych w ramach wspólnej polityki rybołówstwa,
- wspólną polityką handlową.

Stanowienie prawa w zakresie kompetencji dzielonych, na podstawie art. 2 ust. 2 TFUE, jest możliwe zarówno przez UE, jak i państwa członkowskie. Państwa członkowskie wykonują swoje kompetencje tylko w takim zakresie, w jakim UE nie korzysta z własnych. Dodatkowo, jeżeli UE postanowi zrezygnować ze swoich uprawnień do regulacji określonej dziedziny wchodzącej w zakres kompetencji dzielonej, to państwa członkowskie mogą ponownie powrócić do tworzenia prawa w danym zakresie. Zakres kompetencji dzielonych jest następujący:

- rynek wewnętrzny,
- polityka społeczna w odniesieniu do aspektów określonych w TFUE,
- spójność gospodarcza, społeczna i terytorialna,
- rolnictwo i rybołówstwo, z wyłączeniem zachowania morskich zasobów biologicznych,
- środowisko,
- ochrona konsumentów,

⁹ *Ibidem*.

- transport,
- sieci transeuropejskie,
- energia,
- przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości,
- wspólne problemy bezpieczeństwa w zakresie zdrowia publicznego w odniesieniu do aspektów określonych w TFUE.

Działania koordynująco-wspierająco-uzupełniające w wymiarze europejskim dotyczą:

- ochrony i poprawy zdrowia ludzkiego,
- przemysłu,
- kultury,
- turystyki,
- edukacji, kształcenia zawodowego, młodzieży i sportu,
- ochrony ludności,
- współpracy administracyjnej.

W tych kwestiach UE może działać wspomagająco, jednak jej działania nie zastępują kompetencji państw członkowskich i nie mogą ich naruszać.

Prawodawca unijny w motywach dotyczących rozporządzenia nr 1099/2009 wskazuje powody, dla których wprowadza regulację prawną w kwestii uśmiercania zwierząt. Powody wydania aktu prawnego wynikają z kompetencji UE i mają na celu ukazanie przyczyn wprowadzenia regulacji. Ale to kompetencje umożliwiają przekształcenie konkretnych motywów w wiążący akt prawny.

W motywie 3 podnosi się, że rozbieżności we wprowadzaniu dyrektywy Rady 93/119/WE z dnia 22 grudnia 1993 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania¹⁰ mogły mieć wpływ na konkurencyjność podmiotów gospodarczych. Warunki uśmiercania zwierząt gospodarskich mają bezpośredni lub pośredni wpływ na rynek żywności, paszy lub

¹⁰ Dz. Urz. UE L 340 z 31.12.1993 r., P. 0021–0034.

innych produktów oraz na konkurencyjność zainteresowanych podmiotów gospodarczych (motyw 10). Motyw 6 podkreśla, że „[...] przepisy krajowe dotyczące ochrony zwierząt podczas uboju lub uśmiercania mają wpływ na konkurencję oraz odpowiednio, na funkcjonowanie rynku wewnętrznego produktów pochodzenia zwierzęcego. [...] Konieczne jest ustanowienie wspólnych przepisów w celu zapewnienia racjonalnego rozwoju rynku wewnętrznego tych produktów”. Konieczność ustanawiania reguł konkurencji niezbędnych do funkcjonowania rynku wewnętrznego jest kompetencją wyłączną Unii, a kwestie związane z funkcjonowaniem rynku wewnętrznego kompetencją dzieloną.

Z kolei w motywie 4 zawarto odniesienia do rolnictwa oraz bezpieczeństwa pracy. Podkreślono, że dobrostan zwierząt jest wartością wspólnotową, a jednocześnie ważną dla społeczeństwa. Ochrona zwierząt podczas uśmiercania lub uboju ma wpływ na jakość mięsa, postrzeganie przez konsumentów produktów rolnych i pośrednio na bezpieczeństwo pracy w rzeźniach. Rolnictwo jest kompetencją dzieloną, a ochrona zdrowia ludzkiego stanowi obszar działań koordynująco-wspierająco-uzupełniających.

Należy zaznaczyć, że na podstawie art. 13 TFUE, przy formułowaniu i wykonywaniu polityki rolnej, rybołówstwa i transportu Unii oraz polityk dotyczących rynku wewnętrznego, badań i rozwoju technologicznego oraz przestrzeni kosmicznej, Unia i państwa członkowskie mają w pełni uwzględnić wymagania w zakresie dobrostanu zwierząt jako istot zdolnych do odczuwania, przy równoczesnym przestrzeganiu przepisów prawnych i administracyjnych oraz zwyczajów państw członkowskich związanych w szczególności z obyczajami religijnymi, tradycjami kulturowymi i dziedzictwem regionalnym¹¹.

Wymienione wyżej motywy stanowią podstawę wydania rozporządzenia nr 1099/2009 i w razie wątpliwości mogą stać się przedmiotem kontroli Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Trybunał swoim orzeczeniem

¹¹ J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2014, s. 249.

może sprawdzić, czy powołana podstawa wydania aktu prawnego faktycznie mieści się w zakresie kompetencji UE przyznanych traktatami.

3. Ogólna charakterystyka rozporządzenia nr 1099/2009 – zakres regulacji i wyłączenia

Przedmiotem rozporządzenia nr 1099/2009 są kwestie związane z uśmiercaniem zwierząt hodowlanych lub utrzymywanych w celu produkcji żywności, wełny, skóry, futer¹² lub innych produktów, jak również uśmiercanie zwierząt w celu zmniejszenia ich liczebności oraz działań związanych z uśmiercaniem¹³. Stosowanie rozporządzenia nr 1099/2009 w aspekcie terytorialnym odnosi się do Unii Europejskiej, a także na podstawie art. 12 przepisy rozdziałów II i III mają zastosowanie do produktów mięsnych pochodzących z krajów trzecich. Konsekwencją tego jest, że rzeźnie w krajach trzecich, z których produkty są wprowadzane na rynek unijny, muszą spełniać wymogi zawarte w tym rozporządzeniu.

Prawodawca unijny zawęży zastosowanie rozporządzenia nr 1099/2009, wprowadzając legalną definicję zwierzęcia na potrzeby tego aktu prawnego. Zwierzęciem jest każde zwierzę kręgowce z wyłączeniem gadów i płazów¹⁴. Wyłączeniem całkowitym są objęte także:

- przypadki uśmiercania podczas eksperymentów naukowych przeprowadzonych pod nadzorem właściwego organu,
- przypadki uśmiercania podczas polowań lub rekreacyjnego łowienia ryb¹⁵,

¹² Art. 2 lit. m rozporządzenia nr 1099/2009: „zwierzęta futerkowe” oznaczają zwierzęta z gatunków ssaków utrzymywanych głównie w celu produkcji futer, takie jak norki, tchórze, lisy, szopy, nutrie i szynszyle.

¹³ Zakres regulacji wynika z art. 1 ust. 1 rozporządzenia nr 1099/2009.

¹⁴ Powody takiego rozróżnienia przedstawione zostały w motywie 19 rozporządzenia nr 1099/2009.

¹⁵ Powody tego wyłączenia zostały przedstawione w motywie 14 rozporządzenia nr 1099/2009.

- przypadki uśmiercania podczas imprez kulturalnych lub sportowych¹⁶,
- przypadki uboju drobiu¹⁷, królików i zajęcy poddawanych ubojowi przez ich właścicieli poza rzeźnią na potrzeby własnej konsumpcji domowej¹⁸.

Wyłączenie częściowe dotyczy:

- ryb¹⁹ (za wyjątkiem art. 3 ust. 1),
- uśmiercania z konieczności poza rzeźnią i w sytuacjach natychmiastowego i poważnego zagrożenia dla zdrowia lub bezpieczeństwa ludzi (w zakresie obejmującym rozdział II [za wyjątkiem art. 3 ust. 1 i 2], rozdział III i rozdział IV [za wyjątkiem art. 19])²⁰,
- zwierząt innych niż drób, króliki i zajęce (w przypadku uboju i czynności związanych z uśmiercaniem prowadzonych przez właściciela lub osobę działającą na odpowiedzialność i pod nadzorem właściciela do celów własnej konsumpcji domowej [za wyjątkiem art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 1, art. 7 ust. 1]),
- zwierząt innych niż drób, króliki, zajęce, świny, owce i kozy (w przypadku uboju poza rzeźnią prowadzonego przez właściciela lub

¹⁶ Powody tego wyłączenia zostały przedstawione w motywie 15 i 16 rozporządzenia nr 1099/2009.

Art. 2 lit. h rozporządzenia nr 1099/2009: „imprezy kulturalne lub sportowe” oznaczają wydarzenia zasadniczo i w przeważającej mierze związane z długotrwałymi tradycjami kulturowymi lub działalnością sportową o długiej tradycji, łącznie z wyścigami lub innymi formami zawodów, w wyniku których nie jest wytwarzane mięso ani inne produkty pochodzenia zwierzęcego, bądź produkcja ta jest marginalna w porównaniu z wydarzeniem jako takim i nie ma znaczenia gospodarczego.

¹⁷ Art. 2 lit. o rozporządzenia nr 1099/2009: „drob” oznacza ptaki utrzymywane w gospodarstwie, w tym ptaki nieuznawane za gospodarskie, ale które są utrzymywane tak jak zwierzęta gospodarskie, z wykluczeniem ptaków bezgrzebieniowych.

¹⁸ Powody tego wyłączenia zostały przedstawione w motywie 17 rozporządzenia nr 1099/2009.

¹⁹ Powody tego wyłączenia zostały przedstawione w motywie 11 rozporządzenia nr 1099/2009.

²⁰ Rozporządzenie w języku polskim posiada omyłkę pisarską: w art. 1 ust. 2 wskazuje błędnie art. 9, a nie 19 jako niepodlegający wyłączeniu z rozdziału IV.

- osobę działającą na odpowiedzialność i pod nadzorem właściciela do celów własnej konsumpcji domowej [za wyjątkiem art. 15 ust. 3 oraz pkt 1.8–1.11, 3.1, 3.2 załącznika III]),
- drobiu, królików i zajęcy (w przypadku uboju na terenie gospodarstwa w celu bezpośredniej dostawy małych ilości mięsa²¹ [za wyjątkiem art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 1 i art. 7 ust. 1]),
 - zwierząt poddawanych ubojowi w rzeźni według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne (nie stosuje się art. 4 ust. 1).

W zakres regulowany rozporządzeniem nr 1099/2009 wchodzi kilka sposobów uśmiercania. Pierwszym z nich jest ubój, który oznacza uśmiercanie zwierząt przeznaczonych do spożycia przez ludzi²². Wyróżnia się następujące rodzaje uboju: przemysłowy, gospodarczy (domowy), sanitarny, z konieczności²³ czy rytualny²⁴. W drugim przypadku uśmiercanie zwierząt rannych lub chorych następuje z konieczności, jeżeli choroba lub zranienie wiążą się z silnym bólem lub cierpieniem, które są niemożliwe do złagodzenia w żaden inny wykonalny sposób²⁵. Ostatnim sposobem jest uśmiercanie w związku ze zmniejszeniem liczebności²⁶. Przyczynami tego uśmiercania mogą być tylko przyczyny związane ze zdrowiem publicznym, zdrowiem zwierząt lub względy środowiskowe. W tym przypadku uśmiercanie następuje pod nadzorem właściwego organu.

²¹ Art. 11 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 1099/2009 wprowadza szczegółowe przesłanki dotyczące tego wyjątku: dotyczy dostawy małych ilości mięsa przez producenta klientom końcowym lub lokalnym zakładom detalicznym dostarczającym takie mięso bezpośrednio konsumentom końcowym w formie mięsa świeżego. Wyjątek stosuje się w przypadku uboju do wysokości limitu określonego w przepisach rozporządzenia. W przypadku przekroczenia limitu zastosowanie mają przepisy Rozdziału II i III.

²² Art. 2 lit. j rozporządzenia nr 1099/2009.

²³ Ubój z konieczności wymaga bezzwłocznego uśmiercenia zwierzęcia, co jest następstwem obiektywnego stanu rzeczy, polegającego na tym, że zwierzę może dalej żyć, wyłączając cierpiąc i znosząc ból. S. Mroczkowski, A. Frieske, *op. cit.*

²⁴ *Ibidem*, s. 89.

²⁵ Art. 2 lit. d rozporządzenia nr 1099/2009.

²⁶ Art. 2 lit. n rozporządzenia nr 1099/2009.

4. Przesłanki przemawiające za ogłuszaniem

4.1. Kwestie etyczne

Dobrostan zwierząt jako żywych, czujących istot pozostaje w ogromnym stopniu uzależniony od kształtu obowiązującego prawa. Dotyczy to zwłaszcza zwierząt gospodarskich, wobec których prawo reguluje niemal każdy aspekt ich życia (w tym sposób ich uśmiercania), a jednocześnie z przyczyn oczywistych różnic gatunkowych nie mogą mieć one żadnego wpływu na brzmienie tych przepisów²⁷. Dlatego to prawo musi być tworzone z uwzględnieniem naturalnych potrzeb zwierząt. W świecie, w którym wszystko jest podporządkowane woli człowieka, to on jako istota stojąca ewolucyjnie na szczycie hierarchii powinien, opierając się na budującym jego przekonanie o wyższości rozumie, tworzyć zasady ochrony zwierząt przed swoimi własnymi działaniami. Dzięki rozumowi człowiek może, posługując się etyką, tworzyć uniwersalne standardy, które dla ludzi – panów życia i śmierci – będą wyraźną nieprzekraczalną granicą dobra i zła.

Doświadczenia wielu dekad pokazują, że konieczne jest materializowanie moralności w formę prawa. Ponieważ nie wszyscy przedstawiciele gatunku ludzkiego potrafią postępować w sposób godny, prawodawcy muszą brać na siebie zadanie egzekwowania postępowania zgodnego z humanitarną naturą człowieka²⁸ i wpajania społeczeństwu istoty człowieczeństwa. Tendencje te widoczne w całym rozporządzeniu nr 1099/2009 najlepiej oddaje treść motywu drugiego. „Uśmiercanie zwierząt może wywoływać u zwierząt ból, niepokój, strach lub inne formy cierpienia, nawet gdy odbywa się to w najlepszych dostępnych warunkach technicznych. Niektóre

²⁷ K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019.

²⁸ Człowiek, tak jak zwierzęta, jest częścią środowiska naturalnego – jest elementem współtworzącym całość. Przez wiele wieków uważano powszechnie, że natura jest zagrożeniem dla ludzi i trzeba bronić się przed nią. Wszelkie anomalie pogodowe czy niebezpieczne zwierzęta były najczęstszym przejawem tego zagrożenia. Ludzie coraz częściej zauważają, że w dzisiejszych czasach to naturę trzeba chronić przed człowiekiem. To on ma najbardziej destrukcyjny wpływ na środowisko i zagraża równowadze natury.

działania związane z uśmiercaniem mogą być stresujące, a każda technika ogłuszania ma pewne wady. Podmioty gospodarcze lub wszelkie osoby związane z uśmiercaniem zwierząt powinny podejmować wszelkie konieczne działania, aby uniknąć zadawania bólu i zminimalizować niepokój i cierpienie zwierząt w trakcie uboju lub uśmiercania, uwzględniając przy tym najlepsze praktyki w tej dziedzinie i metody dozwolone na mocy niniejszego rozporządzenia. Z tego względu ból, niepokój lub cierpienie należy uznać za niepotrzebne, jeżeli podmioty gospodarcze lub jakiegokolwiek osoby związane z uśmiercaniem zwierząt naruszają jedno z wymagań niniejszego rozporządzenia lub stosują dozwolone praktyki, nie uwzględniając najnowszych osiągnięć w ich zakresie, wywołując w ten sposób – przez zaniedbanie lub celowo – ból, niepokój lub cierpienie u zwierząt”²⁹.

4.2. Ubój rytualny

Kwestia uboju rytualnego jako wyjątku od zasady humanitarnego traktowania zwierząt, której konsekwencją jest obowiązek ogłuszania, jest niewątpliwie ważną i obszerną kwestią. Z tego powodu powinna być poddana osobnym rozważaniom o charakterze kompleksowym³⁰.

5. Zasady wywodzone z rozporządzenia nr 1099/2009

Z przepisów rozporządzenia nr 1099/2009 można wywodzić zasady, które są definiowane jako podstawy, na których coś się opiera³¹. Bez wątpienia przy tworzeniu tego aktu prawnego prawodawcy unijnemu przyświecały pewne założenia, które pragnął zmaterializować w postaci przepisów. W wyniku tych działań powstała tworząca jedną całość struktura,

²⁹ Motyw 2 rozporządzenia nr 1099/2009.

³⁰ Zob. S. Mroczkowski, A. Frieske, *op. cit.*, s. 95–104. Zob. M. Rudy, A. Rudy, P. Mazur, *Ubój rytualny w prawie administracyjnym*, Warszawa 2013.

³¹ *Słownik poprawnej polszczyzny PWN*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1980.

która przybrała formę rozporządzenia. Intencje te zostały obwarowane obowiązkami wynikającymi z przepisów.

Zasady wywodzone z rozporządzenia nr 1099/2009 są podstawowymi założeniami, na których opiera się prawo związane uśmiercaniem zwierząt hodowlanych. Nie wszystkie zasady będą bezwzględnie obowiązujące. Część z nich doznaje wyjątków, jednak niezależnie od tego (w przeciwieństwie do obowiązków³²) określają one ogólne przesłanki, jakimi powinny kierować się podmioty stosujące rozporządzenie nr 1099/2009.

Za główną zasadę przewodnią całego rozporządzenia nr 1099/2009 można uznać zasadę humanitarnego³³ traktowania zwierząt (zwaną także zasadą minimalizacji cierpienia), dotyczącą procesu uśmiercania i działań z nim związanych. Jej treść wywodzi się z art. 3 ust. 1 i posiada następujące brzmienie: zwierzętom należy oszczędzić wszelkiego niepotrzebnego bólu,

³² Obowiązki nakładane przez rozporządzenia nr 1099/2009 na podmioty gospodarcze zajmujące się uśmiercaniem zwierząt opisuje A. Gruszczyńska, *O zabijaniu – uśmiercanie zwierząt przeznaczonych do celów gospodarczych w świetle przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 oraz regulacji krajowych*, Acta Universitatis Wratislaviensis No. 3759, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, t. CVIII, s. 107.

³³ Słowo „humanitarny” w odniesieniu do traktowania zwierząt jest często kwestionowane. W tym przypadku zostało użyte celowo (pomimo możliwości użycia przymiotnika „etyczny”), aby zaznaczyć poprawność tego wyrażenia. Słowo to jest nośnikiem kilku znaczeń i to jest najczęstszym powodem zawężania jego pojemności definicyjnej. *Słownik poprawnej polszczyzny* PWN definiuje humanitarny jako respektujący godność i potrzeby człowieka, mający na względzie jego dobro; ludzki. Większość przeciwników używania tego słowa w stosunku do zwierząt argumentuje to, przytaczając pierwszą część definicji, która jest tak naprawdę definicją pochodną, tzn. dla istniejącego słowa stworzono kolejne znaczenie (w tym przypadku nazwę nurtu etyczno-społecznego, ale również np. kierunku w literaturze i sztuce).

Humanitarny wywodzi się od łacińskiego *humanus* i oznacza ludzki (druga część definicji). Przymiotnik ten jest pierwotnym jego znaczeniem i oznaczając postawę (dobrą, życzliwą, przychylną, wyrozumiałą, zgodną z naturą człowieka), charakteryzuje zachowanie nie tylko w stosunku do innych ludzi, ale również innych istot. Zachowanie to może być właściwe tylko człowiekowi, jednak kwestia adresatów tego zachowania pozostaje otwarta i jak najbardziej mogą zaliczać się do nich zwierzęta. Zarówno koncepcje odnoszące się do etyki zawarte w tej pracy, jak i cała idea ochrony zwierząt opierają się na kwestii ludzkiego traktowania. W tym przypadku etyka jest zbiorem wartości, które mogą być podstawą „ludzkiego” traktowania zwierząt, ale równie dobrze „ludzkie traktowanie” może być samo z siebie nośnikiem tych wartości (leżących nawet bliżej natury, pierwotnych, niepochodnych).

niepokoju lub cierpienia³⁴. Zasada ta ma wyraz m.in. w obowiązku ogłuszania zwierząt³⁵ czy obowiązku planowania i stosowania standardowych procedur operacyjnych.

Następnie możemy mówić o:

- 1) zasadzie kwalifikacji – uśmiercanie jest procesem, podczas którego najmniejszy błąd może doprowadzić do zwiększenia bólu, stresu lub cierpienia, dlatego każda osoba wykonująca czynności uśmiercania i działania związane z uśmiercaniem powinna posiadać odpowiednie kwalifikacje³⁶;
- 2) zasadzie monitorowania i kontroli – ma ona wyraz m.in w:
 - obowiązku kontroli ogłuszania (art. 5),
 - obowiązku konserwacji i kontroli urządzeń przeznaczonych do krępowania lub ogłuszania (art. 9),
 - obowiązku ustalania i wdrażania procedur monitorowania w rzeźniach (art. 16),
 - obowiązku wyznaczenia pracownika odpowiedzialnego za dobrostan zwierząt³⁷ (art. 17);
- 3) zasadzie udoskonalania – wiąże się z:
 - uwzględnieniem w przepisach rozporządzenia możliwości jego zmiany w przypadku powstania np. nowych metod ogłuszania (art. 4 ust. 3), wprowadzenia wytycznych dotyczących procedur

³⁴ Kolejne ustępy art. 3 rozporządzenia nr 1099/2009 precyzują kwestie dotyczące humanitarnego traktowania zwierząt przez podmioty gospodarcze. Do przykładowych można zaliczyć obowiązek zapewnienia ochrony przed urazami, fizycznego komfortu czy pokarmu i wody. Dalsze doprecyzowanie zasady humanitarnego traktowania w przypadku uboju w rzeźni określa Załącznik III do rozporządzenia nr 1099/2009. Również obiekty używane do uśmiercania i do działań związanych z uśmiercaniem muszą być projektowane, budowane, utrzymywane i obsługiwane zgodnie z założeniami tej zasady. Więcej o zasadach dot. rzeźni: S. Mroczkowski, A. Frieske, *op. cit.*, s. 94–95.

³⁵ Z wyjątkiem przypadku opisanego w art. 4 ust. 4 rozporządzenia nr 1099/2009 – ubój rytualny.

³⁶ Więcej o kwalifikacjach personelu w S. Mroczkowski, A. Frieske, *op. cit.*, s. 91–94. Więcej: motyw 28 rozporządzenia nr 1099/2009.

³⁷ Więcej: motywy 46 i 47 rozporządzenia nr 1099/2009.

monitorowania (art. 16 ust. 6), nowelizacji zasad operacyjnych dotyczących rzeźni,

- możliwością korzystania ze wsparcia naukowego na podstawie art. 20 rozporządzenia nr 1099/2009, opinii EFSA lub innych organizacji naukowych,
- możliwością utrzymania i przyjmowania bardziej restrykcyjnych przepisów krajowych (art. 26),
- możliwością opracowywania i upowszechniania zasad dobrej praktyki (art. 13).

Należy zaznaczyć, że celem wszystkich zasad dotyczących ochrony zwierząt w przypadku uśmiercania jest humanitarne ich traktowanie. Dlaczego więc nie mówić tylko o jednej zasadzie (zasadzie humanitarnego traktowania)? Ponieważ w przypadku pozostałych zasad istnieje możliwość wyodrębnienia pewnych powiązanych ze sobą struktur budujących daną zasadę, które tworzą jej przedmiot. Niemniej jednak można uznać, że wszystkie pozostałe zasady są w pewnym sensie pochodnymi zasady humanitarnego traktowania zwierząt.

6. Ogłuszanie

6.1. Charakterystyka ogłuszania

Uśmiercanie jako celowo wywołany szereg czynności prowadzących do śmierci zwierząt jest pojmowany jako proces. Częściami składowymi tego procesu są działania związane z uśmiercaniem. Definicja tych działań zawarta w art. 2 rozporządzenia nr 1099/2009 wymienia: obchodzenie się ze zwierzętami, magazynowanie³⁸, krępowanie³⁹, ogłuszanie i wykrwawianie

³⁸ Kwestie magazynowania żywca w rzeźniach zostały określone w załączniku nr III do rozporządzenia nr 1099/2009.

³⁹ Art. 2 lit. p rozporządzenia nr 1099/2009: „krępowanie” oznacza zastosowanie wobec zwierzęcia jakiegokolwiek procedury służącej ograniczeniu jego ruchów, oszczędzającej niepożądanego bólu, strachu lub pobudzenia, w celu ułatwienia skutecznego ogłuszenia i uśmiercenia.

zwierząt⁴⁰ jako poszczególne rodzaje działań. Ponadto muszą one być wykonywane w związku z uśmiercaniem i w miejscu, w którym ma się ono odbyć.

Ogłuszanie⁴¹ jest jedną z czynności przeprowadzanych podczas uśmiercania lub uboju i z wyłączeniem przypadku z art. 4 ust. 4 rozporządzenia nr 1099/2009 (tzw. ubój rytualny) jest obligatoryjne. Wynika to z art. 4 ust. 1 rozporządzenia nr 1099/2009, który dopuszcza uśmiercenie zwierząt wyłącznie po ich uprzednim ogłuszeniu i to w taki sposób, aby było możliwe utrzymanie ich w stanie nieprzytomności i niewrażliwości na bodźce aż do chwili śmierci.

Z punktu widzenia humanitarnego traktowania zwierząt ogłuszanie jest elementem niezbędnym, który przyczynia się do ograniczenia bólu, cierpienia i stresu. Rozporządzenie nr 1099/2009 wprowadza definicję legalną ogłuszania. Będzie nim każdy celowo wywołany szereg czynności, który bezboleśnie powoduje utratę przytomności i wrażliwości na bodźce, w tym każdy szereg czynności powodujący natychmiastową śmierć⁴². Prawodawca unijny wprowadza minimalne konsekwencje ogłuszania: utrata przytomności i wrażliwości na bodźce. Każde inne działanie, które rozszerza skutki ogłuszenia na natychmiastową śmierć, jest automatycznie uznawane jako skuteczne ogłuszenie⁴³.

Poszczególne metody, w zależności od ich typu i gatunku zwierząt, w stosunku do których są stosowane, mogą być uznane jako wywołujące samo ogłuszenie albo prowadzące do natychmiastowej śmierci. W pierwszym

⁴⁰ Kwestie wykrwawiania podczas uboju w rzeźniach zostały określone w załączniku nr III do rozporządzenia nr 1099/2009.

⁴¹ Ogłuszanie poprzedzają czynności przygotowawcze. Czynności te w stosunku do uboju opisuje S. Mroczkowski i A. Frieske: „Czynności przygotowawcze do uboju obejmują: przemieszczenie zwierząt, ich przetrzymywanie, unieruchamianie (krępowanie)”. S. Mroczkowski, A. Frieske, *op. cit.*, s. 92.

⁴² *Ibidem*, s. 89.

⁴³ Zobacz motyw 20 rozporządzenia nr 1099/2009.

przypadku zwanym „ogłuszeniem prostym” należy jak najszybciej podjąć czynności prowadzące do uśmiercenia. Rozporządzenie nr 1099/2009 w art. 4 zdaniu 3 wymienia przykładowe metody prowadzące do natychmiastowej śmierci, takie jak wykrwawianie, miażdżenie centralnego układu nerwowego⁴⁴, porażenie prądem lub długotrwała ekspozycja na deficyt tlenu.

6.2. Metody ogłuszania

Załącznik I do rozporządzenia nr 1099/2009 określa prawnie dopuszczalne metody ogłuszania zwierząt hodowlanych. Zasadniczo metody różnicuje się ze względu na rodzaj środków wywołujących ogłuszenie:

- mechaniczne,
- elektryczne,
- w atmosferze kontrolowanej,
- inne (iniekcja).

Metody mechaniczne są najprostsze i najstarsze. Ich niewątpliwą zaletą są niskie koszty. Jednak wykonywanie niektórych obarczone jest zwiększonym zagrożeniem popełnienia błędu. Dlatego stosowanie ich może być w niektórych sytuacjach niewskazane lub nawet zakazane. W zakres metod mechanicznych wchodzi:

1. Urządzenie bolcowe penetrujące – efektem zastosowania jest poważne i nieodwracalne uszkodzenie mózgu spowodowane wstrząsem i penetracją przez zablokowany bolec. Metoda polegająca na wyłamaniu przez bolec, w odpowiednim miejscu kości czaszki. Powoduje uszkodzenie mózgu, co będzie prowadziło do ogłuszenia zwierzęcia. Prędkość bolca, jego kształt, długość i średnica oraz sposób wytworzenia energii powinny być dostosowane do rozmiaru i gatunku zwierzęcia. Brak w ograniczeniach co do gatunków, w stosunku do których metoda może być stosowana. Metoda ogłuszania

⁴⁴ Art. 2 lit. r rozporządzenia nr 1099/2009: „miażdżenie centralnego układu nerwowego oznacza naruszenie tkanki centralnego układu nerwowego i rdzenia kręgowego za pomocą wydłużonego narzędzia w kształcie pręta wprowadzonego do jamy czaszkowej”.

prostego – wymaga podjęcia bezzwłocznych czynności prowadzących do uśmiercenia. Możliwość zastosowania m.in. w przypadku uboju i zmniejszenia liczebności.

2. Urządzenie bolcowe niepenetrujące – efekt ogłuszenia otrzymuje się poprzez sam wstrząs. W tym przypadku nie dochodzi do penetracji. Metoda ogłuszania prostego – wymaga podjęcia bezzwłocznych czynności prowadzących do uśmiercenia. Zastosowanie do uboju, zmniejszania liczebności i innych sytuacji w przypadku drobiu, królików i zajęcy. Przeżuwacze do 10 kg mogą być ogłuszane tą metodą jedynie w przypadku uboju. Podmioty gospodarcze stosujące tę metodę są zobowiązane do zachowania szczególnej uwagi, aby nie dochodziło do łamania kości czaszki. Parametry urządzenia opierają się na dostosowaniu do rozmiaru i gatunku zwierzęcia – prędkości, średnicy, kształtu i siły zastosowanego naboju (jako nośnika energii).
3. Broń palna z pociskami – dopuszczalna metoda ogłuszania mogąca prowadzić do natychmiastowej śmierci. Broń należy stosować w sposób analogiczny do urządzeń bolcujących. Wystrzał powinien prowadzić do uszkodzenia mózgu poprzez wstrząs i działanie destrukcyjne wywołane przez pocisk. Brak ograniczeń gatunkowych i sytuacyjnych⁵. Należy zwrócić szczególną uwagę na dobór kalibru i siły naboju. Zastosowanie tej metody w sytuacji uboju przemysłowego będzie z pewnością nieekonomiczne. Dodatkowo w przypadku uśmiercania więcej niż jednego zwierzęcia należy zwrócić uwagę na to, że głośny odgłos wystrzału może być dodatkowym czynnikiem stresującym dla pozostałych zwierząt.
4. Maceracja – natychmiastowe zmiażdżenie żywego zwierzęcia. Możliwość zastosowania jedynie w ograniczonych sytuacjach, tj. pisklęta mające nie więcej niż 72 godziny i zarodki w jajach. Dopuszczalne w każdej sytuacji za wyjątkiem uboju. Metoda prowadząca do natychmiastowej śmierci. Ważne jest ustalenie prędkości obrotowej i odstępów między tarczami, a także zabezpieczeń zapobiegających

przeładowaniu. Maceracja ma zapewniać natychmiastową i bezzwłoczną śmierć. Na poziomie regulacji wprowadzono postulowane sposoby budowy urządzeń do maceracji – zastosowanie szybkoobrotowych ostrzy lub wystających elementów ze spienionego polistyrenu.

5. Przemieszczanie kręgów szyjnych – polegające na ręcznym lub mechanicznym rozciągnięciu i skręceniu szyi powodującym niedokrwienie mózgu. Metoda stosowana wyjątkowo, gdy nie ma innej metody ogłuszania. W przypadku uboju w rzeźni może być jedynie metodą rezerwową. Możliwe zastosowanie do drobiu ważącego maksymalnie 5 kg. Brak ograniczeń sytuacyjnych. W przypadku ręcznego wykręcania kręgów szyjnych ważne znaczenie ma wyszkolenie. Ogłuszenie należy wykonać szybko, pewnym, zdecydowanym i dokładnym ruchem, aby ograniczyć ból, cierpienie i stres. Zwierzę powinno znajdować się jak najkrócej w pozycji do ogłuszenia – najczęściej nie jest to pozycja naturalna, zwierzę jest krępowane za pomocą ciała osoby ogłuszającej i znajduje się nad ziemią.
6. Uderzenie w głowę – mocne i dokładne uderzenie wywołujące poważne uszkodzenie mózgu. Warunki zastosowania oprócz drobiu do 5 kg dopuszczają także prosięta, jagnięta, koźleta, króliki, zające i zwierzęta futerkowe. Dopuszczalne w przypadku uboju, likwidacji i innych sytuacji. Należy zwracać szczególną uwagę na siłę i umiejscowienie uderzenia. Pozostałe ograniczenia takie same jak w przypadku przemieszczania kręgów szyjnych.

Do metod elektrycznych zalicza się:

1. Ogłuszanie elektryczne elektrodami przyłożonymi jedynie z obu stron głowy – efektem porażenia jest uszkodzenie mózgu⁷. Brak ograniczeń gatunkowych i sytuacyjnych. Elektrody muszą być dostosowane do wielkości zwierzęcia. Parametry dotyczące wartości prądu z rozróżnieniem na gatunki i wiek poszczególnych osobników zawarte są w tabeli 1, rozdziału II, załącznika I do rozporządzenia nr 1099/2009. Metoda ogłuszania prostego – wymaga podjęcia

bezzwłocznych czynności prowadzących do uśmiercenia. Należy zwrócić szczególną uwagę na zapobieganie porażeniu przed ogłuszeniem poprzez zastosowanie odpowiednich zabezpieczeń.

2. Ogłuszanie z elektrodami przyłożonymi na głowie i ciele zwierzęcia – prowadzi do ogłuszenia spowodowanego przepływem prądu powodującym uszkodzenie mózgu i migotanie lub zatrzymanie pracy serca. Brak ograniczeń gatunkowych i sytuacyjnych. W przypadku uboju będzie ogłuszaniem prostym. Rozporządzenie nr 1099/2009 w rozdziale II załącznika I precyzuje wartości prądu i czas ekspozycji dla poszczególnych gatunków, a także w niektórych sytuacjach miejsce przyłożenia elektrod.
3. Ogłuszanie w kąpeli wodnej – efekty ogłuszenia są bardzo zbliżone do efektów przyłożenia elektrod na głowie i ciele zwierzęcia. Możliwość zastosowania jedynie w przypadku drobiu. Brak ograniczeń sytuacyjnych. Ogłuszanie proste w przypadku częstotliwości większej niż 50 Hz. Metody tej nie można stosować, jeżeli ptaki są za małe lub ogłuszenie przy zastosowaniu kąpeli wodnej mogłoby doprowadzić do zwiększenia odczuwania bólu. Brak doprecyzowania minimalnego wieku ptaków. Przed spętaniem pęta muszą być zwilżone, a zanurzenie musi nastąpić do nasady skrzydeł. Wymogi dotyczące minimalnych wartości prądu regulowane są w tabeli 2 w rozdziale II załącznik I rozporządzenia nr 1099/2009.

Metody kontrolowanej atmosfery, zwane także gazowymi⁴⁵, wykorzystują do ogłuszania określone rodzaje gazów. Zwierzęta są ekspozowane w odpowiednio przygotowanym pomieszczeniu na mieszanke gazów, która powoduje utratę przytomności. Stosowanie gazów w porównaniu z metodami alternatywnymi jest mniej bolesne i stresujące dla zwierząt,

⁴⁵ Do dnia wejścia w życie (18.05.2018 r.) rozporządzenia wykonawczego Komisji (UE) 2018/723 z dnia 16 maja 2018 r. zmieniającego załączniki I i II do rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania w odniesieniu do zatwierdzenia ogłuszania zwierząt z wykorzystaniem niskiego ciśnienia atmosferycznego, metody kontrolowanej atmosfery zwane były metodami gazowymi.

ale wiąże się z wyższymi kosztami stosowania tych metod. Do metod gazowych zalicza się ekspozycję zwierząt na:

1. Dwutlenek węgla w wysokim stężeniu – bezpośrednio lub postępująco ekspozycję przytomnego zwierzęcia na mieszaninę zawierającą co najmniej 40% dwutlenku węgla (w przypadku świń, łasicowatych i szynszyli stężenie musi wynosić co najmniej 80%), której efektem jest utrata przytomności. Metoda dopuszczalna w przypadku świń (jako ogłuszanie proste), łasicowatych, szynszyli, drobiu (oprócz kaczek i gęsi). Sposób ogłuszania podczas uboju jedynie w stosunku do świń. Ważne jest zastosowanie odpowiedniej jakości i temperatury gazu oraz sposobu wprowadzania. Gaz nie może dostawać się do miejsca ogłuszenia w sposób prowadzący do poparzeń, pobudzenia ze względu na zimno lub brak wilgotności. W celu stosowania tej metody należy uprzednio przygotować specjalne miejsce – dół, tunel, kontener albo uszczelniony budynek.
2. Dwutlenek węgla w dwóch fazach – metoda stopniowej ekspozycji na mieszaninę gazów zawierającą co najmniej 40% dwutlenku węgla. Po utracie przytomności następuje zwiększenie stężenia dwutlenku węgla, co prowadzi do śmierci. Dopuszczalne tylko w przypadku drobiu. Brak ograniczeń sytuacyjnych.
3. Dwutlenek węgla w połączeniu z gazami obojętnymi – bezpośrednio lub postępująco ekspozycję przytomnego zwierzęcia na mieszaninę dwutlenku węgla i gazów obojętnych. Stężenie dwutlenku węgla wynosi maksymalnie 40%. Ekspozycja musi prowadzić do deficytu tlenu. Stosowanie dozwolone w przypadku świń (jako ogłuszanie proste, jeżeli stężenie dwutlenku węgla jest nie mniejsze niż 30% i czas ogłuszania wynosi mniej niż 7 minut) i drobiu (jako ogłuszanie proste, jeżeli stężenie dwutlenku węgla jest nie mniejsze niż 30% i czas ogłuszania wynosi mniej niż 3 minuty). Brak ograniczeń sytuacyjnych. Dopuszczalne miejsca zastosowania – doły, worki, tunele, kontenery, budynki. Należy tak tworzyć miejsca

ogłuszania, aby w jak najmniejszym stopniu wpływały na zwiększenie bólu, cierpienia i stresu ogłuszanych zwierząt poprzez np. ciasnotę, sposób wprowadzania gazów prowadzący do oparzeń lub nadmiernego odczuwania zimna.

4. Gazy obojętne – efektem zastosowania ekspozycji na gazy obojętne (rozporządzenie nr 1099/2009 wymienia przykładowe takie jak argon lub azot) jest doprowadzenie do deficytu tlenowego. Metoda możliwa do stosowania w przypadku świń i drobiu. W tym drugim przypadku, jeżeli ekspozycja na deficyt tlenu będzie krótsza niż 3 min, metoda jest kwalifikowana jako ogłuszanie proste. Brak ograniczeń sytuacyjnych. Dopuszczalne miejsca zastosowania są takie same jak w przypadku ogłuszania dwutlenkiem węgla z gazami obojętnymi. Sposób doprowadzenia gazów do miejsca ogłuszania nie może wpływać na zwiększenie bólu, cierpienia i stresu zwierząt poprzez powodowanie oparzeń, pobudzenia ze względu na zimno lub brak wilgotności.
5. Tlenek węgla (czyste źródło) – metoda wykorzystująca tlenek węgla w stężeniu nie większym niż 4% w mieszaninie innych gazów. Możliwość zastosowania w przypadku zwierząt futerkowych, drobiu i prosiąt. Niedopuszczalna w przypadku uboju. Należy podjąć szczególne kroki podczas stosowania tej metody. Zwierzęta muszą być pod ciągłą kontrolą wzrokową. Wprowadzanie do miejsca ogłuszania następuje pojedynczo i tylko wtedy, gdy poprzednie zwierzę jest już nieprzytomne lub martwe. Zwierzęta przebywają w komorze do chwili śmierci.
6. Tlenek węgla w połączeniu z innymi gazami – metoda ekspozycji przytomnego zwierzęcia na mieszaninę gazów zawierającą ponad 1% tlenu węgla. Zakres gatunkowy i sytuacyjny taki sam jak w przypadku ogłuszania tlenkiem węgla. Wymagana ciągła kontrola wzrokowa procesu. Wprowadzanie do miejsca ogłuszania następuje pojedynczo, po osiągnięciu minimalnego stężenia tlenu węgla i tylko

wtedy, gdy poprzednie zwierzę jest już nieprzytomne lub martwe. Zwierzęta przebywają w komorze do chwili śmierci. Dopuszczalne jest stosowanie specjalnie dostosowanych silników pod warunkiem dopilnowania odpowiednich parametrów gazu (temperatura, stopień filtracji i odpowiedni skład mieszanki). Wymagane jest coroczne testowanie silnika.

7. Niskie ciśnienie atmosferyczne⁴⁶ – metoda wykorzystująca ekspozycję przytomnego zwierzęcia na stopniowe obniżenie ciśnienia przy redukcji ilości dostępnego tlenu do poniżej 5%. Możliwość stosowania wyłącznie w przypadku brojlerów o masie ciała do 4 kg. Brak ograniczeń sytuacyjnych. Do najważniejszych parametrów stosowania należą tempo dekompresji i czas ekspozycji na niskie ciśnienie.

Ostatnią grupą metod ogłuszania zawartą w rozporządzeniu nr 1099/2009 są tzw. inne metody. Klasyfikacja taka wprowadza możliwość grupowania metod, które nie wykazują cech podobnych w sposobie ogłuszania. Wśród innych metod dopuszczalnego ogłuszania zwierząt znajduje się jak na razie jedna: śmiertelna iniekcja – metoda wymagająca zastosowania leków weterynaryjnych. Powoduje utratę przytomności i wrażliwości na bodźce, a w dalszej konsekwencji śmierć. Może być stosowana w każdej sytuacji, za wyjątkiem uboju. Brak ograniczeń gatunkowych.

Wszystkie metody ogłuszania, zarówno te prowadzące do utraty przytomności i wrażliwości na bodźce, jak i te, których dalszą konsekwencją jest śmierć zwierzęcia, zostały doprecyzowane w sposób mający zapewnić jak najpełniejszą realizację zasady minimalizacji cierpienia zawartej w art. 3 ust. 1 rozporządzenia nr 1099/2009. Stworzony katalog zawiera metody, które wedle aktualnej wiedzy naukowej zapewniają jednolity i wysoki poziom ochrony zwierząt. W przypadku opracowania

⁴⁶ Metoda ogłuszania dodana art. 1 rozporządzenia wykonawczego Komisji (UE) 2018/723 z dnia 16 maja 2018 r. zmieniającego załączniki I i II do rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania w odniesieniu do zatwierdzenia ogłuszania zwierząt z wykorzystaniem (wejście w życie 18.05.2018 r.).

nowych metod istnieje możliwość aktualizacji listy dozwolonych metod ogłuszania⁴⁷.

W celu zapewnienia skuteczności ogłuszania art. 5 rozporządzenia nr 1099/2009 zobowiązuje podmioty gospodarcze do przeprowadzania regularnych kontroli ogłuszania na reprezentatywnej grupie zwierząt. Pozytywny wynik kontroli powinien wykazać brak jakichkolwiek oznak przytomności i wrażliwości na bodźce. W przypadku wykazania, że zwierzę nie zostało odpowiednio ogłuszone osoba odpowiedzialna za ogłuszanie jest zobowiązana podjąć właściwe środki⁴⁸. W przypadku uboju dalsze działania poubojowe związane z obróbką tusz z oczywistych względów nie mogą nastąpić dopóki nie ma pewności, że zwierzę nie okazuje żadnych oznak życia.

7. Podsumowanie

Ochrona zwierząt podczas uboju jest ważna, a chyba najistotniejszym jej przejawem jest obowiązek ogłuszania zwierząt przed uśmierceniem. Robi się to po to, aby ograniczyć cierpienie spowodowane śmiercią. Ochrona zwierząt w tak drastycznym dla nich momencie wypełnienia ich roli dla człowieka, w ostatnich chwilach życia, jest obowiązkiem etycznym. Człowiek korzysta z dobrodziejstw natury, ale jako stworzenie obdarzone rozumem powinien sobie zdawać sprawę, z czym to się wiąże. Musi podejmować wszelkie działania, aby realizować postulat ograniczenia cierpienia do

⁴⁷ Interpretując treść motywu 22, można zauważyć, że wyznacznikami wprowadzania nowych metod ogłuszania jest nie tylko podnoszenie poziomu ochrony zwierząt. Motyw odnosi się do nowych wyzwań w rolnictwie i sektorze mięsnym. Wskazuje to na możliwość wprowadzania nowych metod, które będą realizowały interesy wymienionych grup, np. zwiększanie wydajności uboju. Aby takie nowe metody były zgodnie z rozporządzeniem, muszą utrzymywać poziom ochrony zwierząt przynajmniej na tym samym poziomie co dotychczasowe metody.

⁴⁸ Środki te powinny być uregulowane w standardowych procedurach operacyjnych, opracowywanych zgodnie z art. 6 ust. 2 rozporządzenia nr 1099/2009.

niezbędnego minimum. Każde inne zachowanie będzie wiązało się z pogwałceniem istoty współlistnienia w świecie natury i pogwałceniem dobrego imienia wszystkich ludzi. Znęcanie się nie jest cechą istot rozumnych. Wszelkie jego przejawy są zaprzeczeniem istoty człowieczeństwa.

Rozporządzenie nr 1099/2009 wprowadza wysokie standardy obchodzenia się ze zwierzętami podczas ich uśmiercania. Zawarty w art. 26 obowiązek ustanowienia sankcji i ich stosowania jest gwarancją skuteczności tych przepisów. Wprowadzenie możliwości korygowania zapisów rozporządzenia i umożliwienie państwom członkowskim uchwalania bardziej rygorystycznych przepisów wskazuje na tendencje maksymalnego zwiększania ochrony zwierząt. Jednak wyłączenia całkowite i częściowe, dotyczące m.in. stosowania ogłuszania, są wyrazem przedkładania interesów producenckich (gospodarczych i ekonomicznych), konsumenckich, społecznych czy religijnych nad dobro zwierząt i nie wypełniają zasady „minimum cierpienia”. Interesy te, po części słuszne, muszą podlegać wyważeniu i konfrontacji z koniecznością ochrony zwierząt. Wszelkie interesy mające mniejszą wagę lub możliwe do osiągnięcia w inny sposób powinny ustąpić. Tylko bezwzględnie konieczne i dostatecznie usprawiedliwione wyjątki mogą stać ponad standardem najlepszej ochrony zwierząt.

Rozdział IV

Jako cenniejsze od kury, czyli dobrostan kur niosek w świetle regulacji prawnych w Polsce

Kinga Bednarska

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

ORCID: [0009-0002-2603-8122](https://orcid.org/0009-0002-2603-8122)

<https://doi.org/10.34616/146890>

1. Wprowadzenie

Zwierzęta, a w szczególności zwierzęta gospodarskie, od wieków stanowiły niejako narzędzie w rękach człowieka. Ludzkość stworzyła wiele teorii, które uzasadniały ich instrumentalne traktowanie. Przykładowo Arystoteles, którego poglądy wywarły ogromny wpływ na rozwój całej nauki i filozofii europejskiej, uznawał, że zwierzęta pozbawione są rozumu, dlatego też są umiejscowione w hierarchii bytów niżej niż ludzie¹. Kolejny wielki myśliciel, którego nauki kształtowały kulturę europejską, Kartezjusz, także głosił, że zwierzęta nie posiadają rozumu, co sprowadza je do roli maszyn, pozbawionych duszy i świadomości². Teorie te tak zakorzeniły się w społeczeństwie, że przez stulecia kwestia potrzeb fizjologicznych i psychologicznych zwierząt wykorzystywanych przez człowieka pozostawała wykluczona z debaty społecznej i prawnej. Współcześnie można zaobserwować ewolucję w postrzeganiu zwierząt przez społeczeństwo – coraz częściej dostrzega się podmiotowość zwierzęcia, zamiast traktować

¹ J. Helios, W. Jedlecka, *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem z punktu widzenia filozofii i etyki*, [w:] J. Helios, W. Jedlecka (red.), *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem*, Toruń 2019, s. 27.

² *Ibidem*, s. 30.

je jedynie jako przedmioty służące zaspokajaniu ludzkich potrzeb. Niestety powyższe odnosi się w głównej mierze do zwierząt domowych. Tymczasem zwierzęta gospodarskie, ukryte przed współczującym wzrokiem społeczeństwa w wielkich halach i fermach, dalej traktowane są jak kartezjuszowskie maszyny, których jedynym celem istnienia jest przynoszenie korzyści człowiekowi.

Celem niniejszego rozdziału jest analiza obowiązujących w Polsce regulacji prawnych dotyczących chowu jednego z takich zwierząt – kury nioski. Punktem wyjścia dla tych rozważań będzie pojęcie dobrostanu, pojawiające się często w dyskusjach dotyczących eksploatacji zwierząt przez człowieka. W tym kontekście rozdział odpowie na pytania, czym tak naprawdę jest dobrostan i na ile istniejące rozwiązania prawne w zakresie chowu kury nioski gwarantują jego zachowanie na fermach przemysłowych.

2. Czym właściwie jest dobrostan zwierzęcia?

Dobrostan jest kategorią pojęciową powstałą na skutek rozpowszechnienia się metod chowu intensywnego – stanowi swoisty warunek wyrażenia społecznej zgody na wykorzystywanie zwierząt w celu zaspokajania ludzkich potrzeb. Nie istnieje jedna, powszechnie akceptowana definicja dobrostanu. Co istotne, pojmowanie dobrostanu zwierząt (w rozumieniu zwierząt nie-ludzkich) znacznie różni się w zależności od założeń aksjologicznych osoby definiującej. W tym zakresie można wyróżnić dwie główne perspektywy aksjologiczne – posthumanistyczną oraz antropocentryczną.

W ujęciu posthumanistycznym istnieje założenie, że wszystkie gatunki istot żywych są sobie równe. Wobec tego każde stworzenie ma przyrodzone prawo do dobrostanu, a wykorzystywanie jednych gatunków przez inne jest niedopuszczalne. Niestety założenie tego rodzaju, choć

bardzo zachęcające w swej egalitarności, jest niemożliwe do zrealizowania jako sprzeczne ze sposobem działania sił przyrody. W takim ujęciu musielibyśmy bowiem uznać za niedopuszczalne m.in. polowania zwierząt drapieżnych na zwierzęta stanowiące ich pożywienie. W konsekwencji ujęcie posthumanistyczne znajduje zastosowanie głównie w ochronie wybranych gatunków (np. zagrożonych wyginięciem), lecz nie może zostać przyjęte na szerszą skalę.

Natomiast w perspektywie antropocentrycznej człowiek zajmuje najwyższe miejsce w hierarchii stworzeń, a w konsekwencji ma nieograniczone prawo do korzystania z zasobów Ziemi – w tym zwierząt. W tym ujęciu dobrostan zwierząt będzie traktowany jedynie jako środek do celu – zwierzęta muszą być chowane w takich warunkach, które zagwarantują jak największą korzyść dla człowieka. Wobec tego przykładowo zwierzęta powinny być utrzymywane w zdrowiu fizycznym, ponieważ zwierzę zdrowe jest bardziej wydajne od zwierzęcia chorego. Perspektywa ta zdaje się być nieakceptowalna pod względem etycznym, jednakże paradoksalnie to właśnie ona (w formie zliberalizowanej) w głównej mierze kształtuje dzisiejsze pojmowanie dobrostanu zwierząt, szczególnie w dziedzinach takich jak weterynaria czy zoologia.

Tymczasem w zakresie samej definicji dobrostanu zwierząt gospodarskich punkt wyjścia zdaje się stanowić tzw. Pięć Wolności – wzorzec oceny dobrostanu opracowany w 1979 r. przez brytyjską Radę do spraw Dobrostanu Zwierząt Gospodarskich. Do tytułowych wolności zaliczono: wolność od pragnienia, głodu i niedożywienia, wolność od dyskomfortu, wolność od bólu, uszkodzenia ciała i chorób, wolność do ekspresji normalnych zachowań oraz wolność od strachu i dystresu³. Określenie Pięciu Wolności stanowiło krok milowy w pojmowaniu dobrostanu zwierząt, zważywszy na fakt, że wymogi obowiązujące wcześniej zakładały jedynie zapewnienie zwierzęciu podstawowej wolności ruchu, tj. możliwości

³ E. Elżanowski, *Czym jest i czym nie jest dobrostan*, [w:] H. Mamzer (red.), *Dobrostan zwierząt. Różne perspektywy*, Gdańsk 2018, s. 52.

wstania, położenia się, obrócenia się, zadbania o siebie i wyprostowania kończyn⁴. Na podwalinach zbudowanych przez Pięć Wolności powstał następnie Pięciodomenowy Model (Zagrożenia) Dobrostanu, przedstawiony przez D.J. Mellor'a. Model ten zakładał podział czynników wpływających na dobrostan na pięć domen, z czego pierwsze cztery z nich grupowały czynniki fizyczne oddziałujące na zwierzę (np. brak jedzenia, choroby, ograniczenia w kontaktach między osobnikami). Domenę piątą stanowiły natomiast czynniki psychiczne, które powstały na skutek działania czynników fizycznych z domen 1–4 (np. głód na skutek braku jedzenia, ból na skutek choroby). Zgodnie z powyższą koncepcją kwestią kluczową jest zatem nie tyle ocena samego otoczenia zwierzęcia, lecz wpływ tego otoczenia na świat podmiotowy zwierzęcia. Kolejnym krokiem D.J. Mellor'a było uszczegółowienie istniejącej już (wprowadzonej przez brytyjską Radę do spraw Dobrostanu Zwierząt Gospodarskich w 2009 r.) skali jakości życia w zastosowaniu do zwierząt gospodarskich. Skala ta obejmuje pięć stopni: dobre życie, życie warte życia, poziom zerowy, życie warte unikania oraz życie niewarte życia⁵. Poziom zerowy jest osiągalny, gdy negatywne doznania zwierzęcia są równoważone doznaniem pozytywnym. Natomiast życie warte życia występuje dopiero wtedy, gdy poza podstawowymi potrzebami życiowymi zwierzęcia, zaspokajane są także jego potrzeby behawioralne, np. poprzez zabawę z innymi osobnikami. Konsekwentnie życie zwierzęcia można określić jako dobre, jeżeli jego poziom życiowy wykracza znacznie poza minimalne standardy dobrostanu.

Podsumowując powyższe, definicja dobrostanu zwierząt ewoluowała od podejścia czysto fizycznego (podstawowa wolność ruchu) do uwzględnienia elementów stanu psychicznego zwierzęcia. Wobec tego na potrzeby niniejszego opracowania dobrostan można najprościej zdefiniować jako „bilans doznań uwarunkowany przez czynniki wewnętrzne i zewnętrzne

⁴ *Ibidem*, s. 52.

⁵ E. Elżanowski, *op. cit.*, s. 61.

w stosunku do organizmu”⁶. Jeżeli bilans ten jest dodatni, mamy do czynienia z wysokim poziomem dobrostanu, natomiast jeśli jest ujemny – z niskim poziomem.

3. Wybrane regulacje prawne dotyczące chowu kur niosek

W pierwszej kolejności należy wskazać, że kury nioski należą do kategorii zwierząt gospodarskich, a więc ich sytuację prawną kształtują zarówno przepisy ogólne dotyczące wszystkich zwierząt gospodarskich, jak i szczególne uregulowania chowu kur niosek. Z uwagi na wielość aktów prawnych dotyczących różnych etapów życia kur niosek, znacznie wykraczającą poza ramy objętościowe niniejszego rozdziału, poniżej omówione zostaną jedynie kluczowe regulacje dotyczące chowu, z pominięciem kwestii rozrodu, transportu oraz uboju.

3.1. Prawo unijne

W zakresie prawa unijnego w pierwszej kolejności należy wskazać, iż prawodawca europejski w art. 13 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej wprowadził zasadę uwzględniania dobrostanu zwierząt przy formułowaniu i wykonywaniu polityki rolnej, rybołówstwa i transportu Unii oraz jej polityk dotyczących rynku wewnętrznego. Zasada ta została umieszczona pośród głównych wartości i założeń prawodawcy unijnego, co świadczy o wysokim zainteresowaniu dobrostanem zwierząt w Unii Europejskiej. Należy jednak pamiętać, że powyższa zasada nie ma charakteru bezwzględnego – jej realizacja powinna przebiegać przy równoczesnym przestrzeganiu praw i zwyczajów obowiązujących w państwach członkowskich. Aktualnie zasada poszanowania dobrostanu zwierząt jest realizowana w głównej mierze przez wyznaczanie minimalnych standardów

⁶ *Ibidem*, s. 66.

ochrony i utrzymywania poszczególnych gatunków zwierząt⁷, a także poprzez strategie Komisji na rzecz dobrostanu zwierząt oraz sprawozdania z ich realizacji.

Unia Europejska relatywnie wcześniej rozpoczęła tworzenie systemu ochrony dobrostanu zwierząt gospodarskich. Już w 1978 r. przyjęto w Strasburgu Europejską konwencję o ochronie zwierząt gospodarskich i hodowlanych⁸ (zwaną dalej Konwencją). Została ona ratyfikowana przez Prezydenta RP dnia 28 grudnia 2007 r. i od tego momentu stanowi element polskiego porządku prawnego. Konwencja ustanawia ogólne warunki utrzymania zwierząt wykorzystywanych m.in. w celu produkcji żywności. Zgodnie z art. 3 Konwencji „Każdemu zwierzęciu powinno zapewnić się pomieszczenie, żywienie i pojenie oraz pielęgnację, które – wzięwszy pod uwagę jego gatunek, stopień rozwoju, przystosowania i udomowienia – dostosowane są do jego potrzeb fizjologicznych i etologicznych, zgodnie z posiadanym doświadczeniem i wiedzą naukową”. Jak wynika z powyższego, prawodawca europejski zwraca uwagę nie tylko na czynniki zewnętrzne w stosunku do zwierzęcia (tj. odpowiednie pomieszczenia, odżywianie), ale także czynniki etologiczne, do których można zaliczyć m.in. zjawiska behawioralne oraz stosunki społeczne zaobserwowane pośród osobników danego gatunku. Co istotne, dostosowanie warunków do potrzeb zwierzęcia powinno być oceniane m.in. z uwzględnieniem wiedzy naukowej. Jest to o tyle ważne, że potrzeby wielu gatunków zwierząt (w tym kury nioski) wciąż są przedmiotem badań naukowych. Powyższa norma nakłada więc na sygnatariuszy Konwencji obowiązek zapewnienia, że wyniki takich badań będą stanowiły podstawę ustalania wymagań co do warunków chowu zwierząt. Co więcej, art. 4 ust. 2 Konwencji zobowiązuje także do zapewnienia zwierzętom trzymanym w zamknięciu odpowiedniej przestrzeni, z uwzględnieniem ich potrzeb etologicznych i fizjologicznych.

⁷ E. Jachnik, *Zasada dobrostanu zwierząt we Wspólnej Polityce Rolnej Unii Europejskiej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2017, vol. XXVI, 1, s. 292.

⁸ Dz. U. z 2008 r. Nr 104, poz. 665.

Pozostałe postanowienia Konwencji dotyczą m.in. obowiązków zapewnienia zwierzęciu swobody ruchu, a także właściwego oświetlenia, temperatury oraz żywienia.

Kolejnym istotnym aktem prawa unijnego regulującym sytuację zwierząt gospodarskich jest, uchwalona na kanwie omawianej powyżej Konwencji, dyrektywa Rady 98/58/WE z dnia 20 lipca 1998 r., dotycząca ochrony zwierząt hodowlanych⁹. Jej celem jest ustalenie minimalnych standardów ochrony zwierząt gospodarskich, bez uszczerbku dla wspólnotowych aktów prawnych ustanawiających wyższe standardy. W pierwszej kolejności należy wskazać, że dyrektywa ta nakłada na państwa członkowskie obowiązek opracowania przepisów, które zagwarantują, że właściciele i opiekunowie zwierząt gospodarskich zapewnią tym zwierzętom warunki pozwalające uniknąć niepotrzebnego cierpienia, bólu i zranienia. Co istotne, rzeczona dyrektywa nakazuje uwzględnianie m.in. potrzeb psychicznych zwierząt przy ocenie zgodności warunków ich trzymania z właściwymi przepisami. Powyższe oznacza nakaz brania pod uwagę także strony podmiotowej zwierzęcia, co stanowi progres w stosunku do norm Konwencji. Dodatkowo załącznik do ww. dyrektywy wprowadza przepisy dotyczące wielu aspektów związanych z chowem zwierząt gospodarskich, m.in. pomieszczeń, pokarmu, wody i opieki odpowiadającej potrzebom zwierząt. Przykładowo pomieszczenia i wyposażenie pomieszczeń ochraniające zwierzęta musi być tak skonstruowane i utrzymywane, aby nie było w nich ostrych powierzchni, kantów, które mogłyby zranić zwierzę, a zwierzęta trzymane w budynkach nie mogą przebywać cały czas w ciemności lub bez odpowiedniej przerwy od sztucznego oświetlenia. Co więcej, właściciel zwierząt ma obowiązek zapewnić zwierzętom przebywającym w zamknięciu odpowiednią do ich potrzeb fizjologicznych i psychicznych przestrzeń, zgodnie ze stosowaną praktyką i wiedzą naukową. Natomiast zwierzęta nietrzymane w budynkach

⁹ Dz. Urz. UE L 221/23 z 9.08.1998 r., CELEX: 31998L0058.

w razie potrzeby muszą mieć zapewnioną odpowiednią ochronę przed złą pogodą, drapieżnikami i zagrożeniem dla ich zdrowia.

Aktem prawnym o charakterze szczególnym, który dotyczy jedynie kur niosek, jest dyrektywa Rady 1999/74/WE z dnia 19 lipca 1999 r. ustanawiająca minimalne normy ochrony kur niosek¹⁰. Dyrektywa ta wprowadza definicję legalną kur niosek, zgodnie z którą są to kury gatunku *Gallus gallus*, które osiągnęły zdolność do składania jaj i są hodowane dla produkcji jaj nieprzeznaczonych do wylęgu. Następnie dyrektywa wyróżnia trzy systemy chowu kur niosek: alternatywny, klatek nieulepszonych i klatek ulepszonych.

System alternatywny polega na chowie kur niosek na całej powierzchni pomieszczenia (lub pomieszczenia i wybiegu). Do systemów alternatywnych zaliczamy zarówno chów ściółkowy (w zamkniętej hali), jak i chów wolnowybiegowy (kury mają dostęp do otwartych wybiegów) oraz chów ekologiczny. Chów ekologiczny różni się od chowu wolnowybiegowego rodzajem pasz, jakimi karmione są kury – w przypadku chowu ekologicznego pasze muszą być ekologiczne i wolne od GMO. W przypadku systemów alternatywnych na jedną kurę musi przypadać co najmniej 250 cm² powierzchni ściółki, przy czym ściółka zajmuje co najmniej jedną trzecią powierzchni podłogi. Dodatkowo należy zapewnić co najmniej jedno gniazdo na każde siedem kur i odpowiednie grzędy. Natomiast jeżeli kury mają dostęp do otwartych wybiegów, budynek musi być wyposażony w kilka otworów dających dostęp do powierzchni zewnętrznej, ciągnących się wzdłuż całej długości budynku, a otwarty wybieg musi posiadać schronienie na wypadek niepogody i pojawienia się drapieżników.

Na mocy art. 5 ust. 2 ww. dyrektywy chów kur niosek w systemie klatek nieulepszonych został wycofany z użytku z dniem 1 stycznia 2012 r., wobec czego nie będzie podlegał szczegółowemu omówieniu. Należy

¹⁰ Dz. Urz. UE L 203/53 z 3.08.1999 r., CELEX: 31999L0074.

jedynie wskazać, że w tym systemie na jedną kurę przypadało jedynie 550 cm² powierzchni. W klatkach nie było także gniazd ani grzęd.

System klatek ulepszonych jest obecnie najpopularniejszym systemem chowu kur w Europie. W klatce ulepszonej na jedną kurę musi przypadać co najmniej 750 cm² powierzchni, a cała klatka nie może być mniejsza niż 2000 cm². Klatka musi posiadać gniazdo oraz zostać wyłożona ściółką umożliwiającą dziobanie i drapanie, a także zapewniać odpowiednią grzędę i system pojenia. Ponadto klatki muszą być wyposażone w przyrządy do skracania pazurów.

Powyższa dyrektywa nakazuje także minimalizację poziomu hałasu w budynku, w którym przebywają kury. Dodatkowo budynki te muszą gwarantować poziom oświetlenia wystarczający do tego, aby umożliwić wszystkim kurom wzajemne widzenie się, by mogły badać swoje otoczenie wizualnie i wykazywały normalny poziom aktywności. Co więcej, części budynków i wyposażenia, które stykają się z kurami, mają być dokładnie oczyszczane i regularnie dezynfekowane, a w każdym razie każdorazowo przed wprowadzeniem nowej partii kur. Odchody muszą być usuwane tak często, jak jest to konieczne, a martwe kury muszą być usuwane każdego dnia. Natomiast zgodnie z pkt 8 załącznika do ww. dyrektywy państwa członkowskie mogą zezwolić na przycinanie dziobów pod warunkiem, że jest ono przeprowadzane przez wykwalifikowany personel na kurczakach, które nie są starsze niż 10 dni i są przeznaczone na nioski. Przycinanie dziobów ma w założeniu zapobiegać wrywaniu puchu i kanibalizmowi.

3.2. Prawo polskie

Na gruncie prawa polskiego podstawowym aktem odnoszącym do dobrostanu zwierząt, w tym zwierząt gospodarskich, jest ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt¹¹ (zwana dalej u.o.z.). Ustawodawca

¹¹ T.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 639 ze zm.

poświęcił zwierzętom gospodarskim cały rozdział trzeci u.o.z. Punkt wyjścia stanowi w tym zakresie norma art. 12 ust. 1 u.o.z., która zobowiązuje osobę utrzymującą zwierzę gospodarskie do zapewnienia mu opieki i właściwych warunków bytowania, przy czym ustawa wprowadza definicję legalną właściwych warunków bytowania. Zgodnie z art. 4 pkt 15 pod tym terminem rozumie się zapewnienie zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami danego gatunku, rasy, płci i wieku. Ustawodawca nie precyzuje przy tym, jakiego rodzaju potrzeby gatunkowe zasługują na uwzględnienie, w związku z czym należy przyjąć, że powyższa norma nakazuje zaspokajanie wszelkich potrzeb, także tych natury psychologicznej. Co więcej, warunki chowu lub hodowli zwierząt nie mogą powodować urazów i uszkodzeń ciała lub innych cierpień. Zabronione jest również przekroczenie norm dotyczących obsady zwierząt wynikających z odrębnych przepisów, a także import zwierząt i produktów zwierzęcych uzyskanych w wyniku chowu lub hodowli z naruszeniem postanowień u.o.z.

Co więcej, ustawa zawiera także przepisy karne. I tak, u.o.z. penalizuje znęcanie się nad zwierzęciem, przy czym pod pojęciem znęcania rozumie się zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania lub stosowanie okrutnych metod w chowie lub hodowli zwierząt. Znęcanie się nad zwierzęciem jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat trzech, a w przypadku gdy nastąpiło ono ze szczególnym okrucieństwem, sprawcy grozi kara pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat. Sąd może (a w przypadku znęcania ze szczególnym okrucieństwem – ma obowiązek) orzec w stosunku do sprawcy środek karny polegający na zakazie wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności związanej z wykorzystywaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie. Natomiast naruszenie pozostałych norm dotyczących chowu zwierząt gospodarskich stanowi wykroczenie zagrożone karą aresztu lub grzywny.

Aktem wykonawczym w stosunku do u.o.z. jest rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 lutego 2010 r. w sprawie wymagań i sposobu postępowania przy utrzymywaniu gatunków zwierząt gospodarskich, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej¹² (zwane dalej rozporządzeniem). Rozporządzenie reguluje m.in. wymagania i sposób postępowania przy utrzymywaniu kur niosek i w tym zakresie jest ono powtórzeniem i uszczegółowieniem wymogów przedstawionych w opisywanej powyżej dyrektywie Rady, ustanawiającej minimalne normy ochrony kur niosek. W zakresie systemu klatek ulepszonych rozporządzenie wprowadza pożądane wymiary klatki, które, nie wliczając gniazda, powinny wynosić: szerokość – co najmniej 0,3 m, wysokość – co najmniej 0,45 m, przy czym nachylenie podłogi – nie więcej niż 8° lub 14%. Natomiast w systemie alternatywnym (tj. bez klatek) obsada kur na m² może wynosić maksymalnie 9 sztuk.

Polska skorzystała także z możliwości zezwolenia na przycinanie dziobów kurom nioskom. I tak, zgodnie z § 33 rozporządzenia, przycinanie dziobów przeprowadza lekarz weterynarii, technik weterynarii lub pod ich nadzorem osoba obsługująca kury, przed ukończeniem przez kurę 10 dnia życia.

4. Ocena obowiązujących regulacji prawnych – kryterium dobrostanu

Jak wynika z powyższego przeglądu obowiązujących regulacji w zakresie chowu kur niosek, podstawowym obowiązkiem osoby utrzymującej te zwierzęta jest zapewnienie im warunków odpowiadających potrzebom tego gatunku, przy czym należy uwzględniać zarówno potrzeby fizjologiczne, jak i etologiczne oraz psychologiczne zwierzęcia. Żeby odpowiedzieć na pytanie, czy normy techniczne ustalone m.in. w rozporządzeniu

¹² Dz. U z 2010 r. Nr 56, poz. 344 ze zm.

spełniają powyższe kryteria, a w konsekwencji gwarantują rzeczywiste zachowanie dobrostanu zwierząt, należy w pierwszej kolejności ustalić potrzeby gatunkowe kury nioski.

Abstrahując od bezdyskusyjnych potrzeb fizjologicznych każdego zwierzęcia, takich jak zaspokojenie głodu i pragnienia, kury nioski posiadają także inne, mniej oczywiste, potrzeby behawioralne. Badania przeprowadzone w zakresie behawioru kur niosek wykazały, że głównym zajęciem kur przebywających na wolności jest przeczesywanie terenu i poszukiwanie jedzenia. Grzebanie w ziemi w poszukiwaniu pożywienia stanowi nie tylko czynność nastawioną na zaspokojenie łaknienia, lecz także rozrywkę i służy utrzymaniu dobrej kondycji zwierzęcia¹³. Dla kur istotne jest także grzędowanie – przed zachodem słońca kury chętnie wskakują na wysokie obiekty, co zapewnia im poczucie bezpieczeństwa i odstresowuje. Kolejną ważną dla kur czynnością są tzw. kąpiele piaskowe, polegające na tarzaniu się w piasku. W ten sposób kury utrzymują pióra w należytej czystości oraz pozbywają się pasożytów. Co istotne, badania wykazały, że kury są w stanie włożyć znaczny wysiłek w uzyskanie warunków odpowiednich do zażycia kąpieli pisakowej¹⁴. Dodatkowo, w zależności od charakteru, konkretna kura może posiadać inne ulubione zajęcia – przykładowo wylegiwanie się w słońcu.

Natomiast w przedmiocie potrzeb psychologicznych kur niosek w pierwszej kolejności należy wskazać potrzeby związane z hierarchią społeczną. W naturalnych stadach kur (liczących od 10 do 20 osobników) zwierzęta te ustalają tzw. porządek dziobania, czyli kolejność dostępu do pokarmu i lepszych miejsc grzędowych. Zgodnie z aktualną wiedzą

¹³ Raport *Problemy dobrostanu kur niosek w Polsce*, <https://www.otwarteklatki.pl/publikacje/raporty-kampanii-jak-one-to-znosza/raport-problemy-dobrostanu-kur-niosek-w-polsce> [dostęp 14.05.2021].

¹⁴ J. Jacob, *Normal behaviors of chickens in small and backyard poultry flocks*, <https://poultry.extension.org/articles/poultry-behavior/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks/> [dostęp 14.05.2021].

naukową ustalenie hierarchii w stadzie kur redukuje negatywne emocje takie jak agresja¹⁵.

Oprócz przedstawionych powyżej potrzeb gatunkowych kur niosek istotne jest także to, że posiadają one rozwiniętą sferę emocjonalną. Jak wykazały badania przeprowadzone przez naukowców z Uniwersytetu Bristolskiego, kury są zdolne do odczuwania empatii¹⁶. Dotyczy to przede wszystkim stosunków między matką i pisklętami, jednak może również objawiać się niesieniem pomocy słabszym osobnikom w stadzie.

Na gruncie powyższego w pełni uprawnione jest stwierdzenie, że obowiązujące regulacje prawne, dotyczące w szczególności minimalnych wymogów technicznych chowu kur niosek w systemie klatek ulepszonych, nie zapewniają tym zwierzętom odpowiedniego poziomu dobrostanu. Ustawodawca, pomimo przyjęcia w Konwencji zobowiązania do zapewnienia zwierzętom gospodarskim warunków dostosowanych do ich potrzeb fizjologicznych i etologicznych, zezwala na przetrzymywanie zwierząt w klatkach, w których na jedną kurę przypada powierzchnia 750 cm² (zgodnie z wymogami rozporządzenia jest to prostokąt o wymiarach około 30 x 25 cm). Jest to powierzchnia niewiele większa od kartki w formacie A4. Stanowi to środowisko zupełnie nieprzystosowane do potrzeb behawioralnych kur niosek. Utrzymywanie tych zwierząt w systemie klatkowym nie pozwala na wykonywanie naturalnych, istotnych dla tego gatunku, czynności – m.in. zażywania kąpieli piaskowych czy ustalania ładu społecznego w stadzie. Jak wskazuje S. Dzik: „U kur ograniczenie swobody poruszania się i kontaktów socjalnych prowadzi do zahamowania ekspresji wrodzonego instynktu, a objawia się takim nietypowym zachowaniem, jak np. potrząsanie głową, poruszanie piórami ogona, strośzenie piór czy ruchy jałowe (imitacja kąpieli piaskowej)”¹⁷. Co więcej,

¹⁵ Raport *Problemy dobrostanu...*

¹⁶ Uniwersytet Bristolski, *The foundations of empathy are found in the chicken*, <http://bristol.ac.uk/news/2011/7525.html> [dostęp 14.05.2021].

¹⁷ S. Dzik, *Dobrostan kur niosek a występowanie anomalii behawioralnych*, „Przegląd Hodowlany” 2018, nr 2, s. 23.

długotrwały stres związany z nieodpowiednimi warunkami bytowania prowadzi do anomalii behawioralnych, takich jak powodujące silny ból wzajemne wydziobywanie piór czy kanibalizm. Oczywiście jest więc, że chów klatkowy nie zapewnia kurom „właściwych warunków bytowania” w myśl ustawy o ochronie zwierząt.

Jednakże ustawodawca zamiast rozwiązać problem u źródła, tj. wprowadzić regulacje prawne podwyższające poziom dobrostanu kur niosek, zezwala na usunięcie jego następstw poprzez przycinanie dziobów pisklętom. Przycinanie dziobów polega na usunięciu końcówki dziobu, a następnie przypaleniu tego miejsca w celu uniknięcia krwotoku. Jest to zabieg niezmiernie bolesny dla kur, nie tylko w trakcie jego wykonywania, lecz nawet wiele miesięcy później, m.in. podczas pobierania paszy¹⁸. Co więcej, w wielu przypadkach w przyciętym dziobie w sposób niekontrolowany odrastają nerwy, powodując bóle fantomowe porównywalne do tych, które odczuwają ludzie po amputacji kończyn¹⁹.

Jednym z obowiązków (wynikającym m.in. z rozporządzenia) osób zajmujących się chowem kur niosek jest usuwanie z pomieszczeń inwentarskich martwych kur – raz dziennie. Abstrahując od brutalności tego sformułowania, fakt, że kury obserwują śmierć innych osobników, a następnie – przez kilka do kilkunastu godzin – ich zwłoki, w połączeniu z rozwiniętą u kur sferą emocjonalną stanowi ogromny czynnik stresogenny.

5. Podsumowanie

Podsumowując powyższe, należy stwierdzić, że w przypadku chowu w systemie klatkowym bilans doznań wywoływanych przez czynniki wewnętrzne i zewnętrzne w stosunku do organizmu kur niosek jest zdecydowanie ujemny. W tej sytuacji nie sposób nie odwołać się do opisanej

¹⁸ S. Mroczkowski, A. Mroczkowska, *Cierpienie zwierząt gospodarskich*, „Przegląd Hodowlany” 2009, nr 9, s. 29–32.

¹⁹ S. Dzik, *op. cit.*, s. 24.

wcześniej skali jakości życia zwierząt gospodarskich, w której poziom zerowy występował, gdy doznania negatywne i pozytywne zwierzęcia równoważyły się. Życie kur niosek w systemie klatkowym nie osiąga nawet tego podstawowego poziomu z uwagi na wielość doznań negatywnych (stres, ból, doświadczanie agresji ze strony innych osobników). Pozostaje jedynie pytanie, czy jest to życie warte unikania, czy może już życie niewarte życia?

Opisane powyżej problemy mogą dotyczyć ferm prowadzących chów kur niosek w systemie klatkowym zgodnie z obowiązującymi regulacjami. Tymczasem wielu właścicieli ferm nie przestrzega nawet tych minimalnych wymogów. Bartłomiej Tykałowski oraz Andrzej Koncicki wskazują, że najczęstszym zjawiskiem w tym zakresie jest utrzymywanie w pomieszczeniach inwentarskich więcej ptaków, niż jest to dozwolone²⁰. Konsekwencją takiego postępowania jest nadmierne stężenie gazów szkodliwych w powietrzu, w szczególności amoniaku i dwutlenku węgla. Może to prowadzić do stanów patologicznych przede wszystkim układu oddechowego kur, ale również do zawilgocenia ściółki, konsekwencją czego jest kontaktowe zapalenie skóry podszwy stopy²¹. Dodatkowo wysokie stężenie amoniaku może powodować silne podrażnienie śluzówki oka, a w skrajnych przypadkach nawet ślepotę. Wszystkie powyższe schorzenia powodują ogromne cierpienie zwierząt.

Natomiast dobrostan kur niosek w alternatywnych systemach chowu przedstawia się w dużej mierze korzystniej. W pierwszej kolejności należy wskazać na chów ściółkowy (wolierowy). W tym systemie dobrostan kury jest wyższy niż w chowie klatkowym, jednakże wciąż stosunkowo niski – kura w dalszym ciągu nie ma możliwości samodzielnego wyszukiwania pokarmu, jednak ma większą swobodę ruchu. Dodatkowo wielkość

²⁰ B. Tykałowski, A. Koncicki, *Niski poziom dobrostanu jako główna przyczyna występowania problemów zdrowotnych na fermach drobiu*, http://wet.uwm.edu.pl/media/upload/document/pdf/2016/12/29/niski_poziom_dobrostanu.pdf [dostęp 14.05.2021].

²¹ *Ibidem*.

stad w chowie ściółkowym znacznie przekracza liczebność naturalną dla kur, co uniemożliwia ustalenie stałej hierarchii społecznej, a w konsekwencji może powodować agresję. Wobec tego należy przyjąć, że bilans doznań pozytywnych i negatywnych zwierząt nadal przedstawia się niekorzystnie, a zatem skala jakości życia zwierząt pozostaje pomiędzy poziomem życia wartego unikania a poziomem zerowym.

W kontekście dobrostanu kur niosek zdecydowanymi faworytami są chów wolnowybiegowy i ekologiczny. Pod względem wymogów technicznych pomieszczeń inwentarskich chowy te nie różnią się znacząco, a więc dobrostan kur niosek wypada na podobnym poziomie. Fakt, że w tych systemach kury mają dostęp do otwartych przestrzeni, nieograniczonej ilości światła słonecznego oraz mogą realizować podstawowe potrzeby, takie jak samodzielne poszukiwanie pożywienia oraz zażywanie kąpeli piaskowych, sprawia, że dobrostan zwierząt jest znacznie wyższy niż w przypadku pozostałych metod chowu. Jednakże i w tym przypadku występują czynniki negatywne – choćby w postaci problemu zbyt licznych stad. Mimo to bilans doznań zwierząt utrzymywanych w tych systemach jest dodatni, a w konsekwencji skala jakości życia zwierząt może nawet osiągnąć poziom dobrego życia.

Zgodnie z art. 35 ust. 1a u.o.z. kto znęca się nad zwierzęciem, podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech. Jak wskazano powyżej, pod pojęciem znęcania rozumie się w szczególności utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania lub stosowanie okrutnych metod w chowie lub hodowli zwierząt. Jednakże jak wynika z praktyki, przepis ten nie znajduje zastosowania do osób utrzymujących kury nioski w systemie klatkowym, mimo że w tym systemie warunki bytowania zwierząt są nawet więcej niż niewłaściwe. Przycinanie dziobów może zaś z pewnością stanowić okrutną metodę stosowaną w chowie. Dlaczego więc pozwala się na takie praktyki?

W tym miejscu należy uświadomić sobie skalę problemu. Otóż 79,6% kur niosek w Polsce utrzymywane jest w chowie klatkowym – stanowi to

niebagatelną liczbę 40 324 672 kur tylko w lutym 2021 r.²² Tymczasem w chowie ekologicznym w tym samym czasie utrzymywano jedynie niecałe pół miliona kur niosek. Wobec tak dużej przewagi ferm stosujących chów klatkowy w stosunku do pozostałych rodzajów chowu, otwarte zakwalifikowanie utrzymywania kur w takich warunkach jako znęcania się jest nieosiągalne.

Na szczęście na rynku powoli zarysowuje się trend polegający na wycofaniu z oferty lub użytku konkretnych przedsiębiorstw jaj z chowu klatkowego. I tak z dniem 1 stycznia 2022 r. popularna sieć sklepów Biedronka wycofała ze swojej oferty jaja z chowu klatkowego, a marka Frisco.pl nie oferuje już takich jaj od 2019 r. Takie inicjatywy dają nadzieję, że – w braku wystarczających regulacji prawnych – świadome wybory konsumenckie oraz polityka wizerunkowa wielkich marek przyczynią się do zwiększenia udziału w rynku jaj z chowów alternatywnych, a w konsekwencji także do poprawy rzeczywistego dobrostanu kur niosek.

²² M. Bendec *et.al.* (red.), *Wycofanie jaj z chowu klatkowego. Podsumowanie zmian w branży spożywczej i na rynku jajecznym. Raport 2020*, <https://storage.googleapis.com/otwarteklatki-wp-media/sites/1/2021/03/Raport-JOTZ-2020-V4.pdf> [dostęp 14.05.2021].

Rozdział V

Pszczoły jako dobro prawnie chronione

Martyna Stępień

<https://doi.org/10.34616/146891>

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

ORCID: [0000-0002-7561-6542](https://orcid.org/0000-0002-7561-6542)

1. Wprowadzenie

Należy zauważyć, iż problematyka związana z ochroną prawną zwierząt coraz częściej staje się przedmiotem rozważań w dyskursie naukowym, niemniej jednak zainteresowanie wskazanym zagadnieniem nadal nie osiągnęło szczytowego poziomu¹, który zwalniałby z obowiązku czynienia dalszych analiz, mających na celu szerzenie niezbędnej wiedzy i świadomości. Wciąż istnieją obszary wiedzy w ramach prawnej ochrony zwierząt, które wymagają szczególnej uwagi ze względu na stosunkowo rzadkie podejmowanie tematu. Do tej grupy zagadnień niewątpliwie należy kwestia pszczół jako dobra prawnie chronionego.

Waga wskazanego problemu dodatkowo wzrasta, jeżeli weźmie się pod uwagę rolę, jaką pełnią pszczoły w ramach ekosystemu. Należy mieć świadomość, iż pszczoły jako zapylacze są niezbędne do tego, aby zapewnić bezpieczeństwo upraw rolniczych oraz dostaw w ramach sektora spożywczego. Wynika to z faktu, iż pszczoły żyją w symbiozie z roślinami. Pszczoły z jednej strony są uzależnione od pyłku i nektaru, z drugiej zaś strony umożliwiają roślinom entomofilnym zawiązanie nasion. Zarówno różnorodność gatunkowa, jak i aktywność zapylaczy mają zatem bezpośredni

¹ Przy założeniu, że w ogóle osiągnięcie takiego poziomu jest możliwe.

wpływ nie tylko na plony, ale również na byt gatunkowy większości roślin kwiatowych. Nie ulega więc wątpliwości, iż pszczoły odgrywają niezwykle istotną rolę z punktu widzenia równowagi biologicznej biosfery². Konieczne jest zatem podejmowanie wszelkich starań w celu ochrony tych stworzeń. Podstawą wszelkich działań praktycznych winna być jednak ugruntowana wiedza teoretyczna, dlatego też za punkt wyjścia należy przyjąć analizę zagadnienia pszczół jako dobra prawnie chronionego.

Celem niniejszego rozdziału jest analiza polskich regulacji prawnych określających prawny status pszczół, przy uwzględnieniu specyfiki pszczół miodnych (populacja hodowlana) oraz pszczół dziko żyjących (populacja naturalna). W celu zachowania logicznego porządku, rozważania związane ze statusem prawnym pszczół należy przedstawić, zmierzając od ogółu do szczegółu.

2. Status prawny pszczół

Punktem wyjścia dla szczegółowych analiz na temat statusu prawnego pszczół stanowi określenie statusu prawnego zwierząt jako kategorii ogólnej, do której niewątpliwie pszczoły należą. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, iż status prawny zwierząt na gruncie prawa polskiego uległ zmianie wraz z upływem lat, przy czym, jak wskazuje T. Pietrzykowski³, obecna sytuacja prawna zwierząt może również okazać się rozwiązaniem tymczasowym. Ma to związek z normatywną dereifikacją zwierząt⁴

² M. Stępień, *Administracyjnoprawna ochrona pszczół w Polsce – zasady ogólne*, [w:] J. Helios, W. Jedlecka, *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem. Wybrane problemy*, Toruń 2019, s. 147–148.

³ T. Pietrzykowski, *Problem podmiotowości prawnej zwierząt z perspektywy filozofii prawa*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2015, R. 24, nr 2, s. 250.

⁴ Termin wprowadzony przez E. Łętowską, oznaczający uznanie czegoś (w tym przypadku zwierząt) traktowanego dotychczas jak rzecz za obiekt, który rzeczą nie jest (E. Łętowska, *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, [w:] A. Szpunar et. al. (red.), *Studia z prawa prywatnego Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, Łódź 1997, s. 71 i n.).

dokonaną postanowieniem zawartym w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt⁵ (dalej u.o.z.), co w szerszym zakresie zostanie omówione w dalszej części rozważań.

Chcąc uporządkować wiedzę, należy jednak w pierwszej kolejności wskazać, iż zwierzęta jeszcze przed momentem wejścia w życie ustawy o ochronie zwierząt zasadniczo uznawano za rzeczy ruchome. Takie podejście odnosiło się do zwierząt znajdujących się we władztwie człowieka. Toteż zwierzęta hodowlane, zwierzęta domowe stanowiły przedmiot własności, a także innych praw rzeczowych. Z kolei zwierząt dziko żyjących nie uznawano za rzeczy ze względu na brak konstytutywnej cechy rzeczy, jaką jest samoistość⁶. Przyjmowano, że zwierzęta wolno żyjące⁷ nie stanowią przedmiotu niczyjego prawa własności⁸. Zwierzęta żyjące w stanie wolnym kategoryzowano jako przedmioty materialne niczyje, które jednak stają się rzeczami w wyniku zawładnięcia nimi (żywymi bądź martwymi) i objęcia ich w posiadanie samoistne, wówczas uznawano je za przedmiot prawa własności w znaczeniu cywilistycznym⁹.

Status prawny zwierząt zmienił się w sposób znaczący wraz z momentem wejścia w życie wspomnianej już ustawy o ochronie zwierząt. W treści art. 1 ust. 1 u.o.z. ustawodawca zawarł niezwykle istotne stwierdzenie, iż „zwierzę jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę¹⁰”. W ten sposób

⁵ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 638).

⁶ Z. Witkowski, *Ochrona prawna pszczół w Polsce*, Klecza Dolna 2018, s. 40.

⁷ Pewne wątpliwości budziła kwestia zwierząt łownych, które zgodnie z treścią art. 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1683) jako dobro ogólnonarodowe stanowią własność Skarbu Państwa. Niemniej jednak na mocy wyroku Sądu Najwyższego rozstrzygnięto, iż ta grupa zwierząt nie jest rzeczą, a w konsekwencji prawo własności w ujęciu cywilistycznym państwu nie przysługuje (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1973 r., I CR 58/73, „Nowe Prawo” 1974, nr 8, s. 1211).

⁸ W. Jedlecka, *Z problematyki własności zwierząt*, [w:] U. Kalina-Prasznicek (red.), *Własność w prawie i gospodarce*, Wrocław 2017, s. 145.

⁹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1988 r., III CZP 22/88, OSN 1989, nr 9, poz. 136.

¹⁰ T.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 638.

dokonano dereifikacji zwierząt na gruncie prawa polskiego. *Expressis verbis* zostało bowiem wskazane, iż zwierzęta nie są rzeczami. Stwierdzenie to, choć z perspektywy etycznej wydaje się oczywiste, jednak na gruncie prawnym wymagało wyrażenia wprost w przepisie ustawowym. Wynika to z faktu, iż zasadniczo z prawnego punktu widzenia świat dzieli się na podmioty (osoby) i przedmioty (rzeczy)¹¹. Należy jednocześnie zaznaczyć, zgodnie ze stanowiskiem T. Pietrzykowskiego, iż dereifikacji zwierząt nie towarzyszy jednak ich personifikacja, toteż wyłączenie zwierząt z prawnej kategorii „rzeczy” nie oznacza, że podlegają one automatycznemu włączeniu do kategorii „osób”. „Nie będąc wprawdzie rzeczami, nie stają się mimo to podmiotami prawa. Postępowanie z nimi podlega ograniczeniom prawnym, one same pozostają jednak bardziej przedmiotem obowiązków człowieka, niż podmiotem jakichkolwiek uprawnień przypisywanych im samym. W warunkach dereifikacji zwierzęta tworzą zatem odrębną kategorię niemieszczącą się w tradycyjnej dychotomii osoba (podmiot) – rzecz (przedmiot)”¹². Zaistniała zatem potrzeba „nowego skategoryzowania przedmiotów, podmiotów i zwierząt w sposób spójny i kompatybilny ze sobą”¹³, dlatego też przypuszczenie, iż obecna sytuacja prawna zwierząt ma charakter przejściowy¹⁴, może okazać się w pełni słuszne. Celem uzupełnienia warto w tym kontekście zaznaczyć, że współczesna wiedza z obszaru psychologii poznawczej, biologii ewolucyjnej oraz neurobiologii wciąż dostarcza silnych argumentów, które przemawiają za tym, aby przyznać chociaż zwierzętom kręgowym nieosobową podmiotowość prawną¹⁵. Wiązałoby się to z posiadaniem jedynie uprawnień z jednoczesnym brakiem obowiązków, gdyż te drugie mogą być nakładane wyłącznie na podmioty osobowe¹⁶. Niemniej

¹¹ K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019, s. 55.

¹² T. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 250.

¹³ K. Kuszlewicz, *op. cit.*, s. 57.

¹⁴ T. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 250.

¹⁵ J. Helios, W. Jedlecka, *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem z punktu widzenia filozofii i etyki*, [w:] J. Helios, W. Jedlecka (red.), *op. cit.*, s. 41.

¹⁶ A. Elżanowski, T. Pietrzykowski, *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 1, s. 26.

jednak obecnie taka podmiotowość nie została jeszcze przyznana nawet zwierzętom kręgowym, tym mniej realna wydaje się więc w odniesieniu do zwierząt bezkręgowych, do których należą pszczoły. K. Kuszlewicz podkreśla, iż mimo tego warto dążyć do wprowadzenia na gruncie prawnym założenia o nieosobowej podmiotowości zwierząt¹⁷.

Z uwagi na dalsze analizy należy również wspomnieć, iż w doktrynie podkreśla się, że normatywny zakres dereifikacji obejmuje swoim zasięgiem cały system prawny, nie ogranicza się więc tylko do ustawy o ochronie zwierząt. Ponadto, z perspektywy przedmiotowej dereifikacja odnosi się do wszelkich gatunków zwierząt¹⁸. Przemawia za tym stwierdzenie ujęte w treści art. 1 ust. 1 u.o.z., zgodnie z którym zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia. Takie określenie oznacza, że prawodawca uznał to za fakt¹⁹. Zatem nie można podważać samej zdolności zwierząt do odczuwania cierpienia²⁰, bowiem w tej materii ustawodawca dokonał już rozstrzygnięcia²¹. Rozstrzygając zakres przedmiotowy dereifikacji, potrzebne jest również odniesienie się do dwóch nowelizacji²² dotyczących ustawy o ochronie zwierząt, które zmieniły ostatecznie brzmienie art. 2 u.o.z., stanowiąc, iż „ustawa reguluje postępowanie ze zwierzętami kręgowymi”. Mając to na uwadze, negatywnie należy ocenić wnioskowanie, iż prawodawca zawęży stosowanie przepisów ustawy o ochronie zwierząt do kręgowców. Poprzez użycie określenia „postępowanie” wytyczony został fragment regulacji omawianej ustawy, który winien być stosowany w odniesieniu do zwierząt kręgowych. Jeszcze raz należy podkreślić, że

¹⁷ K. Kuszlewicz, *op. cit.*, s. 56.

¹⁸ Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 41.

¹⁹ K. Kuszlewicz, *op. cit.*, s. 57.

²⁰ Zresztą trudno przyjąć, aby rolą ustawodawcy w ogóle było ustalanie, które zwierzęta mają zdolność odczuwania cierpienia, co z kolei jest właściwe naukom biologicznym (Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 41).

²¹ K. Kuszlewicz, *op. cit.*, s. 57.

²² Ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2009 r. Nr 79, poz. 668); ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2011 r. Nr 230, poz. 1373).

zabieg ten dotyczy fragmentu²³ – nie zaś całej ustawy o ochronie zwierząt²⁴. Konkludując tę część rozważań, zasada dereifikacji obejmuje wszystkie zwierzęta, włączając w to pszczoły miodne oraz pszczoły dziko żyjące.

Choć dokonanie dereifikacji normatywnej zwierząt polega na uznaniu, iż nie są one rzeczami, to jednak w obecnym stanie prawnym „w sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio”²⁵ przepisy dotyczące rzeczy²⁶. Przytoczony przepis należy rozpatrywać w dwóch aspektach, a mianowicie zarówno jako odesłanie mające istotne znaczenie z uwagi na pojawiające się w praktyce kwestie problematyczne związane z „obrotem” zwierzętami, jak i pewien mechanizm uniemożliwiający rzeczywiste oraz całkowite „odrzeczcowanie” zwierząt. Istnieje zatem potrzeba utworzenia w przyszłości odrębnych kompleksowych regulacji, które całościowo będą poświęcone zwierzętom przy uwzględnieniu ich szczególnej sytuacji prawnej wynikającej z faktu, iż są one żywymi – i co niezwykle istotne – czującymi istotami²⁷.

3. Status prawny pszczół miodnych

Pszczoły z rodzaju *Apis* należą do rodziny pszczołowych (*Apidae*). W ramach rodzaju *Apis* wyróżnia się cztery gatunki, a mianowicie:

²³ Chodzi o regulacje zawarte w rozdziałach od 2 do 6 u.o.z. Pozostałe przepisy tej ustawy dotyczą zarówno innych zwierząt kręgowych, czyli tych nieobjętych szczegółowymi regulacjami u.o.z., jak np. zwierząt doświadczalnych, jak i bezkręgowców. Potwierdza to imperatyw zawarty w treści art. 5 u.o.z., zgodnie z którym „każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania” (W. Jedlecka, *op. cit.*, s. 147).

²⁴ Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 42.

²⁵ Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego „stosownie do ogólnie przyjętego w orzecznictwie i doktrynie pojmowania zasad «odpowiedniego» stosowania przepisów, niektóre z nich znajdują zastosowanie wprost, bez żadnych modyfikacji i zabiegów adaptacyjnych, inne tylko pośrednio, a więc z uwzględnieniem konstrukcji, istoty i odrębności postępowania, w którym znajdują zastosowanie, a jeszcze inne w ogóle nie będą mogły być wykorzystane (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CZ 153/11, LEX nr 1250770).

²⁶ Art. 1 ust. 2 u.o.z.

²⁷ K. Kuszlewicz, *op. cit.*, s. 61.

pszczołę wschodnią (*Apis cerana*), pszczołę olbrzymią (*Apis dorsata*), pszczołę karłowatą (*Apis florea*) oraz pszczołę miodną (*Apis mellifera*)²⁸. Największe znaczenie w gospodarce przypisuje się gatunkowi pszczoły miodnej, który obejmuje wiele podgatunków, odmian oraz ras (pszczoła środkowoeuropejska, pszczoła kaukaska itd.)²⁹.

Pszczoły z rodzaju *Apis* (w tym pszczoły miodne) żyją w zorganizowanych społecznościach. Tworzą rodziny pszczele, w ramach których obowiązuje organizacja oparta na współpracy i ścisłym podziale obowiązków³⁰. Podział ról pomiędzy zróżnicowanymi anatomicznie osobnikami (robotnice, trutnie oraz matka) ma podstawowe znaczenie dla egzystencji całej społeczności, toteż żadna ze wskazanych postaci pszczół nie może żyć samodzielnie, poza rodziną pszczelą i jej gniazdem, które stanowi swoiste mikrootoczenie³¹. W gnieździe znajdują się zbudowane z czystego wosku pionowe plastry służące do wychowu czerwi, a także do przechowywania pokarmu. Tak zorganizowane miejsce do życia daje pszczołom możliwość tworzenia dużych kolonii, liczących – w zależności od gatunku – od kilku nawet do 80 tysięcy osobników³². Niezależnie jednak od liczebności społeczność składająca się na rodzinę pszczelą stanowi jedną całość, która reaguje zbiorowo³³ na zmiany, jakie zachodzą zarówno w jej wnętrzu, jak też w jej otoczeniu³⁴.

W literaturze wskazuje się, że w zakresie szczegółowych analiz w odniesieniu do pszczoły miodnej należy wziąć pod rozwagę status prawny rodziny pszczelej, nie zaś pojedynczego osobnika pszczelego

²⁸ A. Szymańska, *Pszczoły miodne*, „Rolniczy Magazyn Elektroniczny” 2009, nr 32, https://cbr.gov.pl/rme-archiwum/2009/rme32/dane/9_4.html [dostęp 19.05.2021].

²⁹ Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 43.

³⁰ A. Szymańska, *op. cit.*

³¹ Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 43.

³² A. Szymańska, *op. cit.*,

³³ Koordynowanie życia rodziny pszczelej umożliwiają feromony, regularne zmiany aktywności gruczołów, porozumiewanie się poprzez tańce i wydawane dźwięki. Co ciekawe, pszczoły wypracowały metodę regulacji temperatury wewnątrz gniazda, co pozwala na uniezależnienie się w znacznej mierze od panujących na zewnątrz warunków (A. Szymańska, *op. cit.*).

³⁴ Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 43.

właśnie z uwagi na bezwzględną zależność występującą pomiędzy egzystencją pojedynczego osobnika i bytem całości – rodziny pszczelej³⁵. Takie podejście znajduje swoje odzwierciedlenie również w przepisach kodeksu cywilnego³⁶. Na gruncie dotychczasowych rozważań można stwierdzić zatem, iż rodzina pszczela nie należy do kategorii rzeczy, przy czym należy pamiętać, że pszczoła miodna rozpatrywana jako pojedynczy osobnik również rzeczą nie jest, co wynika z ustalonego zakresu przedmiotowego dereifikacji. Niemniej jednak, jak zostało to już wskazane, ze względu na brak kompleksowych regulacji odnoszących się do zwierząt³⁷, w obecnym stanie prawnym konieczne jest odpowiednie stosowanie przepisów odnoszących się do rzeczy. Należy zatem ustalić, które regulacje znajdują odpowiednie zastosowanie do rodziny pszczelej.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że w przepisach kodeksu cywilnego ustawodawca nie posłużył się terminem „rodzina pszczela”, lecz użył określenia „rój pszczół”. Prawodawca, normując kwestię własności³⁸ roju pszczelego w treści art. 182 § 2 k.c.³⁹, zastosował wskazany termin w ujęciu szerokim (rój, który w cudzym ulu osiadł), a więc w znaczeniu roju naturalnego (rójki⁴⁰). Z kolei art. 182 § 3 k.c. zawiera odniesienie do używanego

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740), dalej k.c.

³⁷ Warto wyraźnie podkreślić, iż powinno się to zmienić, a więc prawodawca winien objąć ten obszar zagadnień kompleksową regulacją prawną.

³⁸ Prawodawca posłużył się terminami „własność” (art. 182 § 3 k.c.) oraz „właściciel” (art. 182 § 1, § 2 i § 3), jednakże należy nadmienić, iż w odniesieniu do zwierząt, które nie są rzeczami, określeń tych nie należy używać w znaczeniu cywilnoprawnym, bowiem wyłącznie rzeczy mogą stać się przedmiotem praw rzeczowych, w tym prawa własności. Zdaniem M. Goettela „własność” w odniesieniu do zwierząt trzeba traktować jako bezwzględne prawo podmiotowe jedynie podobne do prawa własności. Nie ma przeszkód, aby w odniesieniu do zwierząt stosować pojęcia „własności” czy „właściciela” pod warunkiem, że chodzi o własność w znaczeniu przenośnym (M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia w prawie cywilnym*, Warszawa 2013, s. 61).

³⁹ T.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740.

⁴⁰ Rój naturalny (inaczej rójka) to grupa pszczół robotnic oraz trutni wraz z matką, opuszczająca pszczelą rodzinę w rezultacie jej naturalnego podziału (L. Bornus (red.), *Rój naturalny*, [w:] *Encyklopedia pszczelarska*, Warszawa 1989, s. 194).

w terminologii pszczelarskiej pojęcia roju osiadłego⁴¹ utożsamianego z rodziną pszczelą (rój, który w ulu się znajdował). Punktem wyjścia dla dalszych rozważań stanowić będzie określenie statusu prawnego, innymi słowy prawnej kwalifikacji, roju pszczół oraz jego składników, albowiem taka terminologia została zastosowana w aktualnym ustawodawstwie⁴².

Mając na uwadze dotychczasowe ustalenia, a w szczególności polimorfizm pszczoły miodnej (wielopostaciowość), a także ścisły podział funkcji pomiędzy zróżnicowanymi anatomicznie osobnikami wchodzącymi w skład – stosując terminologię ustawową – roju pszczół, jak również i przede wszystkim fakt, iż żadna z postaci pszczół (pszczoły robotnice, trutnie i matka) nie jest w stanie żyć samodzielnie poza tą zorganizowaną społecznością, można dojść do niezwykle istotnego wniosku⁴³. Z powyższego wynika bowiem, iż poszczególne elementy roju pszczół, a więc pojedyncze osobniki pszczele, spełniają przesłanki odnoszące się do części składowych rzeczy, określone w art. 47 k.c.⁴⁴ Elementy składowe roju bowiem są ze sobą ściśle połączone, nie można ich odłączyć od roju, unikając przy tym uszkodzenia lub istotnej zmiany całego roju bądź ich samych. Ponadto części wchodzące w skład roju pszczelego są ze sobą połączone w sposób trwały, nie zaś dla przemijającego użytku. Dlatego też rój pszczół należy określić złożonym dobrem materialnym. Oznacza to, że w tym przypadku odpowiednie zastosowanie znajdą przepisy prawne dotyczące rzeczy złożonej i części składowych rzeczy. Celem uzupełnienia warto wskazać, iż do części składowych roju nie należą plastry pszczele, mimo

⁴¹ Rój osiadły (tj. rodzina pszczela) jest to zorganizowana zbiorowość osobników pszczoły miodnej, do której przynależą pszczoły robotnice, trutnie, czerw oraz matka – L. Bornus (red.), *Rodzina pszczela*, [w:] *Encyklopedia pszczelarska...*, s. 188).

⁴² Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 44.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ Art. 47 § 1. Część składowa rzeczy nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych. § 2. Częścią składową rzeczy jest wszystko, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. § 3. Przedmioty połączone z rzeczą tylko dla przemijającego użytku nie stanowią jej części składowych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740).

iż tworzą one woskowe gniazdo niezbędne dla właściwego funkcjonowania samego roju. Wynika to z faktu, iż odłączenie plastrów od roju pszczelego nie niesie za sobą konsekwencji w postaci uszkodzenia czy też istotnej zmiany któregoś ze wskazanych dóbr⁴⁵. Słusznie twierdzi więc J. Buczek⁴⁶, kwalifikując plastry pszczele jako płody roju. Zatem odpowiednie zastosowanie będzie miał w tym przypadku przepis zawarty w art. 53 § 1 k.c., toteż plastry pszczele na gruncie obowiązującego prawa można uznać za pożytki naturalne roju.

Określenie statusu prawnego pszczół w opisanym powyżej sposób niesie za sobą konkretne konsekwencje. Zakwalifikowanie pszczół robotnic, trutni i matki jako części składowych roju pszczelego oznacza, iż nie mogą one – w myśl art. 47 § 1 k.c.⁴⁷ – „być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych”. Toteż poszczególne elementy składowe roju pszczelego dzielą los prawny całości, natomiast dobrami samoistnymi mogą się stać wyłącznie w sytuacji ich trwałego oddzielenia od całości. W praktyce ma to miejsce na przykład wtedy, gdy pszczelarz sprzedaje oddzielnie młode matki bądź pakiety pszczół robotnic. Z kolei przypadek nietrwałego odłączenia jednej z części składowych od roju (np. w celu miodobrania, oznakowania matki) nie skutkuje uzyskaniem przez odłączony element (np. matkę) statusu prawnego dobra samoistnego. Odmienne przedstawia się sytuacja w razie rojenia się pszczół, kiedy to od roju macierzystego trwale odłączają się matka pszczela oraz pszczoły rojowe. W takich okolicznościach matka pszczela stanowi dobro proste, z kolei pszczoły rojowe – dobro zbiorowe. W momencie połączenia matki rojowej oraz pszczół rojowych przez utworzenie kłębu dochodzi do powstania roju naturalnego, który stanowi – jak już wiadomo – dobro złożone, przy czym jego elementy są częściami składowymi dobra⁴⁸.

⁴⁵ Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 44.

⁴⁶ J. Buczek, *Cywilnoprawna problematyka hodowli pszczół*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 2, s. 35.

⁴⁷ T.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740.

⁴⁸ Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 45.

4. Status prawny pszczół dziko żyjących

Spośród 16 tysięcy opisanych gatunków pszczół dotychczas w Polsce potwierdzono występowanie około 470. Występujący w Polsce przedstawiciele nadrodziny pszczół należą do następujących 6 rodzin: lepiarkowatych (*Colletidae*) – 41 gatunków, pszczolinkowatych (*Andrenidae*) – około 104 gatunki, smuklikowatych (*Halictidae*) – 103 gatunki, spójnicowatych (*Melittidae*) – 11 gatunków, miesiarkowatych (*Megachilidae*) – 87 gatunków, oraz pszczołowatych (*Apidae*) – 125 gatunków, a w tym 1 gatunek z rodzaju *Apis* – pszczoła miodna (*Apis mellifera*)⁴⁹, której status prawny został już poddany analizie w ramach dotychczasowych rozważań.

Należy wskazać, iż wszystkie gatunki pszczół poza pszczołą miodną określane są jako „pszczoły dziko żyjące” lub „pszczoły dzikie”⁵⁰. Uwzględniając sposób życia tych zwierząt, można wśród nich wyróżnić kilka kategorii, a mianowicie: pszczoły samotne (samotnice), pszczoły gromadne, pszczoły niemal społeczne (*quasi*-socjalne), pszczoły podspółeczne (subsocjalne), pszczoły półspołeczne (semisocjalne), pszczoły właściwie społeczne (eusocjalne) oraz pszczoły pasożytnicze⁵¹. Niezależnie jednak od poziomu ich uspołecznienia, wszystkim pszczołom dziko żyjącym – właśnie ze względu na fakt występowania w stanie wolnym – z prawnego punktu widzenia należy przypisać tożsamy status.

I tak oto pszczoły dziko żyjące uznać należy za dobra materialne niczyje (nie rzeczy), które nie stanowią przedmiotów żadnego prawa podmiotowego. Pszczoły dziko żyjące nie mają charakteru samoistnego, bowiem nie są wyodrębnione z przyrody, ponadto nie podlegają władztwu człowieka. Zwierzęta te nie występują samodzielnie w obrocie, toteż nie mają określonej pieniężnie wartości. Cechy te potencjalnie mogą nabyć

⁴⁹ M. Borański, D. Teper, *Atlas pospolitych gatunków pszczół Polski*, Puławy 2017, s. 11–12.

⁵⁰ J. Banaszak, *Pszczoły i zapylanie roślin*, Poznań 1987, s. 121–122.

⁵¹ M. Borański, D. Teper, *op. cit.*, s. 10.

wraz z chwilą odłowienia przez człowieka, a więc wtedy, gdy przestają żyć w warunkach wolnościowych. W takiej sytuacji odpowiednie zastosowanie znajdzie art. 181 k.c. traktujący o nabyciu własności ruchomej rzeczy niczyjej przez jej objęcie w posiadanie samoistne⁵². Warto jednak nadmienić, iż ograniczenia w tym zakresie mogą wynikać przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody⁵³, a także ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska⁵⁴ związanych z ochroną gatunkową zwierząt.

5. Podsumowanie

Nie ma wątpliwości co do tego, iż pszczoły są bezcenne zarówno dla świata zwierząt, roślin, jak i ludzi, dlatego też istnieje potrzeba spojrzenia na nie jak na dobro, które należy chronić.

Status prawny pszczół można określić na poziomie ogólnym, odnoszącym się do szerokiej kategorii zwierząt, jak również na poziomie szczegółowym, uwzględniając przy tym specyfikę pszczół miodnych (populacja hodowlana) oraz pszczół dziko żyjących (populacja naturalna).

Z faktu, iż pszczoły (zarówno miodne, jak i dziko żyjące) należą do kategorii zwierząt, wynika, że obecnie zostały one objęte normatywną de-reifikacją, albowiem prawodawca w ustawie o ochronie zwierząt wyraził, iż zwierzę nie jest rzeczą. Ponadto stwierdzone zostało, iż zwierzę jako istota czująca jest zdolna do odczuwania cierpienia, co ma istotne znaczenie praktyczne. Niemniej jednak, na gruncie obowiązującego stanu prawnego, należy do zwierząt stosować odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy ze względu na brak kompleksowej regulacji w tym obszarze.

⁵² Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 46.

⁵³ Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 55 z późn. zm.).

⁵⁴ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1219 z późn. zm.).

Z perspektywy szczegółowych analiz w kwestii statusu prawnego pszczoły miodnej konieczne jest uwzględnienie bezwzględnej zależności, jaka istnieje pomiędzy egzystencją pojedynczego osobnika a bytem rodziny pszczelej jako spójnej całości. Tak oto należy uznać, iż rodzina pszczoła (zgodnie z terminologią ustawową – rój pszczeli) nie jest rzeczą, niemniej odpowiednie zastosowanie w tym przypadku będą miały przepisy odnoszące się do rzeczy złożonej oraz części składowych rzeczy. W konsekwencji rój pszczoł można określić złożonym dobrem materialnym. Takie podejście jest niezwykle istotne, bowiem w konsekwencji oznacza, że części składowe roju pszczelego dzielą los prawny całości, z kolei dobrami samodzielnymi staną się jedynie w przypadku ich trwałego oddzielenia od całości.

W odniesieniu do pszczoł dziko żyjących kluczowe znaczenie dla określenia statusu prawnego tych zwierząt ma fakt ich funkcjonowania w stanie wolnym, niezależnie od człowieka. Z uwagi na to pszczoły dziko żyjące – jako że nie są rzeczami – stanowią dobra materialne niczyje. Niemniej jednak w momencie ich odłowienia przez człowieka odpowiednie zastosowanie znajdzie regulacja dotycząca nabycia własności ruchomej rzeczy niczyjej w wyniku jej objęcia w posiadanie samoistne.

Reasumując, nie ulega wątpliwości, iż status prawny pszczoł ma charakter szczególny, co odzwierciedla wyjątkową rolę oraz sposób ich funkcjonowania w świecie przyrody. Niemniej jednak brakuje obecnie jednoznacznych regulacji prawnych, które by jasno określały kwalifikację prawną tych zwierząt. Problem ten ma charakter podstawowy, albowiem wynika z braku spójnego i kompatybilnego skategoryzowania przedmiotów, podmiotów oraz zwierząt na gruncie prawnym, stąd też konieczność odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących rzeczy. Taki stan powinien ulec zmianie, jednak wymaga to podjęcia odpowiednich działań legislacyjnych, co może rodzić szereg trudności, jednak ten temat wymaga osobnego opracowania.

Rozdział VI

Spór o delegalizację *corrida de toros* w Hiszpanii – ochrona praw zwierząt a długoletnia tradycja

Wiktoria Sadowski

<https://doi.org/10.34616/146892>

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

ORCID: [0009-0009-7535-8537](https://orcid.org/0009-0009-7535-8537)

1. Wprowadzenie

Na świecie stale pojawia się wiele zagadnień, które nadają się do debaty publicznej. *Corrida de toros*, czyli walka byków jest jednym z nich. Od lat zajmowane są stanowiska za i przeciw tej działalności. Od początku XXI w. nasilił się spór dotyczący zasadności zakazu *corrida de toros* (od hiszp. *correr* – biegać oraz *toro* – byk), zainicjowany działaniami części hiszpańskich *comunidades autónomas* (wspólnot autonomicznych)¹. W Hiszpanii wielu uważa ją za tradycję lub kulturę, inni określają ją bardziej jako sport lub sztukę, podczas gdy kilka grup aktywistów, a nawet polityków uznało tę działalność za okrutną tradycję, brutalną, poniżającą i zagrażającą środowisku². Nie ulega wątpliwości, że byk zachowuje wielką symbolikę południowej Hiszpanii, stając się z biegiem czasu wyznacznikiem jej tożsamości. Jest to kwestia, która nie jest wolna od

¹ K. Wlaźlak, *Spór o zakaz corrida de toros*, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 6, s. 89; wszystkie tłumaczenia cytatów w tekście pochodzą od autorki.

² O.L. Rios García, *La constitucionalidad de las corridas de toros: ¿cultura o violencia?*, Madryt, 7.12.2017, s. 8–10; tłumaczenie własne.

kontrowersji. Jak wiadomo, występuje znaczny podział opinii publicznej w kwestii walk byków. Jednym z najlepszych opisów, który podsumowuje tę sytuację, jest określenie byka jako zwierzęcia politycznego. Symbolika byka i wykorzystywanie go do walk jest obecnie tematem wielu debat środowiskowych i politycznych, a także analiz prawnych.

Celem niniejszego rozdziału jest przybliżenie uregulowań prawnych związanych z *corrida de toros* w Hiszpanii, w ramach prawa publicznego dotyczącego pokazów walk byków, jak również wskazanie pewnych braków prawnych i wynikających z nich problemów oraz przedstawienie dwóch stron sporu pomiędzy długoletnią tradycją a potrzebą ochrony praw zwierząt. W celu zgłębienia tego tematu dokonano analizy historycznej świata walk byków. Następnie omówiono współczesne pokazy walk byków, ich reżim prawny, zarówno na poziomie państwowym, jak i autonomicznym, oraz istniejące rozdroża konstytucyjne, a na koniec przedstawiono kluczowe zagadnienia prawa administracyjnego. Wnioski przedstawione zostały w zakończeniu niniejszej publikacji.

W pracy zastosowano jakościowe metody badawcze. Główną bazą źródłową, która została poddana analizie były oficjalne dokumenty rządowe Hiszpanii, a także polskie i hiszpańskojęzyczne artykuły naukowe. Poniższa analiza podzielona została na trzy części: wstęp, rozwinięcie zawierające historyczne omówienie walki byków w Hiszpanii, aspekty prawne uregulowań dotyczących *corrida de toros* i jej delegalizacji oraz elementy trwającej obecnie debaty politycznej na ten temat.

2. Historia *corrida de toros* w Hiszpanii

Początki tego widowiska w Hiszpanii sięgają krwawych rzymskich igrzysk i *venationes* (polowania), podczas których zabijano tysiące zwierząt, aby rozbawić publiczność spragnioną krwi i silnych emocji. Według Pliniusza Starszego, w jego *Historii naturalnej*, Juliusz Cezar wprowadził

do zabaw cyrkowych walkę byka z matadorem uzbrojonym w miecz i tarczę, a także walkę z bykiem, którego rycerz powalał, trzymając go za rogi³. Inną postacią tamtych czasów, według Owidiusza, był tzw. *Karpóforo*, który za pomocą czerwonej chustki zmuszał byka do szarży⁴. Wśród obrzędów i zwyczajów, które Rzymianie wprowadzili w Hiszpanii, znalazła się również ofiara z byka. Na Krecie – oprócz relacji z mitologii greckiej, opowiadającej o przygodach Ariadny, córki króla Minosa, i Tezeusza, który zabił Minotaura – istnieją dowody na organizowanie gier na placu Knossos, gdzie mężczyźni i kobiety przedstawieni byli w scenach walk byków⁵. Ukazywało to kształtowanie wizerunku byka nie jako spokojnego zwierzęcia, lecz potwora.

Pierwsze historyczne doniesienie o walkach byków w Hiszpanii pochodzi z 1080 r. i znalazło się w programie uroczystości ślubnych w miejscowości Avila koło Madrytu⁶. Istnieje pewien psychologiczny związek między rozpowszechnieniem tych uroczystości a symboliką rytualną byka, przedstawionego jako potwór. Walczący z bykami pragnęli ukazać swą siłę i potęgę nad wyimaginowanym potworem, natomiast publiczność żądna była namiętności i wrażeń. Chociaż wielu pisarzy wskazuje, że Rodrigo Díaz de Vivar był pierwszym hiszpańskim rycerzem, który brał udział w walkach byków, według Pliniusza praktyka ta została wprowadzona już przez Juliusza Cezara, który sam miał atakować byki konno⁷.

W średniowieczu walki byków rozwinęły się i stopniowo były monopolizowane przez szlachtę, która pod wpływem galanterii i przykładu królów poszukiwała publicznego rozgłosu, względów dam i powszechnego

³ B. Martin, *Ignacio Sánchez Mejías: Crónica de una fiesta vivida*, Madrid 2009, s. 15.

⁴ *Ibidem*, s. 51.

⁵ B. Martin, *Primeras disposiciones jurídicas sobre las fiestas de toros*, Madrid 2002, s. 19–43.

⁶ B. Moreno, J. Ramon, *Un apunte legal en Ateneo Orson Welles*, 13.06.2015, <http://ateneowelles.es/2015/07/un-apunte-legal/> [dostęp: 24.04.2023].

⁷ J.A. Carrillo Donaire, *La protección jurídica de la tauromaquia como patrimonio cultural inmaterial*, „Revista General de Derecho Administrativo” 2015, nr 39, s. 34.

szacunku, demonstrując swoją „odwagę”, nękać i przebijając byki, uważane za totemicznych wrogów o wielkiej sile obronnej⁸. Królowa Izabela Katolicka odrzuciła walki byków, ale ich nie zakazała, natomiast cesarz Karol V wyróżnił się swoim zamiłowaniem do uprzedniej tradycji i przemocy wobec byków, wobec czego zabił byka włócznią, aby uczcić narodziny swojego syna Filipa II, za którego panowania uchwalono pierwsze potępienia kościelne. W 1565 r. Rada w Toledo ogłosiła nakaz traktowania byków jako „bardzo nieprzyjemnych dla Boga”, a w 1567 r. papież Pius V wezwał do zniesienia działań we wszystkich królestwach chrześcijańskich, grożąc ekskomuniką tym, którzy je poparli. Zmieniło się to jednak, gdy jego następcą Grzegorz XIII zgodnie z pragnieniem Filipa II zniósł wprowadzoną ekskomunikę. W 1585 r. Sykstus V ponownie wprowadził potępienie *corrida de toros*, które z kolei zostało anulowane w 1596 r. przez Klemensa VIII. Filip III wyremontował i udoskonalił plac burmistrza Madrytu w 1619 r., tak by mógł pomieścić prawie 60 tys. uczestników, a Filip IV, oprócz układania byków i zabijania ich, uśmiercił ponad czterysta dzików⁹. Zapał szlachty do uczestniczenia w walkach byków był podtrzymywany za panowania Karola II, ale od XVIII w. zmieniono formułę tego widowiska z formy jazdy konnej na walkę z bykami na piechotę. Konfrontacja ze zwierzęciem przybrała formę „sportu” i rozpoczęto organizację szkoleń oraz treningów¹⁰.

Pod koniec XVIII w. inicjatywa cywilizowania zwyczajów kraju hrabiego Arandy, ministra oświeconego rządu Karola III i przewodniczącego Rady Kastylii, doprowadziła do ogłoszenia Królewskiego Zakonu z 23 marca 1778 r., który zakazał przebiegów śmierci, czyli walk byków w całym królestwie, z wyjątkiem tych, które miały na celu celebrację

⁸ F. Rodríguez, T. Ramón, *Reglamentación de las corridas de toros. Estudio histórico y crítico*, Madryt 1987.

⁹ J. Colas, *El régimen jurídico de la fiesta de los toros*, Zaragoza 2008, s. 25–27.

¹⁰ G. Domenech Pascual, *Libertad artística y espectáculos taurino-operísticos*, „Revista Española de Derecho Administrativo” 2004, nr 121, s. 91–113.

najważniejszych wydarzeń państwowych¹¹. Wreszcie dekret z dnia 7 września 1786 r. ustanowił całkowity zakaz wszelkich uroczystości połączonych z zabijaniem byków. W 1805 r. kolejny dekret królewski Karola IV powtórzył zniesienie walk byków w Hiszpanii i na jej terytoriach zamorskich, chociaż niektóre wyjątki były tolerowane w celach charytatywnych. Jednakże wszystko zmieniło się po przybyciu Ferdynanda VII, absolutystycznego króla, który przywrócił kraj inkwizycji i poparł walki byków, jednocześnie tłumiąc wolności i konstytucję z 1812 r. W 1830 r. utworzył pierwszą szkołę walki z bykami z siedzibą w rzeźni Sevillian. Walki byków zaczęły być traktowane jako wzmocnienie władzy w kraju, co przyczyniło się do zwiększenia tempa budowy cyrków i aren w całym XIX w., a prawo zostały uregulowane w 1836 r. Pablo Iglesias (1850–1925), ważna postać partii socjalistycznej (PSOE), publicznie potępiał walki byków, ale następnie to jego własna partia zalegalizowała je ponownie w Hiszpanii dekretem królewskim 176/1992 autorstwa Juana Carlosa I, który ustanawiał środki w celu promowania walk byków „w świetle tradycji i ważności kulturowej festiwalu byków”¹². Z powyższych rozważań wynika, że walki byków od początków istnienia były bardzo kontrowersyjnym tematem, a ich historia wskazuje na ciągłą delegalizację, a następnie uchylanie zakazu, zależnie od panującego władcy lub poglądów Kościoła. Warto dodać, że walki byków nie są widowiskiem jedynie hiszpańskim. W wielu krajach, np. we Francji, Portugalii, a także w całej Ameryce Południowej, przechodziły podobne losy jak w Hiszpanii. Wydawano zakazy cywilne i kościelne, które, poza nielicznymi wyjątkami, nie były przestrzegane, choć przyczyniły się do rozwoju innego stylu widowiska, uznanego przez wielu za równie okrutne, oparte na męce i śmierci czującego zwierzęcia.

¹¹ D. Fernández de Gatta Sánchez, *Derecho y Tauromaquia, desde las prohibiciones históricas hasta su declaración como patrimonio cultural*, Salamanka 2015.

¹² Dekret Królewski 176/1992 z 28 lutego 1992 r. który zatwierdza regulamin pokazów walk byków; tłumaczenie własne.

W 2013 r. walki byków uregulowane zostały ustawą 18/2013 z dnia 12 listopada 2013 r. o uregulowaniu *Tauromaquia* jako dziedzictwa kulturowego¹³. Już w preambule wskazuje się, że *Tauromaquia*, czyli walki byków, są „częścią wspólnego dziedzictwa historycznego i kulturowego wszystkich Hiszpanów, jako działalność zakorzeniona w naszej historii i w naszym wspólnym dorobku kulturowym. Kulturowy charakter *Tauromaquia* jest niepodważalny i zasługuje na zachowanie jako skarb typowy dla naszego kraju, kraj różnorodny kulturowo. Ta specyficzna manifestacja kulturowa została nawet wywieziona do innych krajów, które ją rozwijają, promują i chronią”¹⁴. Ustawa 18/2013 w art. 2 reguluje walki z bykami jako hiszpańskie dziedzictwo kulturowe, a w art. 3 nakazuje ich ochronę: „W ramach dziedzictwa kulturowego, władze publiczne gwarantują zachowanie walk byków i wspierają ich wzbogacanie, zgodnie z postanowieniami artykułu 46 Konstytucji”¹⁵. Ustawa ta obowiązuje do dziś, jednakże w wielu regionach Hiszpanii pojawiają się próby całkowitej lub częściowej delegalizacji walk byków.

3. Delegalizacja *corrida de toros*

Jak zostało wspomniane we wprowadzeniu, walki byków do dziś mają miejsce w Hiszpanii, jednakże ze względu na wzrastającą świadomość oraz zwiększenie ochrony praw zwierząt wiele regionów decyduje się na delegalizację tego widowiska. Są to obecnie bardzo zróżnicowane przedsięwzięcia na terenie Hiszpanii – od próby bezwzględnego zakazu ich prowadzenia w niektórych regionach, takich jak Wyspy Kanaryjskie, Katalonia czy Baleary, po uwzględnienie ich jako dobra kulturowego w miejscowościach takich jak Madryt, Murcja czy Kastylia-La Mancha.

¹³ Ley 18/2013, de 12 de noviembre, para la regulación de la Tauromaquia como patrimonio cultural (ustawa 18/2013 z 12 listopada 2013 r. o uregulowaniu *Tauromaquia* jako dziedzictwa kulturowego).

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*.

Wyspy Kanaryjskie stały się pierwszą wspólnotą autonomiczną zakazującą walk byków. Ustawa o ochronie zwierząt została tam uchwalona w 1991 r., likwidując wszystkie walki zwierząt (poza walkami kogutów)¹⁶. Warto podkreślić już na wstępie, że jest to jedyny region, w którym zakaz nie został zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny, co zapewne ma swoje źródło w autonomii Wysp Kanaryjskich, które już od 1982 r. posiadają lokalny parlament, rząd i wymiar sprawiedliwości. W kwietniu 2004 r. Barcelona stała się pierwszą gminą, która ogłosiła, że jest przeciw walkom, w wyniku deklaracji instytucjonalnej zatwierdzonej przez Radę Miasta. W Katalonii zakaz rozpoczął się w 2010 r. wraz z zatwierdzeniem przez parlament Popularnej Inicjatywy Ustawodawczej (ILP), promowanej w 2008 r. przez organizacje prozwierzęce i dopuszczonej do rozpatrzenia po uzyskaniu poparcia 180 tys. podpisów, czyli trzy razy więcej niż wymagano¹⁷. Zakaz walk byków dotyczył *Monumental de Barcelona*, jednej z trzech najbardziej emblematicznych aren w Hiszpanii. Katalonia oficjalnie zakazała walk byków 1 stycznia 2012 r., co zostało jednak unieważnione przez Trybunał Konstytucyjny w 2016 r. na wniosek grupy ludowej w Senacie, który stwierdził, że zakaz narusza kompetencje państwa, ponieważ walki byków są uważane za dziedzictwo kulturowe całej Hiszpanii¹⁸. Trybunał wskazał na „niezaprzeczalny” fakt, że „walki byków są bezspornie obecne w rzeczywistości społecznej naszego kraju”; podobnie, Trybunał w wyroku wyjaśnia, że walki byków „są działalnością o wielu obliczach lub aspektach, które tłumaczą zbieżność kompetencji państwowych i autonomicznych w jej regulacji”, biorąc pod uwagę „jej złożony charakter jako zjawiska historycznego, kulturowego, społecznego,

¹⁶ Ley 8/1991, de 25 de marzo, por la que se aprueba el arbitrio sobre la producción y la importación en las ciudades de Ceuta y Melilla (Ustawa 8/1991 z dnia 30 kwietnia 1991 r. w sprawie ochrony zwierząt).

¹⁷ D. Fernández de Gatta Sánchez, *La encrucijada jurídica de la fiesta de los toros*, „Diario La Ley” 2011, no. 7678, s. 9.

¹⁸ Nota Informativa No 85/2016 Tribunal Constitucional (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 października 2016 r., sygn. 85/2016); tłumaczenie własne.

artystycznego, gospodarczego i biznesowego”¹⁹. Jako „jeszcze jeden przejaw natury kulturowej” walki byków „mogą stanowić część wspólnego dziedzictwa kulturowego, które pozwala na interwencję państwa w celu jego zachowania, co wynika z art. 149 Konstytucji”, a korzystając z tych uprawnień, państwo „formalnie uznało walki byków za dziedzictwo kulturowe”²⁰. W wyroku przypomniano, że kulturowy wymiar walk byków, obecny w prawie od 1991 r. i wspomniany przez Sąd Najwyższy w 1998 r., został następnie wzmocniony dzięki przyjęciu ustawy 18/2013 w sprawie regulacji walk byków oraz ustawy 10/2015 w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego²¹. Te dwie ostatnie normy, które zostały przyjęte po zatwierdzeniu ustawy autonomicznej będącej przedmiotem niniejszego odwołania i które nie zostały zaskarżone przed Trybunałem, wyrażają działanie legislacyjne „specjalnie ukierunkowane na zachowanie manifestacji, jaką są walki byków”²². Wyrok wyjaśnia również, że konstytucyjny obowiązek władz publicznych „zapewnienia zachowania i wspierania wzbogacania dziedzictwa kulturowego” (art. 46 Konstytucji) nie może być rozumiany jako obowiązek zachowania „wszystkich przejawów właściwych dla tradycyjnych widowisk, takich jak walki byków”²³. W ten sposób różne władze publiczne mogą mieć niejednorodną, a nawet przeciwną koncepcję tego, co należy rozumieć jako ekspresję kulturową podlegającą ochronie. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby Wspólnota Autonomiczna w ramach wykonywania swoich kompetencji w zakresie regulacji widowisk publicznych regulowała rozwój widowisk walki byków lub sprawy ochrony zwierząt, ustanawiała wymogi dotyczące szczególnej opieki i troski nad walczącym bykiem. Nie ma też obowiązku przyjęcia konkretnych środków promocji w odniesieniu do walk byków. Trybunał Konstytucyjny wyraźnie podkreślił, że delegalizacja walk byków

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*.

²³ *Ibidem*.

w Hiszpanii byłaby niezgodna z Konstytucją i autonomiczne regiony jedynie mają możliwość modyfikacji tego widowiska²⁴.

W innych regionach autonomicznych inicjatywa katalońska przyniosła odwrotny skutek. Madryt, Wspólnota Walencka i Murcja rozpoczęły w marcu 2010 r. procedury zmierzające do uznania walk byków za Dobro Kultury (BIC), a w lipcu tego samego roku Partia Ludowa (PP) zarejestrowała w Kongresie projekt ustawy wzywający rząd do zagwarantowania „narodowego festiwalu” w Hiszpanii i poza nią²⁵. Regiony Valladolid i Palencia zadeklarowały swoje poparcie dla walk byków, podczas gdy gmina Toro (Zamora) jako pierwsza ogłosiła walki byków dziedzictwem kulturowym w styczniu 2011 r. Oprócz tego, w marcu 2012 r., Federacja Organizacji Walki Byków Katalonii przedstawiła w Kongresie wniosek, aby uznać walki byków za Dobro Kultury, poparte przez 590 tys. podpisów²⁶. W 2013 r. zatwierdzono ustawę o regulacji walk byków jako dziedzictwa kulturowego, która weszła w życie w listopadzie 2013 r.²⁷ Po czterech wiekach istnienia po raz pierwszy walki byków zostały uregulowane, promowane i chronione przez prawo.

4. Finansowanie i wpływ COVID-19 na walki byków

W sporze o *corrida de toros* często pojawia się także czynnik ekonomiczny, który został szerzej omówiony w tej części artykułu zarówno pod względem rządowego finansowania walk byków, jak i problemów, z którymi mierzy się ten sektor przez pandemię koronawirusa. Sympatycy

²⁴ F. Rodríguez, T. Ramón, *El toro bravo: ¿una especie en peligro de extinción?*, Madryt 2002, s. 49–60.

²⁵ B. Martín, *Ignacio Sánchez Mejías...*, s. 16.

²⁶ A. García, *Régimen jurídico administrativo de los espectáculos taurinos*, Madrid 2002, s. 33.

²⁷ Ley 18/2013, de 12 de noviembre, para la regulación de la Tauromaquia como patrimonio cultural (ustawa 18/2013 z 12 listopada 2013 r. o uregulowaniu *Tauromaquia* jako dziedzictwa kulturowego).

walk byków w Hiszpanii obawiają się, że nie tylko zmieniające się gusta nowych pokoleń, bardziej lubiących zwierzęta niż walki byków, ale i pandemia COVID-19 zagrażają temu spektaklowi. W Madrycie odbywają się protesty zarówno osób wyrażających poparcie dla delegalizacji *corrida de toros*, jak i matadorów, którzy nie wyobrażają sobie Hiszpanii bez tego widowiska. Cayetano Rivera, jeden z najslawniejszych hiszpańskich matadorów, uczestniczy w protestach w masce z napisem „Nie cenzuruj kultury”²⁸. Odkąd koronawirus spowodował zamknięcie kraju, hiszpańskie areny wyludniły się, uciszając tym samym dyskusję na temat kontrowersyjnej części narodowego życia kulturalnego. Słynne święto San Fermin w Pampelunie, które co roku w lipcu przyciąga dziesiątki tysięcy turystów z całego świata, było jednym z pierwszych w kalendarzu walk byków, które zostały odwołane. Każdy aspekt hiszpańskiej gospodarki został zdezastrowany przez pandemię, ale należy zauważyć, że niewiele innych branż wzbudza tyle kontrowersji, co walki byków.

Przechodząc do spraw finansowych, to według danych Krajowego Stowarzyszenia Organizatorów Walk Byków (National Association of Bullfighting Organizers) pokazy walk byków dają dziś zatrudnienie około 54 tys. osób i generują dla gospodarki prawie 4,4 mld dolarów rocznie, co stanowi prawie 1% produktu krajowego brutto²⁹. Victorino Martín, prezes Fundación del Toro de Lidia, grupy utworzonej w celu obrony interesów tego sektora, oszacował, że straty poniesione w czasie pandemii wyniosły łącznie 772 mln dolarów³⁰. Pracownicy tej branży uważają walki byków za drugą najważniejszą działalność kulturalną po piłce nożnej, jeśli chodzi o liczbę widzów i prawa telewizyjne w Hiszpanii. Warto

²⁸ G. Keeley, *Las corridas de toros, en peligro de extinción en España*, https://www.vozdeamerica.com/a/coronavirus_corridas-toros-en-peligro-extincion/6063495.html [dostęp: 27.05.2020].

²⁹ M. Medina Alcoz, *La asunción de los riesgos taurinos, la asunción de riesgo por parte de la víctima. Riesgos Taurinos y deportivos*, Madrid 2004, s. 27–29.

³⁰ J.J. Galvez, *Pro-bullfighting lobby throws economic data into the ring* 2016, https://english.elpais.com/elpais/2016/04/06/inenglish/1459937034_734626.html [dostęp: 24.04.2023].

wspomnieć, że walki byków borykają się z problemami od czasu kryzysu finansowego w 2008 r., który pogrążył kraj w pięcioletniej recesji i wymusił głębokie cięcia w wydatkach publicznych. Wiele lokalnych władz ograniczyło wydatki na walki byków, które zwykle były główną atrakcją. Liczba widowisk z udziałem byków spadła z 3 651 w 2007 r., czyli w roku przed kryzysem finansowym, do 1 521 w 2018 r.³¹ Ponad 135 tys. osób podpisało petycje wzywające do niewspierania walk byków ze środków publicznych. Natychmiast po złożeniu petycji, Electomanía, firma zajmująca się badaniem opinii publicznej, opublikowała sondaż, z którego wynika, że 47% Hiszpanów opowiada się za zakazem tych kontrowersyjnych spektakli, podczas gdy 18,6% jest przeciwnych zakazowi, a 37,7% jest przeciwnych walkom byków, ale nie chciałoby ich zakazu³².

5. Debata polityczna i przyszłość *corrida de toros*

Co zrobić z walkami byków to pytanie, które nieustannie powraca jako temat debaty politycznej w Hiszpanii. Dyskusja pomiędzy różnymi przedstawicielami partii politycznych poświęcona tej iberyjskiej tradycji wznawiana jest za każdym razem przed nowymi wyborami parlamentarnymi. Pojawienie się w 2013 r. partii politycznej o nazwie VOX ożywiło tematy, które wydawały się być nieporuszane w społeczeństwie, a umieszczenie walki byków w centrum kampanii wyborczej i w ten sposób wykorzystanie tradycji uważanej przez jej fanów za „święto narodowe”, a przez jej krytyków za „tortury zwierząt” stało się bronią polityczną³³. Wraz ze zmianą lidera, prawicowy wyborca został wzmocniony przez kogoś takiego jak lider partii, Santiago Abascal, który otwarcie określa te całkowicie anachroniczne praktyki jako „zalegalizowane znęcanie się nad

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*.

³³ J. Fajardo, *Qué hacer con las corridas de toros: la pregunta que vuelve al centro del debate político en España*, Madrid 2019.

zwierzętami”³⁴. Pozycja partii politycznej VOX sprawiła, że inne formacje także dodały w ostatnich wyborach kwestię walk byków do swojego programu.

Podczas gdy skrajnie lewicowa Podemos proponuje przeprowadzenie referendum w sprawie zakazu, Ciudadanos (inna partia, o korzeniach liberalnych, zwrócona w stronę prawicy) krytykuje dotacje otrzymywane przez ten sektor przez państwo oraz wspólnoty autonomiczne i gminy. Bardziej złożona jest pozycja PSOE, partii socjalistycznej³⁵. W 2011 r., za czasów rządów minister Ángeles González Sinde, walki byków podlegały resortowi kultury, gdzie znajduje się obecnie kilka postaci, które publicznie przyznały się do sympatii wobec walk byków, jak wiceprezydent Carmen Calvo czy szef działu rozwoju José Luis Ábalos.

W debacie politycznej bardzo często poruszany jest przypadek Katalonii, gdzie walki byków zostały zakazane w 2010 r. Trybunał Konstytucyjny uchylił później tę decyzję. Niektóre kolektywy żałują, że każda próba ograniczenia walk byków zostaje uznana za niekonstytucyjną. Tak właśnie stało się na Balearach, gdzie regionalny parlament zatwierdził w 2017 r. nowe prawo regulujące walki byków, które zakazywało śmierci zwierzęcia podczas spektaklu, ale w grudniu następnego roku Trybunał Konstytucyjny uznał ustawę za niezgodną z konstytucją³⁶.

Obecnie dwie partie polityczne pracują nad nową ustawą o dobrostanie/ochronie zwierząt, uzgodnioną między partiami politycznymi PSOE (Partido Socialista Obrero Español) a Podemos. Jest to, dosłownie, „Gwarancja godnego traktowania zwierząt”. W obecnym „katalońskim” prawie dotyczącym dobrostanu zwierząt byk nie pojawia się w prawnej typologii

³⁴ F. Rodríguez, T. Ramon, *La ordenación legal de la fiesta de los toros*, „Revista de Administración Pública” 1988, nr 115, s. 64.

³⁵ E. López Alvarez, *Las Administraciones Públicas ante el espectáculo taurino. Distribución de competencias*, Madrid 2002, s. 123–132.

³⁶ Z. de la Serna, *El Constitucional, Cataluña y los toros: el tiempo no es igual para todos*, 26 de febrero de 2015, <http://www.elmundo.es/cultura/2015/02/26/54eedb3e22601d01728b4581.html> [dostęp: 24.04.2023].

zwierząt, która obejmuje następujące kategorie: „zwierzęta domowe, towarzysze, rodzima przyroda, egzotyczne zwierzęta, porzucone zwierzę, zagubione zwierzę, dzikie zwierzę miejskie, podstawowe zwierzę zoologiczne, ośrodek hodowlany lub rasowe zwierzę”. Przyszła ustawa zgodnie z projektem nie określi wyraźnie istnienia „zwierzęcia do walk” lub zwierzęcia przeznaczonego do walk byków, unikając w ten sposób szczególnego traktowania prawnego walczącego byka³⁷. W projekcie ustawy zgodnie ze sformułowaniem „godne traktowanie” będzie uznawany za przestępstwo każdy akt złego traktowania jakiegokolwiek rodzaju zwierzęcia. W ten sposób unika się wyraźnego określenia, czym jest godne traktowanie walczącego byka, ponieważ to pojęcie nie istnieje w klasyfikacji prawnej³⁸. Walki nie będą *expressis verbis* zakazane przez tę ustawę. Tło tego, co wydarzyło się w Katalonii i na Balearach, wskazuje, że całkowity zakaz walk byków zostałby prawdopodobnie ponownie uznany za niezgodny z konstytucją. Nowa ustawa nie może więc zawierać sformułowania, że *corrida de toros* zostanie zakazana. W związku z tym twórcy projektu ustawy opierają swoją strategię na dwóch elementach: dodaniu określenia „byk” do definicji prawnej typologii zwierząt i wskazaniu na zakaz znęcania się nad stypizowanymi zwierzętami. Niebezpośrednio wyraził to zakaz, który został w 2016 r. uznany za niezgodny z konstytucją³⁹. Projekt ustawy przewiduje utrzymywanie strategii „nie-skazitelnej legalności”, określając prawnie, czym jest złe traktowanie skatalogowanych zwierząt (nie byka bojowego, bo ten nie jest wpisany do żadnego katalogu, nie istnieje jako zwierzę sklasyfikowane)⁴⁰. Dodatkowo,

³⁷ 121/000117 Proyecto de Ley de protección, derechos y bienestar de los animales https://www.congreso.es/public_oficiales/L14/CONG/BOCG/A/BOCG-14-A-117-1.PDF; tłumaczenie własne.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Nota Informativa No 85/2016 Tribunal Constitucional (Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 października 2016 r., sygn. 85/2016); tłumaczenie własne.

⁴⁰ E.A. Garcia, *Régimen jurídico administrativo de los espectáculos taurinos*, Madrid 2002, s. 45.

nowa ustawa umożliwiłaby, aby każda wspólnota autonomiczna regulowała walki byków według własnych kryteriów i gustów politycznych. W projekcie ustawy wskazuje się, że będzie tyle rodzajów walk byków, ile zażyczą sobie administracje poszczególnych wspólnot i partii politycznych. PSOE podkreśla, że nie chce przejść do historii jako partia, która zakazała walk byków, jednakże musi wypełnić swój pakt z Podemos, który opiera się na delegalizacji *corrida de toros*. Ustawa zawiera również jako podstawę argumentacji głosy przeciwne sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Asúa i Valdés, którzy stwierdzili, że „nieprecyzyjny zakaz” nie jest zakazem walk byków i mógłby istnieć w obecnym stanie prawnym bez zmian Konstytucji⁴¹. Oznacza to, że zakaz walk byków nie byłby uznany jako całkowite zaprzestanie widowiska, ale uregulowanie działalności związanej z walkami byków.

6. Podsumowanie

Po przeanalizowaniu reżimu prawnego walk byków w Hiszpanii warto poczynić kilka końcowych uwag. *Corrida de toros* stanowi część wspólnego dziedzictwa historycznego i kulturowego Hiszpanów, jak to określono w ustawie 18/2013 z 12 listopada 2013 r., dla regulacji walk byków jako dziedzictwa kulturowego⁴². Ponadto preambuła konstytucji hiszpańskiej wyraża wolę narodu hiszpańskiego, aby „chronić wszystkich Hiszpanów i ludy Hiszpanii [...]”⁴³. Obowiązkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych jest promowanie postępu kulturalnego i gospodarczego w celu zapewnienia wszystkim godnego życia. Walki byków to także

⁴¹ Comision Nacional de Asuntos Taurinos. *Pentauro – Plan Estratégico Nacional de Fomento y Protección de la Tauromaquia*, Madrid 10.2013.

⁴² G.D. Pascual, *La prohibición de las corridas de toros desde una perspectiva constitucional*, “El Cronista del Estado Social y Democrático de Derecho” 2012, nr 12, s. 16–27.

⁴³ Konstytucja Hiszpanii z 27 grudnia 1978, tłum. T. Mołdawa, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1993. Tekst wraz z ostatnią zmianą z 27 sierpnia 1992 r.

sektor gospodarki, który ma wpływ na różne dziedziny, takie jak biznes, podatki, rolnictwo i hodowla, środowisko, tworzenie społeczeństwa i zatrudnienia, żywność, turystyka i przemysł. Jest to również dobre źródło dochodów dla administracji publicznej, w zakresie dochodów z podatków, pobierania opłat oraz składek na ubezpieczenie społeczne.

Uznaje się, że nie chodzi jednak o przekonywanie kogokolwiek, ale o obiektywne informowanie o pokazach walk byków i wszystkim, co się z nimi wiąże, tak aby społeczeństwo mogło wyrobić sobie opinię ukazującą szerszy kontekst, nie tylko śmierci, ale również cierpienia, dobrostanu zwierząt, krzywdy. Warto wskazać, że wszystko zaczyna się od byka, a według słów hodowców potrzeba około 2000 dni, aby wyhodować byka bojowego⁴⁴. Biorąc pod uwagę liczbę istniejących obecnie rancz oraz hodowanego w nich bydła, można zauważyć, że w samym sektorze rolniczym przepływają ogromne sumy pieniędzy przeznaczone na utrzymanie pola, żywienie bydła lub na specjalistów zajmujących się bykiem w tym sektorze. Jest to praca, która nie zawsze jest doceniana na placach, ale bez której narodowe święto by zniknęło. Dodatkowo powołany powyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2016 r. wyraźnie wskazuje, że w obecnym stanie prawnym niemożliwe jest całkowite zdelegalizowanie walk byków w żadnym regionie w Hiszpanii, można jednak poczynić pewne zmiany w formie organizowania tego widowiska. Oznacza to, że bez zmiany Konstytucji całkowita delegalizacja *corrida de toros* nie może mieć miejsca.

Jednakże z drugiej strony uważa się, że walki byków polegają na ranieniu bezbronnego zwierzęcia. Zabijanie go na oczach tłumu uznawane jest za niehumanitarne i zauważa się potrzebę zmiany widowiska na bardziej otwarte i dostępne dla wszystkich, zdolne do dostosowania się do współczesnych czasów i zachodzących zmian społeczno-ekonomicznych i kulturowych, a przede wszystkim mówi się o odejściu od krzywdzenia

⁴⁴ D. Fernández de Gatta Sánchez, *El Régimen Jurídico de los Festejos Taurinos Populares y Tradicionales*, Salamanka 2009, s. 6.

zwierzęcia. Wskazuje się także, że pogromca byków jest osobą, której z mocy konstytucji przyznano szereg praw, wolności i obowiązków. Pomimo tego, że życia byka i pogromcy byków nie można stawiać na tym samym poziomie, gdyż życie człowieka zawsze będzie ważyło więcej niż życie jakiegokolwiek zwierzęcia (sam fakt bycia człowiekiem pociąga za sobą prawa i wolności), to zwierzę jako istota nie może być pomijane⁴⁵. Należy wziąć także pod uwagę, że walki byków nie są już tylko zjawiskiem krajowym, ale zostały wyeksportowane do krajów Ameryki Łacińskiej, Portugalii i regionów na południu Francji, takich jak Landes czy Camargue. Dlatego też różne stowarzyszenia i komisje zajmujące się promocją widowiska w poszczególnych krajach powinny połączyć siły, aby zrobić krok naprzód w poszukiwaniu nowych rynków, a przede wszystkim znaleźć złoty środek pomiędzy długoletnią tradycją a ochroną praw zwierząt⁴⁶. Pewną możliwością byłoby, gdyby zachowano *corrida de toros* bez elementu ranienia i zabijania byków na oczach tłumu, nie likwidując przy tym widowiska dla wielu hiszpańskich rodzin oraz bez pozbawiania ludzi miejsc pracy, których wciąż po kryzysie brakuje. Chcąc chronić i promować rozwój walk byków, zadaniem nas wszystkich, którzy się nimi cieszymy, jak również wszystkich profesjonalistów, którzy z nich żyją, jest przekazywanie w odpowiedni sposób zasad i wartości, które się z nimi wiążą i o których była mowa w tym rozdziale.

⁴⁵ P. de Diego, M. Pilar, *Reflexión jurídica sobre la Tauromaquia en España*, Zaragoza 2016, s. 30.

⁴⁶ D. Fernández de Gatta Sánchez, *Toros y espectáculos públicos (potestad sancionadora)*, [w:] *Diccionario de Sanciones Administrativas*, Madrid 2010, s. 1078–1096.

Bibliografia

Wykaz cytowanych aktów prawnych

- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 326 z 26.10.2012 r., P. 0001–0390).
- Europejska Konwencja o ochronie zwierząt hodowlanych i gospodarskich z dnia 10 marca 1976 r. (Dz. U z 2008 r. Nr 104, poz. 665).
- Dyrektywa Rady 93/119/WE z dnia 22 grudnia 1993 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania (Dz. Urz. UE L 340 z 31.12.1993 r., P. 0021–0034).
- Dyrektywa Rady 98/58/WE z dnia 20 lipca 1998 r. dotycząca ochrony zwierząt hodowlanych (Dz. Urz. UE L 221/23 z 9.08.1998 r., CELEX: 31998L0058).
- Dyrektywa Rady 1999/74/WE z dnia 19 lipca 1999 r. ustanawiająca minimalne normy ochrony kur niosek (Dz. Urz. UE L 203/53 z 3.08.1999 r., CELEX: 31999L0074).
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 1/2005 z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) nr 1255/97 (Dz. Urz. UE L 3/1 z 5.01.2005 r. z późn. zm.).
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania (Dz. Urz. UE L 303/1 z 18.11.2009 r.).
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740).
- Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2020 r. poz. 1427 z późn. zm.).

- Ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1683).
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2020 r. poz. 638).
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1219 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 55 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2009 r. Nr 79, poz. 668).
- Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2011 r. Nr 230, poz. 1373).
- Ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1392 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 lutego 2010 r. w sprawie wymagań i sposobu postępowania przy utrzymywaniu gatunków zwierząt gospodarskich, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej (Dz. U. z 2010 r. Nr 56, poz. 344 ze zm.).
- Uzasadnienie do projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt z 2011 r. – Druk Sejmowy nr 4257.
- Opinia Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 17 czerwca 2011 r. do uzasadnienia do projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt z 2011 r. – Druk Sejmowy nr 4257.
- Konstytucja Hiszpanii z 27 grudnia 1978 r., tłum. Tadeusz Mołdawa, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1993.
- Dekret Królewski 176/1992 z 28 lutego 1992 r., który zatwierdza regulamin pokazów walk byków.
- Ley 8/1991, de 25 de marzo, por la que se aprueba el arbitrio sobre la producción y la importación en las ciudades de Ceuta y Melilla (ustawa 8/1991 z dnia 30 kwietnia 1991 r. w sprawie ochrony zwierząt).
- Ustawa 18/2013 z 12 listopada 2013 r. o uregulowaniu *Tauromaquia* jako dziedzictwa kulturowego.

Wykaz cytowanego orzecnictwa

- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1973 r., I CR 58/73, „Nowe Prawo” 1974, nr 8.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CZ 153/11, LEX nr 1250770.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1988 r., III CZP 22/88, OSNC 1989, nr 9, poz. 136.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 listopada 2011 r., II OSK 1628/11, LEX nr 1151962.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 sierpnia 2015 r., II FSK 1688/13, LEX nr 1783606.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 grudnia 2020 r., II FSK 2208/18, LEX nr 3121897.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 17 stycznia 2008 r., II SA/Łd 984/07, LEX nr 510953.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 27 listopada 2019 r., I SA/Po 564/19, LEX nr 2763258.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 16 lipca 2020 r., I SA/Sz 749/19, LEX nr 3039730.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 16 grudnia 2020 r., I SA/Gd 487/20, LEX nr 3115406.
- Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 5 marca 2018 r., VI Ka 717/17.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 6 kwietnia 2018 r., II K 1040/17.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego Hiszpanii z dnia 20 października 2016 r., 85/2016.

Źródła internetowe

- Adamski M., *Komornicza licytacja zwierząt domowych*, rp.pl, 18.06.2012 r., <https://www.rp.pl/artykul/894051-Komornicza-licytacja-zwierzat-domowych.html>.

- Fajardo J., *Qué hacer con las corridas de toros: la pregunta que vuelve al centro del debate político en España*, Madryt 2019, <https://www.infobae.com/america/eeuu/2019/09/29/las-corridas-de-toros-vuelven-al-centro-del-debate-politico-en-espana/>.
- Galvez J.J., *Pro- bullfighting lobby throws economic data into the ring* 2016, https://english.elpais.com/elpais/2016/04/06/inenglish/1459937034_734626.html.
- Komornik zajął psy. Chciał je zlicytować za długi, TVP Info, 15.05.2015 r., <https://www.tvp.info/20070440/komornik-zajal-psy-chcial-je-zlicytowac-za-dlugi>.
- Moreno B., Ramon J., *Un apunte legal en Ateneo Orson Welles*, 13.06.2015, <http://atencowelles.es/2015/07/un-apunte-legal/>.
- Problemy dobrostanu kur niosek w Polsce, <https://jakonetoznosza.pl/raport-2018.pdf>.
- Raport Najwyższej Izby Kontroli „Zapobieganie bezdomności zwierząt”, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,11233,vp,13582.pdf>.
- Regulamin hodowli psów rasowych OSPR KENNEL CLUB, <https://kennelclub.pl/wgrane-pliki/regulamin-hodowli-psow-rasowych2.pdf>.
- Regulamin hodowli psów rasowych SHPRiK, <http://shpr.pl/regulamin-shprik.html>.
- Regulamin hodowli psów rasowych ZKwP, http://www.ZKwP.pl/main.polish/_documents/ZKwP-pdf-doc-regulamin-hodowlany-18022021.pdf.
- Regulamin Polskiego Klubu Miłośników Psów Rasowych, <http://www.pkmp.org/strona/26/regulamin>.
- Serna S. de la, *El Constitucional, Cataluña y los toros: el tiempo no es igual para todos*. En www.elmundo.es. 26 de febrero de 2015, <http://www.elmundo.es/cultura/2015/02/26/54eedb3e22601d01728b4581.html>.
- The foundations of empathy are found in the chicken*, <https://bristol.ac.uk/news/2011/7525.html>.
- Załącznik nr 10 do Regulaminu Hodowli Psów Rasowych. Dodatkowe wymagania hodowlane, https://www.zkwp.pl/regulaminy/Regulamin_Hodowli_Psow_Rasowych_Zalacznik_nr_10.pdf

Wykaz cytowanej literatury

- Adamiak B., Borkowski J., Krawczyk A., Sawczyn W., Sieniuć M., Skoczylas A., *Prawo procesowe administracyjne*, t. 9, Hauser R., Niewiadomski Z., Wróbel A. (red.), *System Prawa Administracyjnego*, Warszawa 2017.
- Adamiak B., Borkowski J., *Postępowanie administracyjne i sądowoadministracyjne*, Warszawa 2019.
- Banaszak J., *Pszczoły i zapylanie roślin*, Poznań 1987.
- Barcik J., Wentkowska A., *Prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2014.
- Barcz J., Górka M., Wyrozumska A., *Instytucje i Prawo Unii Europejskiej Podręcznik dla kierunków prawa, zarządzania i administracji*, Warszawa 2015.
- Bendec M. et al. (red.), *Wycofanie jaj z chowu klatkowego. Podsumowanie zmian w branży spożywczej i na rynku jajecznym. Raport 2020*, <https://storage.googleapis.com/otwarteklatki-wp-media/sites/1/2021/03/Raport-JOTZ-2020-V4.pdf>.
- Borański M., Teper D., *Atlas pospolitych gatunków pszczół Polski*, Puławy 2017.
- Bornus L. (red.), *Encyklopedia pszczelarska*, Warszawa 1989.
- Buczek J., *Cywilnoprawna problematyka hodowli pszczół*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 2.
- Budzyńska M., *Współczesne zagadnienia w badaniach i nauczaniu dobrostanu zwierząt*, „Wiadomości Zootechniczne” 2015, R. LIII.
- Carrillo Donaire J.A., *La protección jurídica de la tauromaquia como patrimonio cultural inmaterial*, “Revista General de Derecho Administrativo” 2015, nr 39.
- Celińska-Grzegorzczak K., Chrościelewski W., Hauser R., Kmiecik Z., Piątek W., Sawczyn W., Skoczylas A., Tarno J.P., *Sądowa kontrola administracji publicznej*, t. 10, Hauser R., Niewiadomski Z., Wróbel A. (red.), *System Prawa Administracyjnego*, Warszawa 2014.
- Colas J., *El régimen jurídico de la fiesta de los toros*, Zaragoza 2008.
- Comision Nacional de Asuntos Taurinos, *Pentauro – Plan Estratégico Nacional de Fomento y Protección de la Tauromaquia*, Madryt 10.2013.

- De Diego P., Pilar M., *Reflexión jurídica sobre la Tauromaquia en España*, Zaragoza 2016.
- Domech Pascual G., *La prohibición de las corridas de toros desde una perspectiva*, Portal Derecho S.A. Iustel nr 12, 2012.
- Domech Pascual G., *Libertad artística y espectáculos taurino- operísticos*, „Revista Española de Derecho Administrativo” 2004, nr 121.
- Doroszewski W. (red.), *Słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Warszawa 1980.
- Duniewska Z., *Z problematyki dobra wspólnego*, [w:] M. Grzywacz, J. Jagielski, D. Kijowski (red.), *Prawo administracyjne wobec współczesnych wyzwań. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Markowi Wierzbowskiemu*, Warszawa 2018.
- Dzik S., *Dobrostan kur niosek a występowanie anomalii behawioralnych*, „Przegląd Hodowlany” 2018, nr 2.
- Elżanowski A., Pietrzykowski T., *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 1.
- Elżanowski E., *Czym jest i czym nie jest dobrostan*, [w:] H. Mamzer (red.), *Dobrostan zwierząt. Różne perspektywy*, Gdańsk 2018.
- Ereciński T., Pietrkowski H. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Postępowanie egzekucyjne*, Warszawa 2016, LEX.
- Fernández de Gatta Sánchez D., *Derecho y Tauromaquia, desde las prohibiciones históricas hasta su declaración como patrimonio cultural*, Salamanca 2015.
- Fernández de Gatta Sánchez D., *El Régimen Jurídico de los Festejos Taurinos Populares y Tradicionales*, Salamanka 2009.
- Fernández de Gatta Sánchez D., *La encrucijada jurídica de la fiesta de los toros*, „Diario La Ley” 2011, no. 7678.
- Fernández de Gatta Sánchez D., *Toros y espectáculos públicos (potestad sancionadora)*, [w:] *Diccionario de Sanciones Administrativas*, Madrid 2010.
- Firkowski S., *Zmiany w postępowaniu egzekucyjnym w administracji*, Warszawa 2020, Legalis.
- García A.E., *Régimen jurídico administrativo de los espectáculos taurinos*, INAP-BOE, Madryt 2002.
- Goettel M., *Sytuacja zwierzęcia w prawie cywilnym*, Warszawa 2013.

- Gruszczyńska A., *O zabijaniu – uśmiercanie zwierząt przeznaczonych do celów gospodarczych w świetle przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 oraz regulacji krajowych*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3759, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, t. CVIII.
- Hauser R., Skoczylas A. (red.), *Postępowanie egzekucyjne w administracji. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis.
- Helios J., Jedlecka W., *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, Wrocław 2017.
- Helios J., Jedlecka W. (red.), *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem*, Toruń 2019.
- Jachnik E., *Zasada dobrostanu zwierząt we Wspólnej Polityce Rolnej Unii Europejskiej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2017, vol. XXVI, no. 1.
- Jacob J., *Normal behaviors of chickens in small and backyard poultry flocks*, <https://poultry.extension.org/articles/poultry-behavior/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks/>.
- Jedlecka W., *Z problematyki własności zwierząt*, [w:] U. Kalina-Prasznica (red.), *Własność w prawie i gospodarce*, Wrocław 2017.
- Jendrośka J., *Zagadnienie prawne wykonania aktu administracyjnego*, Wrocław 1963.
- Keeley G., *Las corridas de toros, en peligro de extinción en España*, 27.05.2020.
- Kijowski D.R. (red.), *Administracyjne postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające*, t. III, cz. 1, *Zagadnienia ogólne*, Łaszczyca G., Matan A. (red.), *System prawa administracyjnego procesowego*, Warszawa 2020.
- Kijowski D.R. (red.), *Ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Komentarz*, LEX, Warszawa 2015.
- Klat-Wertelecka L., *Egzekucja administracyjna w praktyce*, Gdańsk 2013.
- Kuszelewicz K., *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019.
- López Alvarez E., *Las Administraciones Públicas ante el espectáculo taurino. Distribución de competencias*, UTAE, Madryt 2002.
- Łętowska E., *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, [w:] A. Szpunar, W.J. Katner, T. Pajor, M. Pyziak-Szafnicka, U. Promińska, E. Wojnicka (red.), *Studia z prawa prywatnego Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, Łódź 1997.

- Łuszczewska-Sierakowska I., Łada A., *Kliniczne i anatomiczne uwarunkowania chorób degeneracyjnych centralnego układu nerwowego u psów i kotów*, „Medycyna Weterynaryjna” 2012, nr 68(4).
- Mamzer H., *Ograniczanie rozrodczości zwierząt towarzyszących jako przeciwdziałanie ich bezdomności*, „Życie Weterynaryjne” 2019, nr 94(6).
- Martin B., *Ignacio Sánchez Mejías: Crónica de una fiesta vivida*, Editorial Fundación Universitaria San Pablo CEU, Madryt 2009.
- Martin B., *Primeras disposiciones jurídicas sobre las fiestas de toros*, UTAE, Madryt 2002.
- Medina Alcoz M., *La asunción de los riesgos taurinos, la asunción de riesgo por parte de la víctima. Riesgos Taurinos y deportivos*, Dykinson, Madryt 2004.
- Misiewicz J., *Odpowiedzialność karna za naruszenia przepisów ustawy o ochronie zwierząt i o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych. Część I*, „Życie Weterynaryjne” 2020, nr 95(3).
- Morris D., *Nasza umowa ze zwierzętami*, Warszawa 1995.
- Mroczkowski S., Frieske A., *Prawna ochrona zwierząt gospodarskich*, Bydgoszcz 2015.
- Mroczkowski S., Mroczkowska A., *Cierpienie zwierząt gospodarskich*, „Przegląd Hodowlany” 2009, nr 9.
- Niemiec E., Nowakowska M., *Hodowla rasowych psów i kotów a ochrona zwierząt – analiza polskich rozwiązań prawnych*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3759, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, t. CVIII.
- Nowacki J., „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, „Państwo i Prawo” 1964, nr 3.
- Osija A., Fiszdon K., *Lęk separacyjny u psów – przyczyny, objawy i metody leczenia*, „Życie Weterynaryjne” 2015, nr 90(12).
- Pietrzykowski T., *Kant, Korsgaard i podmiotowość moralna zwierząt*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2015, nr 2.
- Pietrzykowski T., *Problem podmiotowości prawnej zwierząt z perspektywy filozofii prawa*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2015, R. 24, nr 2.
- Przybysz P., *Egzekucja administracyjna*, Warszawa 1999.
- Przybysz P., *Obowiązek administracyjnoprawny – pojęcie, rodzaje, konkretyzacja*, „Organizacja, Metody, Technika” 1990, nr 89.

- Przybysz P., *Postępowanie egzekucyjne w administracji. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Przybysz P., *Postępowanie egzekucyjne w administracji. Komentarz*, Warszawa 2021, LEX.
- Przybysz P., *Wniosek o zwolnienie lub wyłączenie rzeczy lub prawa spod egzekucji*, [w:] P. Przybysz, *Administracyjne środki prawne w postępowaniu egzekucyjnym w administracji*, Warszawa 2012, LEX.
- Rios Garcia O.L., *La constitucionalidad de las corridas de toros: ¿cultura o violencia?*, Madryt, 7.12.2017.
- Rodríguez F., Ramón T., *El toro bravo: ¿una especie en peligro de extinción?*, Madryt 2002.
- Rodríguez F., Ramon T., *La ordenación legal de la fiesta de los toros*, „Revista de Administración Pública” 1988, nr 115.
- Rodríguez F., Ramon T., *Reglamentación de las corridas de toros. Estudio histórico y crítico*, Madryt 1987.
- Rudy M., Rudy A., Mazur P., *Ubój rytualny w prawie administracyjnym*, Warszawa 2013.
- Stępień M., *Administracyjnoprawna ochrona pszczół w Polsce – zasady ogólne*, [w:] J. Helios, W. Jedlecka (red.), *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem. Wybrane problemy*, Toruń 2019.
- Sylwestrzak A., *II. Odpowiednie stosowanie przepisów o rzeczach ruchomych do zwierząt*, [w:] A. Sylwestrzak, *Użytkowanie. Konstrukcja prawna*, LEX, Warszawa 2013.
- Szpyt K., *Nowe wyzwania zawodu komornika sądowego w świetle ewolucji prawnej ochrony zwierząt. Rozważania na temat egzekucji ze zwierząt domowych*, [w:] A. Góra-Błaszczkowska, K. Flaga-Gieruszyńska, I. Gil (red.), *Nowy model zawodu komornika sądowego i finansowania egzekucji sądowej*, Sopot 2018.
- Szubiakowski M., *Zasady ogólne administracyjnego postępowania egzekucyjnego*, [w:] J. Niczyporuk, S. Fundowicz, J. Radwanowicz (red.), *System egzekucji administracyjnej*, Warszawa 2004.
- Szymańska A., *Pszczoły miodne*, „Rolniczy Magazyn Elektroniczny” 2009, nr 32, https://cbr.gov.pl/rme-archiwum/2009/rme32/dane/9_4.html.
- Tykałowski B., Koncicki A., *Niski poziom dobrostanu jako główna przyczyna występowania problemów zdrowotnych na fermach drobiu*, <http://wet>.

uwm.edu.pl/media/upload/document/pdf/2016/12/29/niski_poziom_dobrostanu.pdf.

Witkowski Z., *Ochrona prawna pszczół w Polsce*, Klecza Dolna 2018.

Właźlak K., *Spór o zakaz corrida de toros*, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 6.

Ziemski K., *Zasady ogólne prawa administracyjnego*, Poznań 1989.

Zimmermann J., *Aksjomaty prawa administracyjnego*, Warszawa 2013.

Wybrane publikacje z dyscypliny nauki prawne, które ukazały się w e-Wydawnictwie WPAE UWr

Maciej Pichlak, *Zamknięty system źródeł prawa. Studium instytucjonalizacji dyskursu prawniczego*, Wrocław 2013.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/41255>

Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych, red. Andrzej Bator, Mariusz Jabłoński, Marek Maciejewski, Krzysztof Wójtowicz, Wrocław 2013.

Dostęp online: <http://bibliotekacyfrowa.pl/publication/42456>

Paweł Jabłoński, *Polskie spory o miejsce filozofii w teorii prawa*, Wrocław 2014.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/62954>

Rządy prawa i europejska kultura prawna, red. Andrzej Bator, Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, Wrocław 2014.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/63754>

Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa dla ekonomistów*, Wrocław 2015.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/67006>

Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Dysocjacja jako hard case w systemie prawa*, Wrocław 2015.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/73300>

Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Wpływ feminizmu na sytuację społeczno-prawną kobiet*, Wrocław 2016.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/80044>

Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, Artur Ławniczak, *Aspekty prawne, filozoficzne oraz religijne ochrony roślin i zwierząt – wybrane zagadnienia*, Wrocław 2016.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/80042>

Teoretyczne i praktyczne aspekty wykonywania kary ograniczenia wolności, red. Adam Kwieciński, Wrocław 2016.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/80489>

Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Podstawy prawoznawstwa dla ekonomistów. Materiały do ćwiczeń*, Wrocław 2017.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/82253>

Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, Wrocław 2017.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/85031>

Prawo i polityka w sferze publicznej. Perspektywa wewnętrzna, red. Paweł Jabłoński, Jacek Kaczor, Maciej Pichlak, Wrocław 2017.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/94418>

Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Urzeczywistnianie idei feminizmu w ogólnościowym dyskursie o kobietach*, Wrocław 2018.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/94661>

Prawo i polityka w sferze publicznej. Perspektywa zewnętrzna, red. Paweł Jabłoński, Jacek Kaczor, Maciej Pichlak, Wrocław 2018.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/95227>

Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Wykładnia prawa Unii Europejskiej ze stanowiska teorii prawa*, Wrocław 2018.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/95678>

Jacek Kaczor, *Podmiotowość prywatnoprawna. Wolność – racjonalność – odpowiedzialność*, Wrocław 2019.

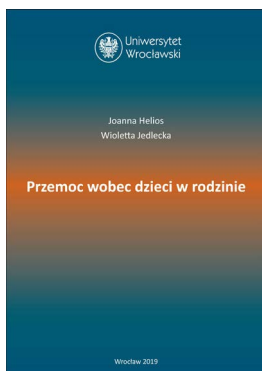
Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/101377>

Prawo wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy teoretycznoprawne i dogmatycznoprawne, red. Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, Adam Kwieciński, Wrocław 2019.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/103015>

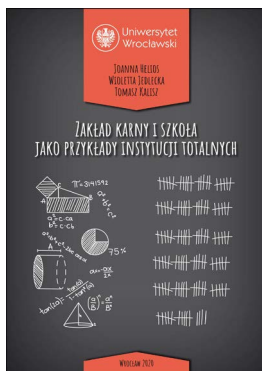
Prawo wobec wyzwań współczesności. Z zagadnień nauk penalnych, red. Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, Adam Kwieciński, Wrocław 2019.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/103049>



Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Przemoc wobec dzieci w rodzinie*, Wrocław 2019.

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/102730>



Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, Tomasz Kalisz, *Zakład karny i szkoła jako przykłady instytucji totalnych*, Wrocław 2020.

Dostęp online: <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/129477>

W recenzowanej monografii poruszono istotne problemy, które są interesujące nie tylko dla prawników, ale także dla przedstawicieli innych dyscyplin naukowych. Problematyka pseudohodowli, egzekucji administracyjnej ze zwierząt, ogłuszania zwierząt, dobrostanu kur niosek czy ochrony pszczół ma charakter interdyscyplinarny, mieszczący się w ramach integracji zewnętrznej prawoznawstwa. Owe problemy dotyczą zagadnień związanych z ekologią, systemem produkcji żywności. Wpisują się w narrację związaną z zieloną polityką rolną. Wszystkie są ważne, otwierają pole do debaty na temat zwierząt i ich praw na tle interesów różnych grup społecznych.

dr hab. Waldemar Helios,
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Wskazać [...] należy, iż nakreślone przez Autorów w poszczególnych rozdziałach odmienne aspekty ochrony zwierząt wkomponują się w szeroko rozumianą tematykę ochrony zwierząt, nakreśloną w uregulowaniach prawa krajowego, jak również prawodawstwa Unii Europejskiej. Poczynione w niniejszej dysertacji rozważania, w przedmiocie szeroko rozumianej ochrony zwierząt, zostały przedstawione w sposób merytoryczny i ciekawy. Lektura opracowania skłania czytelnika do refleksji, w przedmiocie nakreślonej tematyki, ukazując w sposób kompleksowy wybraną – prawną formę ochrony zwierząt.

dr hab. n. wet., dr n. pr. Piotr Listos,
profesor Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie